



ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKI

www.swierszcz.gouk.pl
swierszcz@gouk.pl

MIESIĘCZNIK
Nr 1-5/2009
cena 2 zł

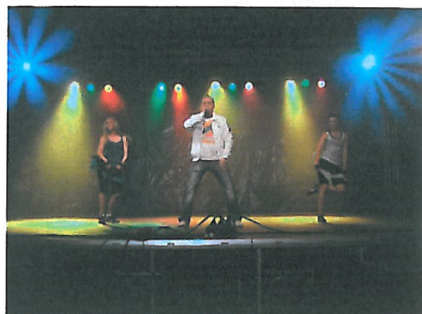
„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”



Fot. B. Okragliński

Majówka w Różanie

Sklepy zamknięte, słońce na niebie, pogoda wręcz wymarzona na spacer. Nic dziwnego, że sporo różaniaków i gości przyjezdnych wybrało się rynek miejski, gdzie dom kultury przygotował jak co roku, festyn majowy. Majówka była krótsza niż zwykle, ale winien temu kalendarz, a nie my. Pogoda była śliczna wręcz wymarzona. Były więc występy artystyczne, zabawy dla dzieci, piwko i kiełbaski. Na scenie zaprezentowali się artyści, na co dzień grający w serialu Ranczo – Ewa Kuryło, Piotr Pręgoswski, Sylwester Maciejewski i Bogdan Kalus. Wystąpiła z recitalem Irena Jarocka, a na koniec o 21 zespół discopolowy Focus. (kk)



Handel – Usługi **ELEKTRO-RTV-SAT**
Stanisław Kujawa, ul. Kilińskiego 18, 06-230 Różan
tel. (029) 766-91-34, kom. 0 502 707 925

SUPER ATRAKCYJNE CENY!!!

NORDISK POLSKA
MOBILNY
INTERNET SZEROKOPASMOWY



AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

Dni Różana w tym roku 1 i 2 sierpnia.

Między innymi wystąpi grupa Video, Quest, Masters, Halina Frąckowiak, tancerze od Galińskiego i kabaret Moralnego Niepokoju. Więcej na stronach gouk-u - www.gouk.pl.

Ubezpieczenia M&M Złotkowscy

GWARANCJA NISKIEJ CENY

z nami bezpieczniej

Różan
ul. Fortowa 12

tel. 029 766 98 96, kom. 0 692 840 900

Czynne prócz niedziel w każdy dzień tygodnia w godz. 9⁰⁰ - 19⁰⁰





Informacje

PSP i Policji



15 listopada 2008 roku w miejscowości Sadykierz gm. Młynarze wydarzył się wypadek drogowy, w którym uczestniczył samochód osobowy Daewoo Tico. Śmierć poniosła 1 osoba.

4 grudnia 2008 roku w miejscowości Załęże Eliaże doszło do tragicznego wypadku. W stawie utonął mężczyzna. W akcji poszukiwawczej topielca brał udział 1 zastęp JRG, 1 zastęp OSP oraz załoga Policji.

4 lutego w Różanie na ul. Poniatowskiego doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczyły samochód osobowy marki VW Golf i samochód ciężarowy MAN. W wyniku wypadku dwie osoby zostały ranne.

21 lutego w miejscowości Dąbrówka policja wykryła nielegalną wytwórní amfetaminy.

24 lutego w Różanie na ulicy Poniatowskiego 15A/2 miał miejsce pożar lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym. Nikt nie został ranny.

15 marca w Różanie nad Narwią spaleń uległa trawa na powierzchni 1 ha.

19 marca w Różanie wybuchł pożar na stacji LPG znajdującej się przy ul. Warszawskiej. Spaleniu uległ budynek stacji i 20 butli z gazem.

30 maja w Różanie zderzyły się dwa samochody VW Transporter i ciężarowy DAF. Jedna osoba została zabrana do szpitala. W akcji ratowniczej brał udział 1 zastęp JRG, załoga pogotowia ratunkowego i policji.

W okresie od 30 marca do 6 kwietnia na terenie powiatu makowskiego miało miejsce 12 zdarzeń związanych z pożarami traw oraz 2 pożary poszycia leśnego. W wyniku tych zdarzeń spaleni uległo łącznie 1,15 ha traw na przydrożnych rowach i nieużytkach rolnych oraz 0,12 ha poszycia leśnego. Łącznie w akcjach ratowniczo-gaśniczych dowodzonych przez strażaków z JRG Maków Mazowiecki oraz z OSP z terenu powiatu makowskiego udział brało: 11 zastępów JRG oraz 19 zastępów OSP. Od 20 do 27 kwietnia na terenie powiatu miało miejsce 10 pożarów suchych traw. W akcjach ratowniczych uczestniczyło 9 zastępów PSP, 6 zastępów OSP. Od 27 kwietnia do 3 maja na terenie powiatu miało miejsce 20 pożarów suszu traw i poszycia w lesie. W akcjach ratowniczych uczestniczyło 15 zastępów PSP osób, 27 zastępów OSP.

W kilku zdaniach

Radni udzielili absolutorium Burmistrzowi Gminy Różan

27 kwietnia podczas trwania XXIX Sesji Rada Miejska rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2008 rok oraz podjęła uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Różan.

Radni podjęli również uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych, opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Radni większością głosów zaaprobowali podwyżki opłat za dostawę wody, odbiór ścieków i śmieci. Propozycje podwyżek przedstawił Stanisław Teofilak, pełniący obowiązki kierownika ZGKiM na posiedzeniu komisji finansów. Od 1 czerwca za metr sześcienny wody i ścieków będziemy płacić 1,926 czyli prawie 2 zł. Jak twierdzą wnioskodawcy koszt wyprodukowania metra sześciennego wody wynosi 4,5 zł, a więc i tak samorząd do wody dopłaca, a podwyżka jest minimalna. Również od 1 lipca drożej zapłacimy za śmieci. Za koszt 110 litrowy 7,49 zł, a za 240 litrowy 12,30 zł. Za śmieci luzem od metra sześciennego zapłacimy 101,65 zł, a za odpady przestrzenne i kubaturowe 85,60 zł przy transporcie zakładu. Za przyjęcie śmieci na wysypisko od 1 tony 160,5 zł, za śmieci przestrzenne 214 zł. Czeką nas również podwyżka za odbiór i wywóz ścieków. I tak 54,57 zł zapłacimy za szambowóz o poj. 4000 l w promieniu 3 km od oczyszczalni ścieków w Różanie i 69,55 zł powyżej tej odległości. (kk)

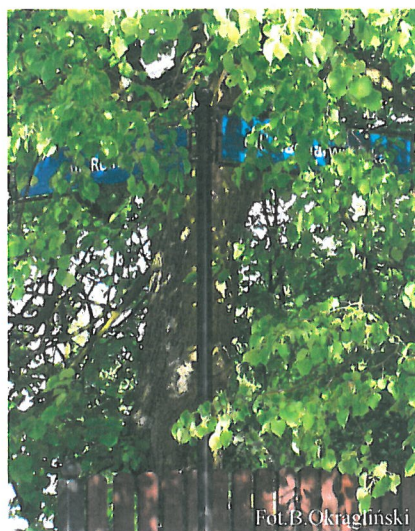


W kilku zdaniach

27 marca podczas trwania XXVIII Sesji Rady Miejskiej radni podjęli uchwałę w sprawie wynagrodzenia burmistrza gminy Różan Jerzego Parcińskiego. Ustalono wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 5900 zł, dodatek funkcyjny 1600 zł, dodatek specjalny 2250 zł i dodatek stażowy w kwocie 1180 zł. Podwyżka w stosunku do poprzedniego wynagrodzenia wynosi 25%. Nadmienić należy, że burmistrz - zgodnie z prawdą - zarabiał znacznie mniej niż wójtowie czy burmistrzowie dużych gmin. Zarobki burmistrza uchwalono więc na poziomie 10930 zł w stosunku do 8240 zł jakie wynosiły ustalone 23 czerwca 2008 roku.

Uchwała weszła w życie z dniem 27 marca i obowiązuje od 1 stycznia br.(kk)

Radni podjęli uchwałę w sprawie nadawania honorowego obywatelstwa Gminy Różan. Honorowe obywatelstwo może być nadawane osobom dla uhonorowania ich szczególnych zasług dla Gminy Różan. Na stronie internetowej http://www.rozan.bipgminy.pl/public/get_file.php?id=131157 można zapoznać się z procedurą wnioskowania o ten honorowy tytuł. (kk)



Przyjęta w 2008 roku przez radę miejską strategia rozwoju gminy Różan przewidywała pewien standard logotypów i oznaczeń dla miasta. Po lewej projekt logotypu oznaczeń przyjęty przez radę miejską, a u góry oznakowania nazw ulic, które pojawiły się w tym roku na ulicach. O tym, że niektóre z tych oznaczeń tak wrosły w obraz naszego miasteczka, że ich nie widać, nie będę już pisał, jak również o tym, że w budżecie na ten rok nijak nie można się dopatrzeć środków przeznaczonych na realizację przyjętej strategii. Radni już widać o tym zapomnieli. Poza tym (kwestia gustu oczywiście) oznaczenia po lewej są ładniejsze.

K.Kruszewski

W kilku zdaniach



EUROBUS

MOBILNE CENTRUM INFORMACJI NA MAZOWSZU

Szanowni Państwo,

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w dniu 23 maja 2009 r. zaczyna cykl wyjazdów informacyjno - promocyjnych „Mobilne Centrum Informacji – Eurobus”.

W trakcie trwania cyklu, eksperci z MJWPU będą informowali mieszkańców Województwa Mazowieckiego o dostępnych na Mazowszu funduszach unijnych. Będzie można również skorzystać z fachowych konsultacji dotyczących Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego.

Mobilne centrum informacji będzie wyposażone m.in. w sprzęt audio-wizualny, stanowiska teleinformatyczne oraz materiały informacyjno-promocyjne.

Osoby zainteresowane ubieganiem się o uzyskanie funduszy z RPO WM będą mogły liczyć na indywidualne konsultacje ekspertów.

Na zaproszenie Burmistrza Gminy Różan oraz GOUK w Różanie „Eurobus” zawita do Różana w dniu 1 sierpnia 2009 roku podczas obchodów tegorocznych Dni Różana.

Burmistrz Gminy
(-)Jerzy Parciński

W kilku zdaniach

Muzeum Makowa w Różanie

24 kwietnia Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski pisemnie zaakceptował powstanie Muzeum Ziemi Makowskiej i Garnizonu Różan. Siedzibą muzeum będzie fort nr I w naszym mieście. No coś dobrze się stało, że wreszcie temu obiektowi dano jakąś rangę. Wieloletnie starania Wiesława Łaskarzewskiego, pasjonata militariów i historii Różana przyniosły upragniony finał. Będzie w Różanie muzeum. A może będziemy mieli? Bo coś zrobili nasi radni miejscy, by tak się stało? Co na to ci wszyscy prześmiwcy, pamphletyści wiedzący wszystko i wszędzie widzący drugie dno, którzy chcieli nawet budować w formie centralną kolumnę miejską, magazyny i Bóg wie co jeszcze. Mogliśmy mieć Muzeum Ziemi Różańskiej i Garnizonu Różan, a mamy Muzeum Ziemi Makowskiej w Różanie.

K.Kruszewski

Ferie w Białym Dunajcu

26 stycznia 2009 roku w drugim tygodniu ferii młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna wyjechała na ferie zimowe organizowane przez parafialny klub „Victoria”. Głównym organizatorem wyjazdu był ks. Janusz Minota. Na ferie wyjechało ponad 40 osób, w tym przevažającą część z ZS w Różanie. Do Białego Dunajca wyjechali zarówno zaawansowani narciarze, jak i osoby początkujące. Wszyscy Ci, którzy nie czuli

W kilku zdaniach

się jeszcze na siłach, żeby samemu zjeżdżać na nartach, mogli skorzystać z pomocy instruktora. Z opinii uczestników wynika, że zabawa była świetna. Wszystko dobrze zorganizowano. Każdy dzień na innym stoku. Młodzież i ich wychowawcy zjeżdżali m. in. w Murzasichle, Małym Cichym, Białym Dunajcu. Dobre jedzenie, warunki i niezwykle miłe gospodarze sprawili, że pobyt w górach był jeszcze przyjemniejszy. Gdyby nie grypa, na którą zachorowała większość uczestników zimowisk, to podróż powrotna i ostatnie dni ferii byłyby jeszcze bardziej udane. Cały wyjazd odbył się zgodnie z planem, bez niemiłych niespodzianek i przykrych zdarzeń. Młodzież wraz z opiekunami wróciła cała, jednak nie zdrowa do Różana 1 lutego.

Zimowiska organizowane są już od kilku lat i co roku cieszą się większym zainteresowaniem. Takie wyjazdy to idealna forma spędzenia wolnego czasu w ferie.

Daria Świdarska

Badania mammograficzne

20 kwietnia przy Urzędzie Gminy w mammbusie przeprowadzone zostały bezpłatne badania mammograficzne dla kobiet w wieku od 50 do 69 lat, które w ostatnich 24 miesiącach nie wykonywały mammografii. Możliwe było również wykonanie badania przez pozostałe kobiety, ale za odpłatnością 80 zł. Przebadano w sumie 77 kobiety. Jak na miasto i gminę niewiele. Badanie zorganizowane zostało przez Klinikę Medyczną IBIS z Warszawy przy współpracy Burmistrza Gminy Różan. (kk)

Ja wam mówię jest dobrze, jest dobrze, ale nie najgorzej jest!

W sytuacji, gdy dochody przewyższają wydatki, mamy do czynienia z nadwyżką budżetową. Nadwyżka budżetowa, czyli mówiąc lapidarnie niewykorzystane, niewydane lub jak wola pamphletyści zmarnowane pieniądze. Mający problem z wyjaśnieniem, czym spowodowana jest nadwyżka, przewrotnie wpierają, że udało im się ją wypracować, czyli zaoszczędzili, co by nieźle zabrzmiało. Co z nią zrobić? W przypadku budżetu domowego można wszystko wydać na lody, można też rozpocząć oszczędzanie na nową lodówkę lub atrakcyjne wakacje albo też jak to bywa w przypadku samorządów, budować i remontować w kółko drogi i wodociągi - przeproszam za ten sarkazm, ale tak to widzę. Wszystko zależy od celu finansowego, jaki założą sobie twórcy budżetu. W przedsiębiorstwach budżet najczęściej opracowywany jest przez pion finansowy

wy i akceptowany - bądź nie - przez zarząd, czyli kilkuosobowy zespół kierujący przedsiębiorstwem. Jeżeli zarząd nie zgodzi się na propozycję budżetu, przygotowana jest kolejna propozycja, potem ewentualnie następna, aż do skutku, czyli do chwili wyrażenia zgody przez szefów. Nad budżetem gminy pracują nie tylko urzędnicy z burmistrzem, ale też radni w radzie miejskiej. Niekiedy dzieje się więc tak, że radni usiłują prze-forsować w uchwale budżetowej rozwiązania, które mogą im zapewnić poparcie wyborców. Wysłuchując się w obrady Rady Miejskiej można odnieść wrażenie, że gdyby pozwolić tylko tam przygotować budżet gminy, trwałoby to do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej. A więc ten model przygotowania budżetu z przyczyn jak wyżej nie wchodzi w grę. Burmistrz następnie w zależności od możliwości finansowych, priorytetów,

długofalowych planów powinien ten plan zaakceptować lub nie. To on będzie wkrótce przecież go realizował. I tak do skutku. Jednak tak nie jest, choć tak to powinno wyglądać. Dlatego przygotowanie budżetu jak również rozdysonowanie nadwyżki budżetowej przypada urzędnikom. Tworzy się swoisty projekt, nad którym pozwala się „radzić” radnym. Jak takie „radzenie” wygląda, można przekonać się, wsłuchując w obrady rady miejskiej. Jednak takie spory są w demokracji normalne. W naszej gminie nadwyżka budżetowa osiągnęła niebagatelną kwotę 6 mln 230 tys. zł. Czy dlatego, że coś zaoszczędziliśmy, czy może dlatego, że jak zwykle opóźnienie w realizacji zaplanowanych celów...? A może generalnie budżet był do bani, bo zakładał inne kryteria. W sumie mogło wyjść dużo gorzej gdyby był deficyt i pieniędzy by brakowało. Takie czasy państwom.

(Ciąg dalszy na stronie 10)

W kilku zdaniach

WAŻNE! dla kobiety w ciąży

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami, począwszy od 1 listopada 2009 roku, wypłata jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka (becikowe) w kwocie 1.000 zł oraz wypłata dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka (obowiązuje również kryterium dochodowe) w kwocie 1.000 zł będzie zależała od złożenia w Ośrodku Pomocy Społecznej odpowiedniego zaświadczenia potwierdzającego pozostawanie pod opieką lekarza, nie później niż od dziesiątego tygodnia ciąży aż do porodu. Należy więc zadbać o regularne wizyty i badania lekarskie w całym okresie ciąży. (OPS)

Przez aktywność do zatrudnienia

Ośrodek Pomocy Społecznej w Różaniu informuje o przystąpieniu do realizacji projektu systemowego pn. „Przez aktywność do zatrudnienia” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej - Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zgodnie z umową zawartą z Mazowiecką Jednostką Wdrażania Programów Unijnych z dnia 1.12.2008 r. numer UDA-POKL.07.01.01-14-163/08-00 Priorytet VII Promocja integracji społecznej Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Celem projektu jest: przywrócenie zdolności do podjęcia zatrudnienia przez osoby biernie zawodowo i korzystające z pomocy społecznej. Adresatem projektu są: osoby długotrwale bezrobotne w wieku aktywności zawodowej, mieszkające na terenie gminy Różan i korzystające z pomocy OPS w Różaniu. Projekt będzie obejmował: aktywizację zawodową, edukacyjną, zdrowotną i aktywizację społeczną.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Ośrodka Pomocy Społecznej w Różaniu, ul. Plac Obrońców Różana 4. Pokój nr 29 (I piętro) w budynku Urzędu Gminy w Różaniu. Tel./fax. 029 7669 177, e-mail: opsroznan@hot.pl

W kilku zdaniach

W Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury odbyły się akademie z okazji Światowego Dnia Pamięci Ofiar Katynia i Międzynarodowego Dnia



Fot. B. Okragliński

Kombatanta. Program patriotyczny został przygotowany przez nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół z Różana: Małgorzatę Sławińską, Annę Olkowską, Grażynę Rawę, Renatę Kaźmierczak i Ewę Chojnowską. Wystąpili uczniowie: Joanna Janyszko, Patryk Barcikowski, Aneta Krawczyk, Katarzyna Chelstowska, Monika Banaszek, Ewa Pachulska, Agnieszka Piaścik, Anna Wierzbowska, Ewa Goss, Michał Jankowski, Hubert Napiórkowski, Robert Słowikowski i Arkadiusz Chojnowski. Uroczystości

W kilku zdaniach

oficjalne dla zaproszonych gości miały miejsce 21, a dla społeczeństwa 26 kwietnia. (kk)

Na ręce pana Jana M. Żytowieckiego wpłynęła informacja, którą pragniemy się podzielić z czytelnikami ŚR. 10 listopada ubiegłego roku w przeddzień 90. rocznicy odzyskania Niepodległości została podpisana umowa z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Uroczystość podpisania

odbyła się w Dworku w Sulejówku, domu rodzinnym Józefa Piłsudskiego. Umowę parafowali Jadwiga Piłsudska Jaraczewska reprezentująca Fundację Rodziny Józefa Piłsudskiego i Bogdan Zdrojewski Minister Kultury i Dziedzictwa



Foto: A. Polkowski

Narodowego. Wzmiankujemy o tym dlatego, że Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury nazwany jest imieniem marszałka, jak również dlatego, że w Różaniu powstało pierwsze w wolnej Polsce towarzystwo jego imienia. (kk)

STOP AGRESJI DZIECI I MŁODZIEŻY!

W ostatnim czasie nasiliły się w naszej okolicy przejawy niekontrolowanej agresji wśród dzieci i młodzieży. To, jak nastolatki załatwiają między sobą sprawy, budzi grozę. Napadają w biały dzień. Kopią, biją pięściami po twarzy. Nie boją się użyć nawet noża czy siekiery. Ich ofiary z poważnymi obrażeniami trafiają do szpitala, często kończą życie. Dzieje się to w ruchliwych częściach Ostrołęki, w biały dzień. Nikt jednak nie informuje o zajęciach policji. Dyrektorzy szkół ukrywają większość przypadków bójek, pobić, kradzieży i wymuszeń, dbając o dobre imię szkoły. Dzieje się to w odległości tylko 30 km od Różana. Jest to o wiele bliżej niż się niektórym wydaje.

Dochodzą do mnie, często spóźnione, sygnały o poważnych przypadkach agresji wśród gimnazjalistów, a nawet wśród dzieci szkół podstawowych. Honorowe „solówki” ustępują miejsca pobićom popełnianym w grupach. Problem zaczyna dotyczyć coraz młodszych dzieci. Uważam, że już powinniśmy zacząć „dmuchać na zimne”. Należy szybko zdiagnozować sytuację we wszystkich szkołach. Dobrze byłoby przygotować i przeprowadzić badania ankietowe wśród dzieci i młodzieży. Organizowa-

nie cyklicznych spotkań z psychologiem, pedagogiem, specjalistami ds. nieletnich zatrudnionych w policji, kuratorem sądowym stało się nakazem chwili. Nie można z tym zwlekać do kolejnej tragedii.

Nie możemy dalej udawać, że w gminie Różan nie ma problemu zażywania narkotyków i sterydów, picia alkoholu czy zachowań agresywnych wśród dzieci i młodzieży, aż do czasu, gdy małolaty kogoś zakatują na śmierć, ktoś młody popełni samobójstwo lub uczniowie założą nauce celowi kosza na głowę.

Należy cofnąć się pamięcią, wyciągając wnioski z dotychczasowych tragicznych zdarzeń i podjąć konkretne działania, aby uniknąć kolejnych sytuacji, że „Polak jest mądry po szkodzie”. Potrzebna jest ścisła współpraca rodziców, pedagogów, władz miasta, policji i Kościoła w działaniach na rzecz nie tylko eliminowania opisanych wyżej niebezpieczeństw, ale również zapobiegania im, w tym - niekontrolowanej agresji wśród dzieci i młodzieży. Przecież są oni przyszłością narodu.

mgr Jan Szufleński
Kierownik
Ośrodka Opieki Społecznej

W kilku zdaniach

A JĘZYK LATA, WCIAŻ LATA JAK ŁOPATA

Są ludzie, którzy z natury nie pomagają (i nie wnukamy, co też nimi powoduje). Jedni nie pomagają, bo sami niewiele mają, inni, bo nie chcą. Każdy ma prawo by nie pomagać i nikt nie ma im tego za złe.

Jednak są i tacy, którzy nie pomagają, ale za to chętnie szkodzą. Plotkują, wystawiają fałszywe oskarżenia przeciwko osobom potrzebującym pomocy bądź wolontariuszom działającym w imieniu innych.

I jeśli wynika to z głupoty – to jeszcze pół biedy (choć warto się na przyszłość zastanowić).

Gdy jednak jest to celowe, złośliwe działanie, by „podciąć skrzydła” wszelkim cennym inicjatywom, to już gorzej. Takie postępowanie nie każdego od razu zniechęci (kto ma czynić dobro i tak będzie czynił), może jedynie stracić na tym sama idea.

Właśnie ruszył społeczny projekt (non –profit), obejmujący opieką dzieci niepełnosprawne i ich opiekunów. Ten projekt oraz Stowarzyszenie i tak funkcjonować będzie, lecz dzieci (być może) będą mogły w mniejszym stopniu z niego skorzystać, bo ktoś posłucha plot i wycofa się ze współpracy.

A tak na marginesie – wolontariusze nie „biegają po sklepach zbierać sobie pieniądze”, tylko zapraszają różańskich przedsiębiorców i kupców do współpracy (w dogodnej dla nich formie) w przeważającej części, jednak przekazania konkretnych materiałów (np. plastycznych, elementów wyposażenia, produktów żywnościowych – dietetycznych, środków medycznych czy upominków z okazji świąt, np. Dnia Dziecka).

Także jak ktoś już koniecznie musi roznosić „rewelacje”, to niech najpierw sprawdzi, czy wie, o czym mówi (patrz Dekalog – 8 przykazanie „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”, że nie wspomnę o „Przykazaniach natury”).

Anna E. Ziółkowska

27 grudnia 2008 roku odbyło się zebranie podsumowujące sezon Hodowców Gołębi Pocztywych z Różana. Gołębie wypuszczano na loty 15 razy z odległości od 100 do 900 km (w tym 6 lotów z terenu Niemiec). Wkładanie gołębi było na działce u pana Wiesława Rozbickiego, gdzie wszyscy co tydzień się spotykali. Najlepszym hodowcą okazał się Dariusz Gutowski, który zdobył tytuł mistrza Sekcji Różan zarówno w lotach go-

Szanowni Państwo,

Do napisania tego listu otwartego sprowokowało mnie kolejne, już trzecie, włamanie do mojego domu letniskowego, położonego nad Narwią w gminie Rzewnie. Wspólnie z całą rodziną, wybudowaliśmy ten dom w 1995 roku. Był dla nas miejscem wakacyjnych i świątecznych spotkań. W miarę możliwości, wyposażyliśmy go tak, aby był wygodny dla wszystkich młodszych i starszych wiekiem osób, przebywających w nim na wypoczynku.

Przeszliśmy przez dwa włamania, uzupełniając ukradzione rzeczy innymi. Mam na myśli, np: telewizor, radia, przewody, elektryczne, różne narzędzia, ubrania oraz cały szereg innych.

Podczas ostatniego włamania w styczniu 2009 skradzione zostało między innymi pamiątkowe trofeum myśliwskie w postaci poroża jelenia.

Nie mogę w pieniądzech określić jego wartości rynkowej, mogę powiedzieć tylko o dużej stracie moralnej z tego tytułu poniesionej. Straty materialne można wcześniej lub później odrobić, strata moralna pozostanie w moim sercu na długo. Wszystko to powoduje, że zaczynam tracić serce do miejsca, z którym jestem emocjonalnie powiązany. Wstawienie metalowych krat do domu z drewna, a także otoczenie terenu rekreacyjnego drutem kolczastym na pewno nie przyniesie więcej bezpieczeństwa, a tylko zmniejszy jego atrakcyjność. Nie jestem jedyną poszkodowaną osobą w tej okolicy, chciałbym zatem dowiedzieć się, czy kompetentne władze, samorządowe lub inne podejmują jakiegokolwiek inicjatywy mające zapewnić bezpieczeństwo również osobom przyjezdnym i turystom i ich mieniu, pozostawiającym niemałe pieniądze w urzędach gminnych w postaci podatków gruntowych, w okolicznych sklepach i barach, u wszelkich rzemieślników, rolników i dostawców, np: materiałów budowlanych i innych. Proszę nie pozostawiać mojego listu bez odpowiedzi. Chciałbym również ustanowić nagrodę 1000 zł za pomoc w odzyskaniu ww. trofeum myśliwskiego, którego zdjęcie przesyłam w załączniku.

Z poważaniem

Tomasz Kornatowski

tomekl@ymail.com



W kilku zdaniach

łębi starych, jak i młodych, Kazimierz Brzuzy jako I wicemistrz i Radosław Józwiak jako II wicemistrz gołębi dorosłych. W lotach gołębi młodych I wicemistrzem został Radosław Józwiak, a II wicemistrzem Radosław Żebrowski. W trakcie zebrania wręczono puchary i dyplomy oraz omawiano sprawy bieżące. Na zakończenie Dariusz Gutowski serdecznie podziękował Dyrektorowi Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różanie – Januszowi Chojnowskiemu za ufundowanie pamiątkowych nagród.

W związku z rezygnacją i przejściem do Oddziału Ostrów Maz. Prezesa Dariusza Gutowskiego został wybrany nowy Zarząd Sekcji w składzie:
Prezes – Andrzej Rozbicki
Sekretarz – Wojciech Domżański
Skarbnik – Radosław Józwiak

Zarząd Sekcji

W kilku zdaniach

FERIE W GOUK-u

Podczas dwutygodniowych ferii zimowych Dom Kultury przygotował atrakcje dla dzieci i młodzieży. Odbywały się także stałe formy pracy w kołach zainteresowań.

W poniedziałki można było sprawdzić swoje umiejętności na konsoli x-box w grze Soul Calibur IV lub w turnieju szachowym, we wtorki obejrzyć przedstawienia teatralne „Dwie Dorotki” i „Atak Klaunów”, a w czwartki pośpiewać na dyskotecę z karaoke. W czasie trwania ferii w zajęciach, grach i zabawach wzięło udział w sumie 548 dzieci i dorosłych. (kk)



cafe mama - stała się faktem!

Z radością informuję, że zgodnie z art.1 i 2 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art.32 i 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – projekt społeczny „Cafe mama”, koordynowany przez członka Zarządu Partnerstwa na rzecz rozwoju Ziemi Różańskiej (Grzegorza Ziółkowskiego) wystartował.(!)

Jednym z kierunków działania Partnerstwa jest rozwój komunikacji społecznej osób niepełnosprawnych. Projekt „Cafe mama” to cykl spotkań oraz konkretnych działań dla rodziców i dzieci niepełnosprawnych z gminy Różan. Udział w programie jest całkowicie dobrowolny i nie grozi żadnymi konsekwencjami (np. utratą pomocy Gminy, PFRON czy NFZ). Dzieci niepełnosprawne i ich opiekunów chroni przecież prawo (m.in. przytoczone na wstępie artykuły Konstytucji i Deklaracji Praw Człowieka) oraz reguluje także Kodeks Karny, który uprzedza w art.191, iż „każdy kto poprzez swoje postępowanie (np. groźby) powoduje osobą, aby postępowała w dany sposób (np. nie brała udziału w programach społecznych); podlega karze pozbawienia wolności do lat 5-ciu”.

Sam projekt powstał na przełomie lato-jesień 2008 r., czyli stosunkowo niedawno. Natychmiast jednak zdobył sobie sprzymierzeńców, jak i samych zainteresowanych, do których się kierowany. (Naturalnie nie obyło się bez przeciwników czy sceptyków, którzy do ostatnich dni przed inauguracją piętrzyli przeszkody, np. koordynator jeszcze na trzy dni przed „godziną 0” udowadniać musiał, że nie jest „wielbłądem” – oczywiście udowodnił (u!).)

Jednak nie będziemy o tym pisać. Chcemy się pochwalić, a nie pożałować.

Już w połowie stycznia zaczęliśmy rozsyłać zaproszenia na pierwsze (organizacyjne) spotkanie, do zainteresowanych, a liczba osób rosła z dnia na dzień (okazało się, że w naszej gminie jest znacznie więcej dzieci niepełnosprawnych niż „5”, tylko że one głównie porożyslane są do Ostrołęki i Makowa, gdyż gmina Różan – choć bogata i zaradna – szkołą integracyjną nie dysponuje – a szkoda, bo taka szkoła, to nie tylko „kłopot”, to także duże dotacje i ulgi. Możliwości finansowe pozwalające na realizację potrzebnych przedsięwzięć, wyposażenie, znaczące dodatki dla nauczycieli itd.

W ostatnim dniu stycznia, dzięki uprzejmości Dyrektora GOUK, który użyczył nam lokalu, przy dużym poparciu (na piśmie) „(...) o konieczności wsparcia działalności(...)” Rady Gminy, a także wsparciu osób dobrej woli, odbyło się spotkanie organizacyjne, na którym podjęto decyzję o założeniu Stowarzyszenia. Uroczyste Otwarcie „Cafe mama” z udziałem mediów i gości odbyło się 7 marca (o czym donosił „Tygodnik Ostrołęcki”). Od tego dnia (mimo iż rejestracja Stowarzyszenia jest w toku, ale to bardzo skomplikowana i długotrwała procedura) ruszyliśmy do działania. Dopracowaliśmy szczegóły

programowe, wymieniliśmy się ważnymi informacjami o innych programach, ogólnokrajowych czy rządowych, dotyczących dzieci niepełnosprawnych. Dzieci natomiast pochłonęła całkowicie praca nad pierwszymi dziełami plastycznymi, które obejrzeć można było np. w naszym kościele, w okresie świąt Wielkiejnocy). A już dziś polecamy uwadze nasze LOGO, którego składowymi są figurki „mam i dzieci” wykonane przez nasze dzieci (Marysię Kruszewską i Viktora Ziółkowskiego) – prawda, że wspańiale?!

Do chwili obecnej spotkaliśmy się już kilka razy i podjęliśmy konkretne działania. Dwoje naszych dzieci korzysta z rehabilitacji, trójka została skierowana do specjalistów (dobrych i sprawdzonych). Kolejna trójka zaczęła terapię w specjalistycznych ośrodkach. Trzy sprawy urzędowe są w toku. Dla trójki kolejnych dzieci trwają konsultacje psychologiczno-pedagogiczne celem opracowania orzeczenia dla szkół, o nauczaniu dostosowanym do problemów zdrowotnych dziecka. Dla jednego z naszych podopiecznych rozpoczęła się akcja przygotowująca go na wyjście z domu, gdyż ma 6 lat i od września zostanie objęty obowiązkiem szkolnym, a porusza się na wózku. Nadto nawiązaliśmy szereg kontaktów z innymi organizacjami, które pomagają nam w poszukiwaniu niezbędnego sprzętu, środków higieny czy w końcu zakupie tańszych leków (nawet z 80% rabatem). Dzieje się jak widać sporo, a to dopiero „wierzchołek góry lodowej”.

Kończąc jeszcze raz podkreślamy naszą radość i zapraszamy do współpracy ludzi światłych oraz dobrej woli. A tym wszystkim, którzy już zaufali naszej inicjatywie i dołożyli swoją „cegiełkę” – SERDECZNIE DZIĘKUJEMY, licząc na dalsze zainteresowanie. Autorka projektu „cafe mama”

Emilia Anna Ziółkowska

Odbyła się VIII edycja konkursu plastycznego organizowanego przez Polski Związek Wędkarski o tematyce uprawiania sportu wędkarskiego ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa nad wodą i szeroko pojętej problematyce ekologii i czystości środowiska naturalnego. W Różaniu z ramienia PZW konkursowi mecenasował prezes koła PZW „Różanka” Janusz Chmielewski. Ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Różaniu nagrody otrzymali: Natalia Szwarc kl.IIIa, Justyna Peplowska kl.IIIa, Anna Mroczkowska kl.IIIa, Katarzyna Szpygiel kl.IVa, Łucja Skarżyńska kl.IVa, Igor Ziółkowski kl. IVa, Justyna Rybacka kl.VIa, Edyta Bury kl.VIa. Nad prze-

KONKURS PLASTYCZNY PZW VIII EDYCJA

biegiem konkursu czuwała mgr Hanna Łozińska Rybacka.

Prace konkursowe zostały przesłane do Komisji Konkursowej 2 Etapu obejmującego szkoły położone na terenie woj. mazowieckiego, byłego olsztyńskiego i byłego łomżyńskiego. (kk)



CO U SĄSIADÓW SŁYCHAĆ?

Zapewne młode pokolenie różaniaków nie wie bądź nie pamięta, iż od 1972 r. do 1 stycznia 1992 r. gmina Młynarze wchodziła w skład gminy Różan. Obecnie jest już ona 20 lat samodzielną jednostką samorządu terytorialnego. Najmniejsza gmina w powiecie makowskim. Ale czy przymiotnik „najmniejsza” jest synonimem nudy i beczynności? Chyba nie i to Młynarze są na to przykładem.



Od września ubiegłego roku gmina Młynarze rozpoczęła realizację projektu z Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich finansowany z funduszy Banku Światowego. Projekt w pełni odpowiada potrzebom społecznym gminy. Sprowadza się do realizacji trzech głównych zadań. Wyzwania, jakie stawia przed Młynarzami projekt to: utworzenie gminnego przedszkola, promocja gminy Młynarze oraz realizacja działań objętych zadaniem zatytułowanym Śladami Papieża Jana Pawła II.



Przedszkole w gminie Młynarze funkcjonuje od 1 września 2008 r. Założenie go to szansa na lepszą edukację dzieci. Jak powiedziała pani dyrektor Zofia Fijałkowska-Stolarczyk:

„Przedszkole powstało z potrzeby społecznej. Głównym celem założenia było wyjście naprzeciw oczekiwaniom rodzi-

ców i stworzenie placówki, która sprawowałaby opiekę nad najmłodszymi dziećmi w wieku od 3 do 5 lat, zapewniając przy tym zajęcia oraz zabawy dydaktyczne i integracyjne. To stwarza również nowe możliwości młodym mamom, które chcą podjąć pracę zawodową i być spokojne o bezpieczeństwo swoich dzieci”.

Przedszkole mieści się w budynku szkoły podstawowej. Maluchy bawią się i uczą w jednej z sal lekcyjnych, która znacznie różni się jednak od pozostałych w szkole. Ściany są kolorowe. Przy oknie stoją małe krzeselka, stoliki i szafki, w których dzieci trzymają swoje przybory do prac artystycznych. Przy ścianie stoi telewizor i DVD do odtwarzania bajek. A poza tym w sali znajduje się mnóstwo zabawek. Wystrój tego pomieszczenia jest przyjazny dziecku. W opinii rodziców przedszkole w pełni spełnia swoje zadania. Dzieci mogą się tu bezpiecznie bawić i rozwijać.

Działania objęte hasłem Śladami Papieża Jana Pawła II to kolejny moduł z zadań projektu. Obszar ten na celu przybliżenie uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum sylwetki Jana Pawła II jako wielkiego Polaka, autorytetu moralnego i wzoru patrioty; kształtowanie postawy patriotycznej rozumianej zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II jako „umiłowanie tego, co ojcyste” (historii, tradycji, języka, krajobrazu, dokonań rodaków); poszerzenie wiedzy uczniów dotyczącej życia i nauczania Jana Pawła II ze szczególnym uwzględnieniem jego roli jako wielkiego wychowawcy Polaków, duchowego przewodnika młodzieży i nauczyciela „żywego” patriotyzmu. Cele te osiągnąć są w różnoraki sposób. Na początku września br. uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy gminy wyjechali na wycieczkę do Włoch. Najgłówniejsze jej punkty to nawiedzenie grobu Jana Pawła II i uroczysta msza św. w Grotach Watykańskich tuż przy grobie naszego Papieża oraz audyencja generalna u Ojca Świętego Benedykta XVI. Poza tym 16 października 2008 r. społeczność zarówno

obu szkół, jak i gminy Młynarze wzięła udział w wielkim, historycznym wydarzeniu – nadaniu szkołom imienia Papieża Jana Pawła II. Na wiosnę 2009 r. organizowana jest także kilkudniowa wycieczka Szlakiem Jana Pawła II po Polsce.

W kolejne zadanie dotyczące promocji gminy Młynarze zaangażowani są przede wszystkim nauczyciele gimnazjum, ich uczniowie oraz rodzice. Realizacja tego zadania przebiega w sposób cykliczny podczas zajęć pozalekcyjnych, odbywających się od poniedziałku do czwartku w godzinach popołudniowych. Uczniowie mają do wyboru pracę w czterech różnych grupach: informatyków, dziennikarzy i korektorów językowych, reporterów, filmowców. Na zajęciach tych pod czujnym okiem i kierunkiem nauczycieli sukcesywnie poszerzają swoją wiedzę o własnym regionie, zdobywają wiedzę na temat środków



masowego przekazu, uczą się zakładania i projektowania stron internetowych, poznają obsługę programów komputerowych niezbędnych do wykonania prezentacji multimedialnych, odkrywają tajniki z dziedziny fotografii, uczą się wykorzystywać lokalne możliwości do aktywnego spędzania czasu wolnego oraz nabywają umiejętności promowania własnych działań. Efektem ich dwuletniej pracy ma być strona internetowa gminy Młynarze oraz folder, co niewątpliwie podniesie poziom atrakcyjności gminy. Ponadto uczniowie mają za zadanie przygotować prezentację multimedialną pt.: „Młynarskimi ścieżkami, wystawa fotografii – Młynarze w obiektywie” oraz kronikę filmową dokumentującą codzienne życie mieszkańców gminy.

Jak widać, zakres działań objętych projektem jest ogromny, dlatego tym bardziej cieszy fakt, że mieszkańcy jednej z najmniejszych i najbiedniejszych gmin w powiecie makowskim potrafią podjąć się realizacji tak dużego przedsięwzięcia i tak efektywnie działać. (bzyk)

Poznaj budżet naszej gminy.

BUDŻET GMINY NA ROK 2009

DOCHODY -18.446.115 zł. w tym dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej - 1.580.803 zł.

WYDATKI -18.085.715 zł. w tym wydatki na realizację zadań z zakresu administracji rządowej - 1.580.803 zł.

Z dochodów zabezpiecza się kwotę 360.400 zł. na spłatę pożyczek przypadających na rok 2009.

PLANOWANE DOCHODY

- z dzierżaw za obwoły łowieckie - 3000 zł,
- z dzierżaw - 64.000 zł,
- z czynszów za wynajmowane lokale użytkowe - 45.000 zł,
- za wynajmowane lokale mieszkalne - 1.990 zł,
- z tytułu wieczystego użytkowania gruntów - 24.000 zł,
- wpływy z przekształcenia prawa wieczystego użytkowania w prawo własności - 4.000 zł,
- odsetki - 280 zł,
- ze sprzedaży działek - 20.000 zł,
- podatek rolny - 102.580 zł,
- podatek leśny - 27.000 zł,
- podatek od nieruchomości - 2.080.000 zł,
- podatek od działalności gospodarczej - 25.000 zł,
- podatek od spadków i darowizn - 10.000 zł,
- opłata targowa - 30.000 zł,
- podatek od środków transportowych - 66.300 zł,
- opłata skarbową - 20.000 zł,
- z tytułu opłat za sprzedaż alkoholu w wysokości - 63.000 zł,
- podatek od czynności cywilnoprawnych - 105.000 zł,
- wpływy z opłaty administracyjnej i innych lokalnych opłat pobieranych przez jednostki samorządu terytorialnego - 7.000 zł,
- odsetki od nieterminowych wpłat z tytułu podatków i opłat - 7.000 zł,
- udział w podatku dochodowym od osób fizycznych (z budżetu państwa) - 1.380.677 zł,
- udział w podatku dochodowym od osób prawnych (z budżetu państwa) - 40.000 zł,
- z tytułu lokalizacji składowiska odpadów promieniotwórczych w kwocie 8.400.000 zł,
- z tytułu odsetek od środków na rachunkach bankowych w wysokości - 150.000 zł,
- wpływy za wyżywienie w świetlicy szkolnej w kwocie 100.000 zł,
- wpływy z usług opiekuńczych - 20.000 zł,
- z opłat za wyżywienie i na utrzymanie przedszkola - 90.229 zł,
- dotacja budżetu państwa na oświatę - 3.021.403 zł,
- dotacja budżetu państwa dla gminy - 697.782 zł,

- dotacje budżetu państwa na zadania zlecone - 50.594 zł,

- dotacja budżetu państwa na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców - 780 zł,

- dotacja budżetu państwa na obronę cywilną - 400 zł.

Ustalono plan dochodów budżetowych podlegających przekazaniu do budżetu państwa w kwocie - 9.420 zł.

- dotacje budżetu państwa na świadczenia rodzinne oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe - 1.190.000 zł,

- dotacje budżetu państwa na składki na ubezpieczenie zdrowotne - 14.500 zł,

- dotacje budżetu państwa na zasiłki i pomoc w nat. /zasiłki stałe/ - 195.000 zł,

- dotacje budżetu państwa na specjalistyczne usługi opiekuńcze - 130.000 zł,

- dotacje budżetu państwa na utrzymanie Terenowego Ośrodka Pomocy Społecznej - 155.000 zł,

- dotacje budżetu państwa na zasiłki i pomoc w naturze - 39.600 zł /zasiłki okresowe/ i posiek dla potrzebujących - 65.000 zł.

WYDATKI BUDŻETU GMINY

- wpłata na rzecz Izby Rolniczych - 3.500 zł,

- budowa zbiornika retencyjnego na rzece Różnicy oraz aktualizacja dokumentacji - 500.000 zł,

- budowa stacji uzdatniania wody w Dąbrówce i sieci wodociągowej we wsiach: Dąbrówka, Chelsty i Kaszewiec - 92.500 zł,

- przebudowa drogi gminnej Chrzczonki Zależę Wielkie - 500.000 zł,

- budowa sieci teleinformatycznej w gminie Różana - 90.000 zł,

- wynagrodzenia ratowników - 15.000 zł,

- zakup paliwa do łodzi oraz bieżące utrzymanie kąpieliska - 5.000 zł,

- na wypłaty odszkodowań za grunty przechodzące na własność Gminy z mocy prawa kwotę 40.000 zł,

- na wykup gruntów we wsi Prycanowo i Podborze 100.000 zł,

- na wykup gruntów przy ul. Słonecznej w Różanie kwotę 50.000 zł,

- na szacunki nieruchomości, wypisy, wypisy, podziały nieruchomości, wskazania granic - 90.000 zł,

- bieżące utrzymanie miejsc pamięci narodowej - 5.000 zł,

- na Radę Miejską - 144.000 zł. (w tym na diety radnych - 130.000 zł, materiały i inne wydatki - 14.000 zł.)

Urząd Gminy - 1.995.036 zł,

(w tym wynagrodzenia i pochodne - 1.485.196 zł., wpłaty na PFRON - 50.000 zł., zakup oleju opałowego: hala sportowa - 45.900 zł., budynek Urzędu Gminy - 29.700 zł., zakup materiałów biuro-

wych i wyposażenia - 52.400 zł., środków czystości - 9.500 zł., prasy, dzienników ustaw - 10.000 zł., artykułów gospodarczych - 9.500 zł., artykuły na uroczystości jubileuszowe - 2.000 zł., opłaty pocztowe - 33000 zł., telekomunikacyjne - 36.000 zł., serwis oprogramowania komputerowego - 18.000 zł., prenumerata czasopism - 8.000 zł., usługi kominiarskie - 3.000 zł., BIP - 7.200 zł., monitoring hali sportowej - 1.500 zł., opłaty bankowe - 36.000 zł., abonamenty sołtysów - 5.300 zł., szkolenia pracowników - 5.000 zł., ekwiwalenty za odzież i badania lekarskie pracowników - 2.300 zł., wynagrodzenie radcy prawnego - 15.500 zł., wynagrodzenie konserwatora - 3.040 zł., opłaty za zajęcie pasa drogowego - 4.000 zł., zakup akcesoriów komputerowych i przegląd kopiarki - 3.000 zł., oprawienie ksiąg stanu cywilnego - 3.000 zł., energia, woda, gaz, wywóz nieczystości - 45.000 zł., ryczałty samochodowe i zwrot kosztów podróży służbowych - 18.000 zł., ubezpieczenie budynków i sprzętu komputerowego - 8.000 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 26.000 zł., zakup kopiarki /inwestycje/ - 10.000 zł., zakup rzutnika - 5.000 zł., zakup zestawu komputerowego do kasy - 5.000 zł., promocja gminy - 5.000 zł., diety sołtysów - 23.000 zł., składki na związki, których gmina jest członkiem - 5.000 zł., zatrudnienie pracowników interwencyjnych - 150.000 zł. zadania z zakresu administracji rządowej - 50.123 zł.)

- na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców - 780 zł.,

- na utrzymanie gotowości bojowej OSP - 50.000 zł.,

- na wynagrodzenia i pochodne OSP - 27.000 zł.,

- na zakup umundurowania wyjściowego, bojowego, hełmów strażackich oraz węży pożarniczych dla OSP - 47.740 zł.,

- na zakup sprzętu do nurkowania dla OSP - 3.000 zł.,

- na zakup paliwa, olejów i smarów oraz naprawy sprzętu dla OSP - 53.900 zł.,

- na szkolenia strażaków - 10.000 zł.,

- na przeglądy techniczne pojazdów i atesty dla OSP - 20.000 zł.,

- na badania okresowe strażaków - 1.600 zł.,

- na ubezpieczenia pojazdów i strażaków - 10.000 zł.,

- na opłaty za energię elektryczną i wodę dla OSP - 6.000 zł.,

- na zakup wentylatora oddymiającego dla OSP - 8.500 zł.,

- na budowę garażu OSP Mroczi Rembiszewo - 100.000 zł.,

- na budowę systemu monitoringu wizyjnego dla Różana - 185.000 zł.,

- na obronę cywilną - 400 zł.,

- na prowizje za inkaso zobowiązań pieniężnych, usługi pocztowe, bankowe oraz inne działania związane z uiszczaniem podatków i zwrotem nadpłat -

8.000 zł., - na spłatę odsetek od zaciągniętych pożyczek w kwocie 40.000 zł.,

Zaplanowano rezerwę ogólną w kwocie 90.000 zł.,

Szkoła podstawowa - 2.374.299 zł.,

(w tym wynagrodzenia i pochodne - 1.858.047 zł., dodatki socjalne - 111.813 zł., stypendia dla uczniów - 9.000 zł., zakup oleju opałowego - 105.000 zł., środki czystości - 12.000 zł., wyposażenie klasopracowni, gabinetów, biblioteki i pomieszczeń dla obsługi - 28.700zł., wyposażenie magazynku sportowego - 6.000 zł., wymiana sztandaru - 6.000 zł., uzupełnienie sprzętu nagłaśniającego i zakup zestawów TV na dwie sale - 12.000zł., materiały biurowe, odzież ochronna, mydło, ręczniki i herbata dla pracowników - 18.000 zł., wyposażenie archiwum - 5.000 zł., prenumerata czasopism i nagrody dla uczniów - 4.000 zł., materiały do remontów oraz do utrzymania stadionu - 4.000 zł., zakup pomocy naukowych dydaktycznych - 7.000 zł., opłaty bankowe, pocztowe, telekomunikacyjne i inne usługi - 34.251 zł., imprezy i koncerty edukacyjne - 16.200 zł., wyjazdy na basen - 15.000 zł., usługi kominiarskie, przegląd gaśnic i inne usługi - 12.500 zł., badania okresowe i kontrolne pracowników - 2.400 zł., energia, woda i gaz - 22.000 zł., zwrot kosztów podróży służbowych - 5.000 zł., ubezpieczenia budynku sprzętu -3.000 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 77.388 zł.).

Przedszkole - 1.228.609 zł.,

(w tym na wynagrodzenia i pochodne - 862.448 zł., dodatki socjalne - 44.441 zł., zakup oleju opałowego - 62.000 zł., wyposażenie ogrodu w zestaw zabawowy - 7.500 zł., wyposażenie kuchni w naczynia oraz sprzęt kuchenny - 8.500zł., wyposażenie gabinetów, klasopracowni oraz łazienek - 8.500 zł., środki czystości - 7.000 zł., narzędzia gospodarcze oraz gaz w butlach - 9.116 zł., materiały biurowe, odzież ochronna, mydło, ręczniki i herbata dla pracowników - 10.100 zł., prenumerata - 4.000 zł., zakup środków żywności - 90.229 zł., pomocy naukowych - 20.200 zł., energia, woda i gaz - 22.800 zł., remonty, naprawy, zwrot kosztów podróży służbowych, ubezpieczenia budynku i sprzętu, usługi telekomunikacyjne, pocztowe i bankowe i inne usługi - 33.650 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 38.125 zł.).

Gimnazjum - 1.494.038 zł.,

(w tym na wynagrodzenia i pochodne - 1.142.911 zł., dodatki socjalne - 79.227 zł., stypendia dla uczniów - 6.000 zł., zakup oleju opałowego - 36.000 zł., zakup wyposażenia sal lekcyjnych, biblioteki, środków czystości, materiałów biurowych, odzieży ochronnej, mydła, ręczników i herbaty dla pracowników - 39.000

zł., prenumerat czasopism - 3.000 zł., zakup pomocy naukowych i dydaktycznych - 43.500 zł., zakup energii, wody i gazu -18.000 zł., wykonanie remontu ogrodzenia od frontu i malowanie wewnątrz budynku szkoły - 35.000 zł., usługi telekomunikacyjne, kominiarskie, bankowe, pocztowe, ubezpieczenie budynku, sprzętu elektronicznego i wyposażenia - 34.500 zł., podróże służbowe pracowników - 6.000 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 50.900 zł.).

- Dowóz uczniów do szkoły podstawowej i gimnazjum - 187.261zł.,

(w tym na wynagrodzenie i pochodne od wynagrodzeń kierowcy - 47.566 zł., zakup mydła i odzieży ochronnej - 700 zł., oleju napędowego i części zamiennych - 40.000 zł., bilety miesięczne i przeglądy - 90.000 zł., ubezpieczenie autobusów - 7.000 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 1.995 zł.)

Dokształcanie nauczycieli - 21.639 zł.,

Zakup artykułów żywnościowych na stołówki szkolne - 100.000 zł.

Fundusz świadczeń socjalnych - nauczycieli emerytów i rencistów - 32.690 zł.

Przeciwdziałanie alkoholizmowi

61.000 zł (w tym na utrzymanie świetlicy opiekuńczo-wychowawczej - 10.000 zł., na programy profilaktyczne - 9.000 zł., na wynagrodzenie członków komisji - 7.000 zł., na imprezy bezalkoholowe - 6.000 zł., na wynagrodzenie biegłego - 2.000 zł., na kursy i szkolenia - 6.000 zł., na wyjazd osób korzystających ze świetlicy na kolonie - 10.000 zł., na koszty przejazdu osób korzystających z terapii - 2.000 zł., na zakup materiałów informacyjnych, prenumerata - 1.000 zł., na zajęcia rozwijające zainteresowania - 4.000 zł., na finansowanie terapeuty dla grupy wsparcia - 4.000 zł.)

Przeciwdziałanie narkomanii

3.000 zł., (w tym na zakup materiałów informacyjno - edukacyjnych - 500 zł., na szkolenia i kursy - 1.000 zł., na programy profilaktyczne - 700 zł., na koszty przejazdu osób korzystających z terapii - 300 zł., na zajęcia rozwijające zainteresowania - 500 zł.)

Utrzymanie budynku Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

- 45.000 zł., (w tym na zakup oleju opałowego - 32.400 zł., oraz drobne remonty, naprawy i ubezpieczenia - 12.600 zł.)

Koszty umieszczenia osób w domu pomocy społecznej - 70.000 zł. i świadczenia rodzinne i obsługa - 1.190.000 zł.,

Wydatki na usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze - 331.849 zł. (w tym na wynagrodzenia i pochodne - 311.249 zł., zakup materiałów i art. spożywczych - 7.000 zł., zakup energii elektrycznej - 1.000 zł., badania lekarskie pracowników - 1.100 zł., prowizje ban-

kowe i zakup usług pozostałych - 5.000 zł., usługi telekomunikacyjne - 2.000 zł., zwrot kosztów podróży - 500 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 4.000 zł., - zasiłki i pomoc w naturze - 500.000 zł.)

Ośrodek Pomocy Społecznej - 449.360

zł.(w tym wynagrodzenia i pochodne - 402.660 zł., zakup materiałów biurowych i wyposażenia - 10.000 zł., zakup usług pozostałych - 7.000 zł., usługi telekomunikacyjne - 6.200 zł., pocztowe - 1.500 zł., energia i woda - 2.500 zł., podróże służbowe - 6.000 zł., szkolenia - 1.000 zł., różne opłaty i składki -500 zł., ekwiwalenty za odzież ochronną oraz badania okresowe pracowników - 4.500 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 7.500 zł.)

Ubezpieczenia zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej - 14.500 zł.,

Dodatkowe dożywianie uczniów - 15.000 zł., - na dodatki mieszkaniowe - 70.000 zł.,

Świetlica szkolna - 231.871 zł., (w tym na wynagrodzenia i pochodne - 176.788 zł., dodatki socjalne - 8.754 zł., zakup czasopism, odzieży ochronnej, naczyń kuchennych i wyposażenia kuchni

- 36.500 zł., naprawy sprzętu oraz opłaty bankowe - 2.814 zł., odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - 7.015 zł.)

Wypoczynek dzieci i młodzieży - 200.000 zł., Stypendia dla uczniów - 18.000 zł., Oczyszczanie miasta - 330.000 zł., Utrzymanie zieleni - 140.000 zł., Oświetlenie ulic - 340.000 zł., Konserwacja oświetlenia ulicznego - 60.000 zł.,

Dotacja dla ZGKiM - 1.152.749 zł.,

- prowizja od opłaty targowej - 9.000 zł., - na wyłapywanie bezdomnych zwierząt - 38.000 zł.,

- na utylizację zwłok zwierzęcych - 1.000 zł.,

- na tablice informacyjne z zakresu ochrony środowiska - 1.000 zł.,

- na przebudowę Stacji Uzdatniania Wody w Różanie - 600.000 zł.,

- na prace związane z równaniem terenu po byłym wyrobisku żwirowym w Różanie - 1.200 zł.,

- na budowę sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w ul. Słonecznej w Różanie - 1.600.000 zł.,

Dotacja dla Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury - 595.488 zł.,

Dotacja dla Gminnej Biblioteki Publicznej - 203.783 zł.,

- wydatki na ochronę zabytków (kościół parafialny) - 100.000 zł.,

- na organizację imprez sportowych - 18.200 zł.,

- na prowadzenie zajęć sportowych - 31.800 zł.

Ja wam mówię jest dobrze, jest dobrze, ale nie najgorzej jest!

(Ciąg dalszy ze strony 3)

W normalnym działaniu nadwyżka budżetowa to szansa, by zrobić reformę finansów samorządowych. Oczywiście dokładnie wiem, że to nie nastąpi, bo to niepopularne politycznie, ale inne działania jak chociażby obniżenie podatków od środków transportowych, nieruchomości, podatku rolnego, cen wody i ścieków itd. albo przynajmniej pozostawienie na dotychczasowym poziomie spotkałoby się z aprobatą wyborców. Niejeden przedsiębiorca widziałby w tym sensowne działanie, realną pomoc. Zamożność obywateli to nie bogata gmina, ale bogaci obywatele. W tym kierunku powinny iść działania i priorytety. A my mamy bogatą gminę, ale sami to już jakoś niespecjalnie. Chodzi o to, by urzędy i finanse samorządowe mniej decydowały o naszym życiu, by tak bardzo nie uzależniały nas w działaniu. To się zmienia. Tak naprawdę już nie trzeba fizycznie być w urzędzie by, cokolwiek załatwić. Przepisy się zmieniają. Sprawy załatwia się telefonicznie, internetowo lub przez elektroniczną skrynkę podawczą. Mało tego, w budynku urzędu gminy jest Infomat, czyli multimedialny kiosk informacyjny, który umożliwia dostęp do wybranych informacji. Powoli i nieubłagane wszystko się zmienia i ci, co tego nie rozumieją, tych próbujących zmieniać rzeczywistość, spowalniają. Ale

jeszcze nie wiedzą, że i tak nieubłaganie ich kres myślenia dobiega końca. Tych, jeszcze nie tak dawno, bojących się internetu czy telefonu komórkowego już coraz mniej, można powiedzieć, że ich nie ma. Oczywiście wiem, że obecna rada miejska nie jest już w stanie nic sensownego dla nas zrobić. Wypada czekać do przyszłorocznych wyborów i znów mieć nadzieję. Parafrazując pewien tekst „Budżet ma dobre, ale też złe strony. Do wniosku dochodzę w niedzielę przy stole. Ja wam mówię jest dobrze, jest dobrze, ale nie najgorzej jest”. Inaczej mówiąc, radni zdecydowali nad rozdzielaniem nadwyżki budżetowej. Poczytajcie.

K.Kruszewski

Środki z nadwyżki przeznaczono na:
 -dokończenie wykonania rowów odwadniających we wsi Dzbądz - 250.000 zł.,
 -budowa chodnika przy ul. Kościuszki - 130.000 zł.,
 -dokończenie kanalizacji deszczowej w ul. Rolnej - 200.000 zł., - remont przystanku autobusowego w Różanie - 470.000 zł., - budowa stacji uzdatniania wody i wodociągu we wsiach Dąbrówka, Chełsty i Kaszewiec - 800.000 zł., - wykonanie wodociągu we wsi Dzbądz (do Państwa B.) - 5.000 zł., -przebudowa wodociągu we wsi Mroczyki-Rębiszewo - 7.000 zł., - budowa wodociągu - Zawady

Ponikiew - 900.000 zł., - przebudowa drogi Chrzczonki Załęże Wielkie - 1.900.000 zł., - opracowanie dokumentacji na budowę drogi Prycanowo - Podborze - 20.000 zł., - remont chodnika przy ul. Warszawskiej - 65.000 zł., - wykup gruntów pod drogi - 5.006 zł., - bieżące naprawy dróg żwirowych na terenie gminy - 30.000 zł., - montaż progu zwalniającego na ul. Mostowej - 2.600 zł., - zakup i montaż znaków drogowych - 5.000 zł., - montaż słupów z nazwami ulic - 3.500 zł., - wykonanie szerokopasmowego dostępu do internetu - 910.000 zł., - odszkodowania za grunty pod drogi - 20.000 zł., - wykup działki położonej przy ul. 3-go Maja do zasobu gminy - 85.000 zł., - plany zagospodarowania przestrzennego - 45.000 zł., - wydatki związane z promocją gminy - 30.000 zł., -wykonanie oświetlenia w ul. Wileńska i Przemysłowa - 40.000 zł., - wykonanie oświetlenia w Załężu Eliasze - 25.000 zł., - wykonanie oświetlenia w Podborzu - 45.000 zł., - remont kanalizacji w dolinie kolektora -100.000 zł., - budowa wodociągu w ul.Ostrowskiej -10.000 zł., - opracowanie dokumentacji na budowę wodociągu w ul. Królowej Bony -15.000 zł., - opracowanie dokumentacji na budowę wodociągu w ul. Poniatowskiego - 20.000 zł., - wymiana instalacji elektrycznej w budynkach komunalnych przy ul. Poniatowskiego - 80.000 zł.
 Ponadto z kwoty 50.000 zł. zaplanowanej na wykup gruntów przy ul. Słonecznej przenosi się 30.000 zł. na urządzenie boiska na osiedlu „za cmentarzem”.

Jazz w domu kultury

Grupę gościliśmy na deskach GOUK - u 10 maja. Żywiolowy koncert jazzowy spodobał się prawie 40 - osobowej grupie publiczności. Jazz muzyka dla wybrańców nie każdemu się podoba. To nie rock czy disco polo, gdzie wszystkie emocje są na wierzchu. Do jazzu trzeba chyba dorosnąć, żeby zrozumieć, ale nie widzę w tym żadnego powodu do wstydu. Mam na myśli tych parę osób, które wyszły w czasie trwania koncertu.

Sluchając jazzu, bardzo dobrze mieć już wyrobiony słuch, a jeszcze lepiej jakieś obycie z muzyką. Można po prostu nie do końca załapać, o co chodzi, bo jazz przede wszystkim opiera się na improwizacji. To samo tyczy się standardów - jeśli się ich nie zna, czasami nie do końca wiadomo, o co chodzi i czym się ludziska zachwycają. Natomiast do absolutnie każdego przemawia dobry jazz na żywo. Żeby nie było - nie jestem znawcą ani nawet fanem jazzu, to takie luźne konstatacje. Dla mnie bardziej przemawiała technika i emocje niżbym znał lub rozpoznął jakikolwiek ze standardów granych przez artystów. Ale im dłużej trwał koncert tym bardziej chciałem tego słuchać. Porywały

mnie improwizacje grane przez muzyków. W tym, jak się niektórym wydaje, chaosie instrumentalnym wyławiałem temat, frazy, zagrywki. Po kolejnych setach (utworach) już nie wydawało mi się, że basista ciągle szuka, a perkusista gra sam dla siebie. Oby więcej tak dobrych koncertów w naszym mieście.

K. Kruszewski



Fot. B. Okragliński

The Outbreak to polsko - duńska formacja jazzowa, składająca się z absolwentów i studentów Carl Nielsen Academy of Music w Odense (Dania). Zespół tworzy czterech muzyków, aktywnie działających w muzycznym środowisku m.in. duńskim, niemieckim i polskim. Grupa łączy mocną energię i brzmienie mainstreamu ze skandynawską awangardą, rezentując oryginalny program autorski założyciela grupy - Artura Tuźnika. Muzyka Outbreak'u to wybuchowa mieszanka wielu stylów. Charakteryzuje się żywiołowością, silną ekspresją, młodzieńczą energią w połączeniu z nowatorską harmonią i odważną melodyką. Skład grupy: Artur Tużnik - piano, Tomasz Licak - tenor sax, Emil Brun Madsen - double bass, Kasper Fao Rasmussen - drums.(int.)

Akcja zbierania zabawek w szkole podstawowej

„Człowiek jest wielki
nie przez to, co ma,
nie przez to, kim jest,
lecz przez to,
czym dzieli się z innymi.”

Jan Paweł II

Te niezwykle słowa zapadają głęboko w serce, jeśli zatrzymamy się przy nich choć chwilę.

Zatrzymać się? Pośpiech jest wpisany w życie ludzi XXI wieku – gonimy za sukcesem, gonimy by żyć na wysokim poziomie materialnym, gonimy, by zapewnić byt dzieciom, by naleyście zadbać o ich przyszłość.



A co z ich sercem? Tak łatwo zatracić się w codziennych obowiązkach i to co najważniejsze, umyka naszej uwadze. Przygotowując pociechy do dorosłego życia, musimy pielęgnować w nich dobre uczucia, one są fundamentem szczęśliwej rodziny, wrażliwego społeczeństwa. Jak to zrobić? Chyba należy zacząć od siebie – oprócz własnych ogromnych potrzeb trzeba dostrzegać potrzeby innych, rozmawiać o tym z dziećmi, uczulać je na krzywdę, wskazywać możliwości pomocy potrzebującym. Jest to niezwykle ważne, bo dobro zakorzenione w młodości wydaje obfite owoce, które przyjdzie nam – rodzicom – skosztować na starość.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Róźnie uczniowie wielokrotnie udowodnili, że należą do osób wrażliwych, którym obca jest obojętność na ludzkie cierpienie. Chętnie biorą udział we wszelkiego rodzaju akcjach charytatywnych – nie dla zysku, lecz z dobroci serca.



W lutym tego roku pod kierunkiem PCK i ZHP została przeprowadzona w szkole podstawowej zbiórka zabawek, książek, kolorowanek, kredek itp. Ani dzieci, ani nauczyciele nie zawiedli. Jedną część zgromadzonych darów przekazano Panu Grzegorzowi Ziółkowskiemu, przedstawicielowi Caritas w Róźnie, z przeznaczeniem dla chorych dzieci przebywającym w hospicjum. Pozostałą część zawieziono 2 kwietnia do Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ostrołęce i przekazano na ręce Pani Ordynator Oddziału Pediatrycznego dr n. med. Agnieszki Tańskiej. W ten sposób, choć trochę została wzbogacona szpitalna świetlica dla maluchów walczących o swe zdrowie, które muszą przeciwie odnaleźć się w dość trudnej dla nich sytuacji. Po wzruszającym spotkaniu z dziećmi i ich mamami, uczennice z V klasy przeprowadziły interesujący wywiad z Panią Ordynator oraz z pielęgniarką oddziałową Panią Beatą Samorajską. Podczas serdecznej rozmowy okazało się, że jest wielu potrzebujących i ten drobny przejaw zwykłej życzliwości został przyjęty z otwartymi rękami.



A my pamiętajmy, że pochylając się nad niedolą innych, wzrastamy w byciu bardziej ludzkim, ciepłym, przyjaznym, bo wdzięczne serce, radosne spojrzenie, szczerzy uśmiech – to najlepsza zapłata, jaką można otrzymać. Henryk Sienkiewicz napisał: „Dobro serca jest tym, czym ciepło słońca - ono daje życie.” I tak właśnie jest – daje życie zarówno obdarowanym, jak i darczyńcom.

M. Chełchowska

W kilku zdaniach

Anna Sajewicz wspólnie z Piotrem Dzieciółowskim - fotografikiem zaprezentowała swoją twórczość malarską w Domu Sztuki przy ul. Wiolinowej w Warszawie. Na uroczyste otwarcie przybyło wielu znakomitych gości ze świata polityki i kultury, m.in.: posłanka Iwona Guzowska, wspaniały karykaturzysta Jacek Frankowski z żoną, znakomity fotografik Zenon Żybertowicz, mieszkanka Ursynowa - piosenkarka Lidia Stanisławska z mężem, dziennikarce telewizyjni, przyjaciele artystów. W trakcie wernisażu odbyła się aukcja na potrzeby Fundacji Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Hipoterapia”, którą prowadził Marek Frąckowiak. Gospodarzem całego wydarzenia był znany wszystkim ursynowianom Andrzej Bukowiecki - kierownik kina w Domu Sztuki, znawca filmu i miłośnik sztuki. Anna Sajewicz jest instruktorem w domu kultury w Róźnie i tu również wystawiała swoje prace w 2006 i 2008 roku. (kk)

Internetowa strona Dzbądz

Wieś Dzbądz zaprasza na swoją stronę internetową <http://dzbadz.pl>. Pierwsze sołectwo w gminie Różan, które ma swoją, wprawdzie nieoficjalną, stronę w internecie. Na stronie głównej



czytamy: „Witamy, mamy przyjemność gościć Państwa na witrynie wsi Dzbądz. Nasza wieś położona jest z dala od zgiełku i hałasu miasta na południowym krańcu gminy Różan, usytuowana jest na skarpie, u podnóża której płynie rzeka Narew. Mamy nadzieję, że przystaniecie na chwilę tutaj i zapoznacie się z naszą miejscowością. Jak się sami przekonacie, ma ona wiele do zaoferowania: piękna okolice, rzekę, las, śpiew ptaków, czyste powietrze oraz wspaniałych ludzi... W Dzbądzu znajdziecie to wszystko, czego potrzebuje człowiek strudzony - odpoczynek i relaks.” (kk)



kowska, p. E. Chojnowska, p. M. Sławińska, p. J. Drwęcka, p. M. Mosakowska, p. M. Załęska oraz p. A. Łapińska-Durka. Zbiórkę na terenie naszego miasta rozpoczęto o 8⁰⁰. Nad bezpieczeństwem uczniów czuwała Policja i Straż Pożarna.

O godz. 20⁰⁰ tradycyjnie odbyło się „Świąteczny koncert do nieba”, wystrzelono petardy. O 20¹⁰ rozpoczęła się licytacja gadżetów, którą poprowadził wokalista ze-

11 stycznia po raz kolejny zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. To już XVII Finał. W tym roku zbierano pieniądze na wczesne wykrywanie nowotworów u dzieci oraz prowadzenie programów medycznych i programu edukacyjnego fundacji. Do akcji dołączyli także wolontariusze z naszego miasta i okolic.

Na rzecz fundacji Jurka Owsiana kwestowało aż 28 uczniów z Publicznego Gimnazjum w Różaniu, 12 z Publicznej Szkoły Podstawowej w Różaniu, 5 z gimnazjum w Młynarzach, 4 z Zespołu Szkół w Różaniu, a także jeden, najmłodszy wolontariusz, z przedszkola w Różaniu. W sumie 50 wolontariuszy.

Orkiestrowym sztabem, który mieścił się w GOUK-u, kierowała jak zwykle p. Jolanta Kruszewska, a opiekę nad wolontariuszami sprawowały: p. R. Mał-

logiem Różana. P. Napiórkowska przekazała 2 notesy, zestaw szkolny, ołówki i długopis, p. Chelchowska – figurkę słonia, p. Krawczyk – świecznik, flamaster,



lupę i bransoletkę, p. Rosińska – 3 zestawy żelu po goleniu, 3 portfele, 3 pędzle po goleniu i 2 etui, p. Prusik – plakat z autografami kabaretu Neo-Nówka. Z apteki p. Techmańskich otrzymaliśmy na



społu Evil Music Dealers – Sebastian Olszewik. Oprócz gadżetów WOŚP, czyli kubka, kalendarza kieszonkowego, kalendarza ściennego i koszulki, darczyńcy z naszego miasta przekazali na Orkiestrę wiele innych przedmiotów, które także licytowano. Ośrodek Pomocy Społecznej w Różaniu przekazał dwa bukiety kwiatów, Urząd Gminy – 25 balonów, 5 kalendarzy, 13 znaczków z logiem Różana, 5 koszulek (L) i 5 w rozmiarze S także z logiem Różana oraz 15 toreb również z



licytację termometr elektryczny oraz obraz, a z PEKAO SA – kubek.

Po licytacji wystąpił zespół taneczny z Makowa Maz. - Planet Step Squad oraz



Fot. B. Okragliński

zespół rockowy z Różana Evil Music Dealers. Członkowie zespołu w trakcie trwania koncertu licytowali także swoją płytę, a pieniądze z jej sprzedaży przekazali wolontariuszom.



Fot. B. Okragliński

Poświęcenie naszych wolontariuszy nie poszło na marne. Zebrana suma 6510,48 zł, mówi sama za siebie. Gratulujemy!!!

Dlatego też pragniemy podziękować wszystkim wolontariuszom za ich poświęcenie i wkład włożony w WOŚP. To



Fot. B. Okragliński

dzięki waszej pracy tak wiele osiągnęliśmy. Dziękujemy darczyńcom z naszej gminy, za ich dobre serca i chęć niesienia pomocy innym. Serdeczne podziękowania kierujemy także w stronę p. Żurkowskich i p. Chełchowskich, którzy przekazali dla naszych wolontariuszy słodycze oraz p. Andrzejkiewiczowi z Pizzerii „Chata” w Różanie, który przy-

gotował specjalnie dla naszych podopiecznych pizzę i napoje, a także przekazał fajerwerki na „Światelko”. Podziękowania kierujemy także w stronę instytucji: Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury, Policji i Państwowej Straży Pożarnej. Dziękujemy grupie tanecznej z Makowa Maz. i członkom zespołu Evil Music Dealers.

Wszystkim w imieniu orkiestry serdecznie dziękujemy. Więcej informacji i zdjęć na stronie GOUK: www.gouk.pl

A oto nasi wolontariusze:

- Przedszkole Samorządowe w Różanie: Bartosz Mosakowski,



Fot. B. Okragliński

- Publiczna Szkoła Podstawowa w Różanie: Natalia Błońska, Aleksandra Budelewska, Edyta Bury, Krzysztof Głazewski, Karolina Jankowska, Justyna Józwiak, Kinga Małkowska, Natalia Napiórkowska, Marzena Opacka, Karolina Piegza, Mikołaj Wyszomirski, Gabriela Załęska,

- Publiczne Gimnazjum im. Obrońców Różana w Różanie: Anna Brzozy, Justyna Chełstowska, Patryk Daszewski, Da-



mian Głazewski, Marta Gutowska, Doro- ta Janyszko, Paulina Jastrzębska, Daniel Józwiak, Karol Kałużny, Dominik Kluczek, Adrian Krawczyk, Dominika Kurlanda, Justyna Lalak, Adam Latek, Tomasz Piaścik, Patrycja Pieško, Milena Podlasin, Paweł Ponikiewski, Izabela Reszko, Janusz Rupiński, Daniel Suski, Natalia Szwarz, Paulina Wasińska, Julita Wiedeńska, Katarzyna Więch, Karolina Wilczewska, Miłosz Wróblewski, Pauli- na Załęska,

- Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Młynarzach: Marta Chełchowska, Agnieszka Dudek, Karolina Dylewska, Ewelina Głazewska, Anita Rogalska,

- Zespół Szkół w Różanie: Anna Augustyniak, Ewa Goss, Justyna Rychlicka i Jowita Zylbert.

J. Kruszevska , M. Załęska

W kilku zdaniach

Upiór w operze

21 marca „Sowizdrzały”, czyli grupa teatralna działająca przy GOUK-u wraz z opiekunką Katarzyną Brzuzą udała się do Teatru Muzycznego ROMA na spektakl „Upiór w Operze”. Jest to musical wszechczasów. Na jego sukces złożyło się kilka elementów. Po pierwsze, tworzywo literackie, czyli klasyczna dziś powieść pod tym samym tytułem. Po drugie, niebywale piękno muzyki Andrew Lloyda Webbera, którego geniusz melodyczny nie zmanifestował się wyraźnie w żadnym innym dziele. Po trzecie, spektakl ten to nie tylko sentymalna opowieść o niemożliwej miłości, ale także barwne i porywające widowisko, w którym jesteśmy świadkami trójkątu miłości i zazdrości. Mamy tu młodą kobietę i dwóch mężczyzn. Dojrzałego mistrza i młodego romantyka. Żaden z nich nie jest bohaterem jednoznacznym, każdy z nich fascynuje ją inaczej. Wybór dziewczyny okazuje się nie tylko bardzo trudny - jest śmiertelnie niebezpieczny. W kilkogodzinnym spektaklu oglądaliśmy walkę o serce pięknej Christine. Oprócz świetnej gry aktorów i oprawy muzycznej, widzów urzekła precyzyjna scenografia i kostiumy. W występie pojawiały się także świetnie dograne efekty specjalne. Początkujący aktorzy zasiadający na widowni trwali w zachwycie, jeszcze długo po zakończeniu spektaklu. Każdy z nich zwrócił szczególną uwagę na coś innego. „Upiór w operze” był chwilą katharsis dla „Sowizdrzałów”.

Daria Świdarska

ZAPROSZENIE

Zarząd Koła P Z W., Różanka” w Różanie organizuje w dniu 13.06.2009r. /sobota/ otwarte zawody wędkarskie spławikowe o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Różan. W zawodach uczestniczą członkowie zrzeszeni w PZW. Zbiórka zawodników o godz. 7⁰⁰ przy moście od strony Kaszewca w kierunku Szyg.

Prosimy o zabranie pojemników do przechowywania ryb w stanie żywym.

Zapraszamy miłośników wędkarstwa.

Kartki z dziejów

Różana i ziemi różańskiej.

Lata pomyślności w Koronie.

W dawnej Polsce ziemia była jednostką administracyjną mniejszą od województwa, często dzieliła się na powiaty. Ale ziemia była przede wszystkim podstawową cegiełką struktury państwa parlamentarnego. W czasach demokracji szlacheckiej król nie mógł ustanowić żadnych nowych praw ani zwołać pospolitego ruszenia bez zgody szlachty, wyrażanej przez sejmiki ziemskie i wybieranych przez te sejmiki posłów na sejm koronny. W 1556 r., po wielu próbach ograniczenia liczebności reprezentacji mazowieckiej na sejmach, uznano książy podział Mazowsza na ziemię i przyznano każdej z nich prawo wyboru dwóch posłów. Wówczas szlachta ziemi różańskiej wybrała na sejm w Warszawie Pawła Młodzianowskiego, podsędkę ziemi różańskiej – makowskiej, od 1557 r. sędziego tejezi ziemi oraz Tomasza Przeradowskiego.

Władzę monarchy w terenie sprawowali starostowie. Starostowie grodowi mieli w swoim okręgu działania władze taką jak król, tylko bez prawa wydawania przywilejów. Starostowie nie-

grodowi zarządzali jedynie dobrami królewskimi, królewskimi.

W każdej ziemi urzędy ziemskie należały do szlachty. Podkomorzy sądził sprawy graniczne, sędzia rozstrzygał spory prywatne, zwłaszcza majątkowe – współpracował z podsędzim i pisarzem, wojski – w czasie wojny pozostawał w domu i miał opiekować się żonami i dziećmi walczących. Na te stanowiska mianowane były przez króla osoby spośród wybranych przez sejmik czterech kandydatów na każde stanowisko.

Były również inne godności i urzędy ziemskie: chorąży, stolnik, podczaszy, podstoli, cześnik, łowczy, miecznik o mniejszym znaczeniu, w społeczeństwie bardzo cenione.

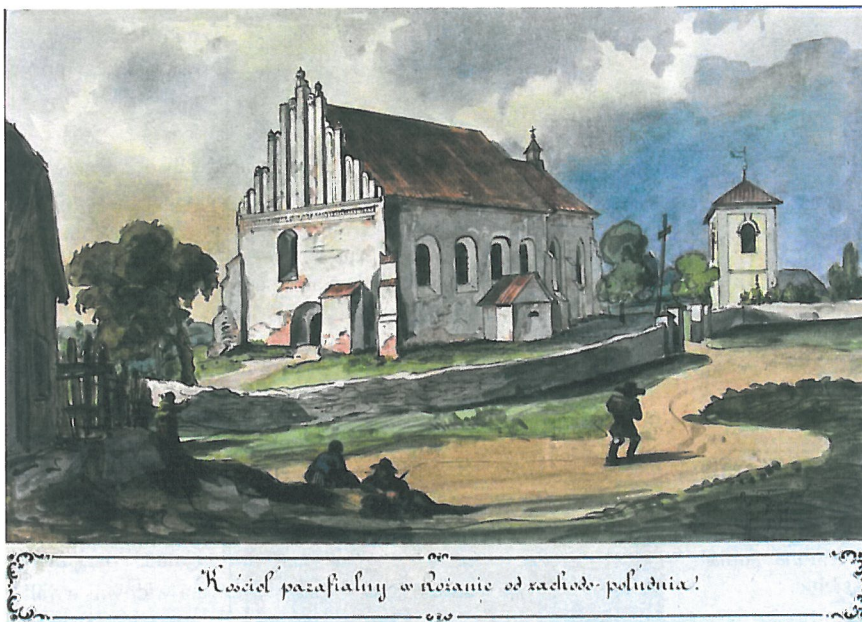
Ziemia różańska była jedną z 10 ziem województwa mazowieckiego. Obejmowała dwa powiaty – różański o powierzchni 10,59 ml² i makowski o powierzchni 5,70 ml².

W powiecie różańskim było jedno

miasto i 132 wsie, położone w parafii różańskiej, gąsewskiej, nowowiejskiej, sieluńskiej i ostrołęckiej.

W powiecie makowskim jedno miasto i 59 wsi położonych w parafii makowskiej, szelkowskiej, ząbskiej, szwelińskiej, karniewskiej, węgrzynowskiej i podoskiej.

Północna granica ziemi zaczynała się na Omulwi, powyżej ujścia Płodownicy, po kilku kilometrach opuszczała rzekę i niemal w linii prostej dochodziła do Narwi naprzeciwko Dzenbina, stąd Narwią biegła aż za miejscowość Lipa. Tam odchodząc w kierunku północno – zachodnim za Wojtami Trojanami skręcała na północny – wschód, zostawiając po stronie wschodniej miejscowości: Karniewo, Chelchy, Młodzianowo, Krzyzewo, Gąsewo, Mamino i stąd, przecinając Puszczę Różańską, docierała do Płodownicy i Omulwi.



Kościół parafialny w Różanie od zachodu-południa!

W Różaniu i Makowie były starostwa grodowe. Niejednokrotnie obydwie obejmowała ta sama osoba.

Od czasów książeńskich do 1544 r. starostą różańskim był Jakub Rzwieński zwany też Brzoska, Franciszek Dobryniecki był starostą makowskim i różańskim w 1545 r. i prawdopodobnie w kilku następnych latach, starostą makowskim i różańskim był również Stanisław Leśniowski w 1553 r. Starostami różańskimi byli: Andrzej Tra(m)bski w 1569 i 1572 r., Andrzej Woskowski w 1581 r., Jan Podoski od 1587 r. do końca wieku (być może z przerwami), ponadto w 1598 r. był również starostą makowskim; starostą makowskim w 1588 r. był Mikołaj Podoski.

Do dóbr królewskich w powiecie różańskim należał stołeczny Różan z folwarkiem, ponadto Załużcie, Łaś, część Perzanowa i Rzaniec czyli Rzani Kąt, a także Ruda Wessłowa, dzierzawiona przez Wessłów i rozliczająca się bezpo-

średnio ze skarbem koronnym oraz Płodownica (puszcza).

Ruda Wessłowa była udanym przykładem rozwijania nowych dziedzin gospodarki – wypalania rud żelaza. Zapewne była to bardzo intratna działalność – rodzina Wessłów niedługo osiągnęła znaczącą pozycję w ziemi różańskiej i w kolejnych pokoleniach doszła do wysokich stanowisk w Koronie.

Z dóbr sieluńskich proboszczów płockich w ziemi różańskiej leżał klucz gąsewski – Gąsewo wieś kościelna, Szczeglin, Zamość, Sypniewo, Dylewo, Sławkowo i cztery wójtostwa, a także z klucza sieluńskiego – Sieluń i wójtostwo Dyszobaba.

Pozostałe miejscowości w większości należały do szlachty zagrodowej albo były własnością tzw. posiadaczy cząstkowych tzn. nie całej wsi. Współposiadaczami często była szlachta zagrodowa.

W powiecie makowskim dobra królewskie obejmowały Maków z folwarkiem, Makowicę, Janików, Słoniawy i Smrock z folwarkiem.

Pozostałe miejscowości należały do szlachty zagrodowej lub były w posiadaniu prawie zawsze właścicieli cząstkowych.

Wielkiej własności ziemskiej w ziemi różańskiej nie było.

Między powiatami była duża różnica we władaniu ziemią. W powiecie różańskim łąnów kmiecych, tj. uprawianych przez kmieci w dobrach królewskich, duchownych

i prywatnych było 214 (44,9%), łąnów szlachty zagrodowej uprawianych przez właścicieli 263 (55,1%).

W powiecie makowskim łąnów kmiecych było 310 (78,5%), łąnów szlachty zagrodowej 85 (21,5%).

W XVI w. Różan rozkwitał. Dysponował przywilejem na wolny wyrąb w lasach starostwa różańskiego, uzyskanym przez mieszczan od królowej Bony w 1549r.⁽¹⁾ Czerpał korzyści z usytuowania na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych i stołeczności ziemskiej. Wpływy z cła wodnego na Narwi uwidocznił w lustracji dóbr królewskich z 1565 r. wskazują, że ocłono około 900 jednostek przepływających Narwią, a wysokość płaconego mostowego pozwala oszacować liczbę przejazdów jednokonnnych na około 7000. W innych latach na pewno te wielkości były różne. Ruchliwy był również trakt z Wizny, Łomży, Ostrołęki do Różana, a stąd do Makowa i Ciechanowa bądź do Pułtusk

i Warszawy. W 1581 r. w Różanie zlokalizowano skład soli. Żupnik miał dostarczać każdego roku 1000 beczek soli wielickiej i 500 bocheńskiej. Różan był również ważnym ośrodkiem rzemiosła.

Rozwijał się również Maków. Był ważnym ośrodkiem handlu i rzemiosła, a znaczącym źródłem dochodów miasta było wytwarzanie siodła, i to siodła z pszenicy, a nie ze zboża pospolitego.

W Różanie w połowie wieku XVI było 330 domów i ponad 2100 mieszkańców. W Makowie 200 domów i ponad 1300 mieszkańców.

Jeśli chodzi o zaludnienie ziemi, to posługując się wskaźnikami zaludnienia A. Pawińskiego można szacować, że w powiecie różańskim łącznie z miastem mieszkało około 8200-8300 osób, w powiecie makowskim około 6300-6400 osób. Szacunek zaludnienia miast można było zweryfikować w oparciu o inne dane, wsi-nie i może nie być on dokładny.

To samo dotyczy liczby mieszkającej z ziemi różańskiej szlachty. Było jej w powiecie różańskim 3200 osób, w powiecie makowskim 1200 osób. Potomków rycerzy osiadłych tu, kiedy ziemia różańska była terenem pogranicza, było w strukturze zaludnienia więcej niż w wielu innych prowincjach.

W czasach książęcych szlachta niektórych wiosek sąsiadujących z dobrami siewińskimi, chcąc uniknąć ciężarów książęcych, zaczęła zwracać się w swoich sprawach po rozstrzygnięcia do proboszczów płockich. Kiedy Mazowsze złączyło się z Koroną, a szlachta stała się dominującym stanem, uciekinierzy spod władzy książęcej dążyli do zmiany swojej sytuacji, aby uczestniczyć w korzyściach wynikających z przynależności do uprzywilejowanego stanu. Powstał długotrwały konflikt, który przez historyków różnie był przedstawiany.

Faktem jest, że zamykano przed nimi drzwi tam skąd chcieli odejść, ale zamykano również drzwi przed nimi tam, dokąd chcieli wejść, bo szlachta ziemi różańskiej w 1595 r. uchwałał sejmikową „odrzekła się z nimi wspólności”, oczywiście niepotrzebnie, ze stratą dla swojej ziemi i Różana.

Królowa Bona zainteresowana była Mazowszem od początków starań o jego

włączenia do Korony. Nie chodziło jej jednak o pełne zjednoczenie, ale o to, by nadać Mazowsze jako księstwo dziedziczne Zygmunтови Augustowi, jednemu synowi Zygmunta Starego. I choć tego zamiaru nie zrealizowała, o Mazowszu nigdy nie zaprzestała myśleć. Chętnie po nim podróżowała, odwiedziła zamki w Warszawie, Płocku, Czersku, Ciechanowie oraz w Różanie i prawdopodobnie go odbudowała.



Tylna część Kościoła parafialnego w Różanie.

W 1545 roku Bona uzyskała przeniesienie zabezpieczenia swojego posagu i wiana z wielkopolskich i małopolskich dóbr oprawnych królowych na całą poksiążęcą domenę województwa mazowieckiego. Ponadto królowa uzyskała zezwolenie na legowanie posagu (z wyłączeniem wiana) na rzecz osób trzecich. Stała się władczynią dóbr, których wartość znacznie przewyższała poprzednie zabezpieczenie.

W tym czasie w aktach pojawia się z namienna tytułatura: „Sigismundus et Bona, rex et regina Poloniae duces Barii i principesque Rossani”⁽¹⁾.

Skoro Różan znalazł się w królewskiej tytułaturze to miał dla Bony znaczenie, powiększał jej splendor i trudno sobie wyobrazić, aby nie było tu siedziby dla królowej, nawet na czas niedługiego pobytu.

O zamku w Różanie Gwagnin napisał: „avx vero inscopulo ad fluvium Narew condita”. A Feliks Kozłowski w „Dziejach Mazowsza za panowania książąt” napisał, że „mieszkała w nim po wygaśnięciu książąt królowa Bona”. Wzmianki o zamku w Różanie są i w innych książkach.

Dysponując wieloma posiadłościami na całym Mazowszu królowa, przekazując je w dzierżawę, niewątpliwie musiała zabezpieczać na dochodach z dzierżaw

świadczenia na rzecz zamków, w tym i zamku w Różanie.

W 1548 r. zmarł Zygmunt Stary, stolski z synem, zarazem władcą polskim nie układały się Bony dobrze. Ubywało zwolenników i przyjaciół, przybywało zaciekle przeciwników. Zapragnęła wyjechać do Bari. Długo starała się o zgodę syna. Zrzekła się wszystkich swoich dóbr w Rzeczypospolitej, wywozła tylko ruchomości. Być może w bagażu

któregoś z 24 ładowanych wozów wiozących jej dobra było coś z wyposażenia różańskiego zamku. Warszawę opuściła 1 lutego 1556 r., żegnana tylko przez córki.

Co stało się z zamkiem w Różanie, możemy tylko przypuszczać. Czternastego marca 1578r. w Różanie bawił przejazdem król Stefan Batory. Informacji, gdzie go goszczono, nie znalazłem. Ale zatrzymanie się króla na posiłek przemawia za tym, że było miejsce, w którym można było go godnie przyjąć, być może zamek.

W diariuszu sejmowym z roku 85 w absurdach zanotowano: „Maków i Rozan, sądowe starostwa, zastawione i Gutków od niego oderwano, gdzie jest puszcza, który zamek poprawiano, teraz masz czym”⁽²⁾. W obradach tego sejmiku z ziemi różańskiej brali udział Petrus Jakaczki i Myśliborius Karniewski. Pewnie o tym mówił jeden z nich. I dotyczyło to zamku w Różanie, choć są wątpliwości, jaką puszcę wydzielono ze starostwa różańskiego. Wówczas bezpowrotnie minęły czasy królowej Bony i jej dobrych decyzji, czasy pomyślności Różana.

Kazimierz Daszewski

1. Theodorus Wierzbowski. Maricularum Regni Poloniae Summaria T.4 Warszawa MCMX. Dokument 7365

2. Scriptorum Relum Polonicarum. Tomum VIII Dyaryusze sejmowe r.1585.Kraków 1901.

Wybrana literatura:

- Adolf Pawiński: Źródła dziejowe. Tom V. Polska XVI wieku Warszawa 1895r.
- Lustracja królewskich ziem z 1565r. Wyd. P.W.N 1971r.
- F. Kozłowski. Dzieje Mazowsza za panowania książąt. Warszawa 1859r.
- Anna Sucheni – Grabowska. Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504 – 1548r. Ossolineum 1967r.

CO KRYJE SIĘ W PRODUKTACH, KTÓRE NA CO DZIEŃ KUPUJEMY W SKLEPACH?

KONSERWANTY

KONSERWANTY – ZA I PRZECIW

Lekarze i dietetycy biją na alarm: półki sklepowe uginają się od produktów nafaszerowanych chemią. Konserwanty znajdują się w żywności i kosmetykach. Jakie niespodzianki w sobie kryją i na ile mogą być szkodliwe? Przekonanie, że chemia zawarta w produktach może być szkodliwa, jest na tyle silne, że coraz częściej szukamy produktów od niej wolnych. W sklepach więc przybywa artykułów z napisem: „bez konserwantów” lub „konserwowane metodami naturalnymi”. Ale przeważają takie, których sposób utrwalenia pozostaje jedną wielką zagadką.

Konserwowanie żywności nie jest wymysłem współczesności. Nasi przodkowie konserwowali mięso i ryby przy pomocy soli. Z czasem funkcje te przejęli wyspecjalizowani producenci, a i w wielu domach także obecnie robi się przetwory na zimę. Te słodkie utrwała się cukrem, a pikantne – solą lub octem.

Wytwórcy żywności stosujący „naturalną konserwację” bardzo ten proces udoskonalili.

Jednak według współczesnej wiedzy o żywieniu, produkty wędzone mogą sprzyjać nowotworom, nadmiar soli grozi nadciśnieniem, cukru – otyłością, a ocet – kłopotami trawiennymi. Wniosek? Rzecz nie tylko w metodzie konserwowania. Ważne, jak często i ile zakonserwowanych produktów się zjada, a także ile konserwantów – w tym tych naturalnych – dodano do przetworów.

Do utrwalenia żywności można używać także substancji syntetycznych. Istnieje już około 2000 różnych dodatków, które mogą trafiać do produktów żywnościowych. Są to konserwanty, barwniki, antyutleniające i emulgatory, czyli zmiękczacze. Nie-

stety, nie istnieją oficjalnie wytyczone granice ilości chemicznych dodatków w poszczególnych wyrobach. Według badań z lat 80. ubiegłego wieku, w niektórych krajach Europy Zachodniej do żywności trafiało tyle dodatków, że statystyczny konsument zjadał rocznie od 5 do 7 kg syntetyków! Oczywiście, będąc nieświadomy tego!

Od 1989 roku istnieje obowiązek oznaczania na opakowaniu wszystkich syntetycznych dodatków użytych przy wytwarzaniu danego produktu. Każdy z nich ma symbol E i trzy cyfry. Lepiej unikać wyrobów, w których znajdują się konserwanty od E210 do E 233. Jeśli zamiast symboli figurują nazwy, nie należy kupować produktów konserwowanych benzooesanem i benzooesanem sodu – te substancje mogą powodować raka. Lepiej omijać z daleka te, w których cała informacja sprowadza się do sformułowania: sztucznie konserwowane, barwione, aromatyzowane o tzw. przedłużonym terminie trwałości.

Dorota Zaczyńska
Nad Sołą i Koszarawą - nr 6 (133)

Uwaga na wiosenne warzywa

Wraz z nadejściem wiosny musimy uważać na wszelkie warzywa, które są dostępne na bazarach oraz w sklepach warzywnych. Powód tego jest taki, że w okresie wczesnej wiosny warzywa wykazują szczególną tendencję do wchłaniania z gleby azotanów, które są dla naszego organizmu szkodliwe. Najlepiej zaopatrywać się w warzywa u rolników, którzy na swoich gospodarstwach nie stosują sztucznych nawozów.

E 200

Nieszkodliwy (kwas sorbowy, syntetyczny, dodawany do serów, margaryn).

E 201

Nieszkodliwy (sól sodowa kwasu sodowego, sorbinian sodu - syntetyczny, dodawany do serów, margaryn).

E 202

Nieszkodliwy (sól potasowa kwasu sorbowego, sorbinian potasu - syntetyczny, dodawany do serów, margaryn).

E 203

Nieszkodliwy (sól wapniowa kwasu sorbowego, sorbinian wapnia - syntetyczny, dodawany do serów, margaryn).

E 210

Benzoosan, syntetyczny, (dodatek do napoi gazowanych, majonezów, marynat, konserw owocowych i warzywnych, sałatek). Po jego spożyciu osoby wrażliwe, chorujące na astmę, katar sienny lub alergie skórne mogą odczuwać zaostrzenie stanów chorobowych. Odradza się częste spożywanie.

E 211

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Sól sodowa kwasu benzooesowego. Patrz E 210. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 212

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Sól potasowa kwasu benzooesowego Patrz E 210. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 213

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Sól wapniowa kwasu benzooesowego. Patrz E 210. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 214

Syntetyczny, pochodna kwasu benzooesowego. Stosowany przeważnie w produktach rybnych, sałatach i innych wyrobach owocowo-warzywnych. Może powodować zmiany smaku potraw. Odnutowano jego działanie jako środka odurzającego, rozszerzającego naczyń i wywołującego skurcze mięśni. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 215

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Pochodna kwasu benzooesowego. Patrz E 214. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 216

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Pochodna kwasu benzooesowego. Patrz E 214. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 217

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Pochodna kwasu benzooesowego. Patrz E 214. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 219

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Pochodna kwasu benzooesowego. Patrz E 214. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 219

Rakotwórczy (benzoosan estru metylu, p-hydroksybenzoosan metylu i pochodne, syntetyczny)

E 220

Niszczy witaminę B 12 (bezwodnik siar-

ki, dwutlenek siarki, syntetyczny; w sokach owocowych i koncentratkach, winie, suszonych owocach). Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 224

Syntetyczny (zakłóca czynności jelit). Patrz E 220. Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 222

Syntetycznie otrzymywany konserwant i przeciwutleniacz. Patrz E 220. Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 223

Syntetycznie otrzymywany konserwant i przeciwutleniacz. Patrz E 220. Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 224

Syntetycznie otrzymywany konserwant i przeciwutleniacz. Patrz E 220. Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 226

Syntetycznie otrzymywany konserwant i przeciwutleniacz. Patrz E 220. Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 227

Syntetycznie otrzymywany konserwant i przeciwutleniacz. Patrz E 220. Odradza się częste spożywanie. Uwaga osoby wrażliwe i astmaty.

E 230

Syntetyczny. Dozwolony tylko do zabezpieczenia przed rozwojem pleśni i grzybów, skórek owoców cytrusowych. Stosowany także jako pestycyd. Zakłóca czynności skóry. Uwaga alergicy, może wywołać alergię kontaktową.

E 231

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Patrz E 230. Odradza się spożywania skórek owoców cytrusowych. Uwaga alergicy, może wywołać alergię kontaktową.

E 232

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Patrz E 230. Uwaga alergicy, może wywołać alergię kontaktową.

E 233

Syntetyczny. Używany do spryskiwania skórek owoców cytrusowych i bananów. Stosowany także jako pestycyd (np. w uprawie ziemniaków i owoców pestko-

wych) oraz jako lek (np. przeciwko pasożytom jelitowym). Brak pełnych danych. Niemożliwe jest obecnie wydanie jednoznacznej opinii.

E 236

Nieszkodliwy (kwas mrówkowy, syntetyczny, dodatek do ryb wędzonych, surowych soków owocowych).

E 237

Nieszkodliwy (mrówczan sodu, syntetyczny).

E 238

Nieszkodliwy (mrówczan wapnia, syntetyczny).

E 239

Syntetyczny konserwant. Czasami stosowany do utrwalania serów Provolone. Śladowa jego ilość, tj. 25 mg na 1 kg sera, są dopuszczalna. Używany także jako środek do dezynfekcji skóry i dróg moczowych oraz jako środek konserwujący do kosmetyków. Odradza się częste spożywanie. Uwaga alergicy.

E 249

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Patrz E 250. Odradza się częste spożywanie. szkodzi przy nadciśnieniu (azotyn potasu, syntetyczny, dodatek do wędlin).

E 250

Szkodzi przy nadciśnieniu (azotyn sodu, syntetyczny, dodatek do wędlin(wchodzi w reakcje z cząsteczkami białka w wyniku czego mogą wytwarzać się rakotwórcze nitrozoaminy). Odradza się częste spożywanie.

E 251

Szkodzi przy nadciśnieniu (azotan sodu, syntetyczny, dodatek do wędlin, serów podpuszczkowych i topionych)Syntetycznie produkowany konserwant. Patrz E 250. Odradza się częste spożywanie.

E 252

Szkodzi przy nadciśnieniu (azotan potasu, syntetyczny, dodatek do wędlin, serów podpuszczkowych i topionych). Patrz E 250. Odradza się częste spożywanie.

E 260

Nieszkodliwy (kwas octowy, syntetyczny lub fermentacyjny, dodatek do marynat: śledzi, grzybów, sałatek).

E 261

Nieszkodliwy (octan potasu, syntetyczny, dodatek do marynat: śledzi, grzybów, sałatek).

E 262

Nieszkodliwy (dwuocian sodu, datek do marynat: śledzi, grzybów, sałatek).

E 263

Nieszkodliwy (octan wapnia, dodatek do marynat: śledzi, grzybów, sałatek).

E 270

Nieszkodliwy (kwas mlekowy). U noworodków może prowadzić do zaburzeń w przemianie materii, jeśli układ trawienny nie jest wystarczająco rozwinięty. Dotyczy to jednak tylko formy D(-) oraz DL kwasu mlekowego. W żywności dla niemowląt stosuje się tylko formę L(+).

E 280

Syntetycznie produkowany konserwant. Może zmieniać zapach i smak potraw. Dopuszczony do stosowania w paczkowanym, krojonym chlebie i opakowanych drobnych wyrobach cukierniczych – ciasta i herbatniki. Występuje naturalnie w niektórych gatunkach sera. Dopuszczony do użytku w krajach Unii Europejskiej. Odradza się częste spożywanie.

E 281

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Sól sodowa kwasu propionowego. Patrz E 280. Odradza się częste spożywanie.

E 282

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Sól wapniowa kwasu propionowego. Patrz E 280. Odradza się częste spożywanie.

E 283

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Sól potasowa kwasu propionowego. Patrz E 280. Odradza się częste spożywanie.

E 228

Wodorosiarczany (IV) potasu (kwaśny siarczyn potasu), syntetyczny.

E 234

Niazyna (antybiotyk), wytwarzany przez *Streptococcus lactis*, dodatek do serów topionych.

E 234

Syntetycznie otrzymywany konserwant. Antybiotyk produkowany przez mikroorganizmy. W krajach Unii Europejskiej dozwolony jest do stosowania m.in. do budyni z kaszki manny oraz do dojrzewających serów i serów topionych. Przy zbyt częstym spożywaniu z żywnością może stracić swoje działanie lecznicze. Uodpornione bakterie są bardzo trudne do zwalczania. Odradza się częste spożywanie.

Harcerska siatkówka

7 kwietnia na sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej w Różaniu odbył się towarzyski mecz piłki siatkowej między zastępami działającymi w 12 Drużynach Harcerskiej „Wajdeloty”. Mecz został zorganizowany przez dh drużynową K. Borajkiewicz oraz dh przyboczną M. Opacką. Zastęp „Młode Orły” reprezentowali: A. Budelewska, K. Żerański, K. Małkowska, K. Kruzszevska, Ł. Skarzyńska. „Sprawne Wliki” to: N. Napiórkowska, D. Goss, E. Bury, J. Rybacka, J. Żerańska. Harcerzy wspomogli koledzy nie należący do drużyny: D. Budelewski, A. Łuczyński, M. Świerz, A. Chojnowski, K. Głazewski oraz M. Rupiński.

Poziom gry był wyrównany. Drużyny zaciekle walczyły o zwycięstwo. Niewielką przewagą punktów wygrał zastęp „Młodych Orłów”. Spotkanie zakończyła p. K. Borajkiewicz, która podziękowała uczestnikom meczu za tak piękne widowisko i sportowe zachowanie zarówno zwycięzców, jak i pokonanych.

Kinga Małkowska

Sukcesy różańskich lekkoatletów

Tegoroczne Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w lekkiej atletyce dziewcząt i chłopców odbyły się 8 maja. Do rywalizacji o miejsca na podium stanęli także uczniowie Publicznego Gimnazjum w Różaniu. Wielu z nich awansowało do igrzysk międzypowiatowych. W biegu na 200 m III miejsce zajął Paweł Mizerek. Sztafetę 4 x 100 m wygrała nasza drużyna w składzie: Paweł Mizerek, Mateusz Cychowski, Robert Rajkowski i Damian Płodzich. W pchnięciu kulą II miejsce zdobył Daniel Terlecki. W zmaganiach dziewcząt najlepsza z naszej reprezentacji okazała się Karolina Czajka, która w biegu na 800 m zajęła I miejsce. Do zawodów młodych lekkoatletów przygotowywał Robert Brzuzy i Artur Grześkiewicz.

Wszystkim sportowcom gratulujemy i życzymy zwycięstwa na kolejnym szczeblu zawodów.

Daria Świdarska

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY RĘCZNYCH

8 lutego 2009 roku na różańskiej hali sportowej odbyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkół Gimnazjalnych w piłce ręcznej w kategorii chłopców. Do rywalizacji stanęło jedenaście drużyn.



Zawody rozegrano systemem grupowym. Do półfinału awansowały drużyny z Różana, Płoniaw, Młynarzy i z Gimnazjum nr 2 w Makowie Maz. Sportowcy okazali się zawzięci i nie odpuszczali w

walce o jak najwyższe miejsce na podium. Po długich starciach wyniki ukształtowały się następująco:

I miejsce Publiczne Gimnazjum w Różaniu, II miejsce Publiczne Gimnazjum w Młynarach, III miejsce Publiczne Gimnazjum Nr 2 w Makowie Mazowieckim. Nasza zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Daniel Terlecki, Artur Górka, Arkadiusz Stokowski, Michał Żelaziński, Radosław Soin, Tomasz Szwarc, Adrian Kot, Paweł Mizerek. Opiekunem drużyny jest Robert Brzuzy.

Wygrani będą reprezentować

powiat makowski w eliminacjach międzypowiatowych XI Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Jolanta Napiórkowska

Sukcesy tenisistów

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Różaniu brali udział w zawodach drużynowego tenisa stołowego, które odbyły się w Krasnosielcu 15.11.2008 r. W kategorii klas V-VI drużyna w składzie: Sebastian Szymaniak, Michał Głazewski i Rafał Jankowski zajęła II miejsce, drużyna w składzie Damian Budelewski i Michał Smoliński V miejsce, a III miejsce drużyna dziewcząt w składzie: Aleksandra Budelewska i Martyna Rudnicka. W kategorii klas I-IV Anna Szpygiel i Edyta Olkowska zajęły I miejsce i w tej samej kategorii Adrian Słowikowski, Igor Grzegorz Ziółkowski i Przemysław Załęski - I miejsce.

W zawodach indywidualnych w tenisa stołowego, które odbyły się również w Krasnosielcu 29 i 30 listopada ubiegłego roku w kategorii klas V-VI miejsca zajęli: Michał Głazewski - I miejsce, Sebastian Szymaniak - III miejsce, Michał Smo-

liński - IV miejsce, Damian Budelewski VI - miejsce. W kategorii klas I-IV miejsca zajęli: Igor Grzegorz Ziółkowski - III miejsce i Przemysław Załęski - II miejsce. W kategorii klas V-VI dziewcząt V miejsce zajęła Aleksandra Budelewska, a w kategorii klas I-IV - I miejsce Edyta Olkowska, II - miejsce Anna Szpygel, a V - Oliwia Mróz. Zawody rozgrywane były na szczeblu powiatowym. Dzieci do zawodów przygotowywał pan Witold Bogusław Sławiński. (kk)



INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR**Numeracy telefonów
Urzędu Gminy w Różaniu**

Numeracja dla poszczególnych komórek: nr kierunkowy (29)

7679120 Urząd Gminy – sekretariat
7679121 fax sekretariat
7679122 Sekretarz Gminy
7679126 Zamówienia publiczne
7679127 USC, ewidencja ludności
7679120 (wew. 40) Ośrodek Doradztwa Rolniczego
7679132 Skarbnik Gminy
7679133 Wymiar podatków i opłat
7679134 Kasa
7679142 Księgowość szkół i przedszkola
7679139 Działalność gospodarcza, ochrona środowiska
7679125 Gospodarka komunalna, drogi, inwestycje
7679136 Biuro Rady Miejskiej
7679138 Przewodniczący Rady Miejskiej
7679137 Pokój radnego
7679128 Gospodarka mieniem komunalnym
7679120 (wew. 18) OPS - kierownik
7679120 (wew. 16) OPS- pracownik socjalny
7679120 (wew. 17) OPS- pracownik socjalny
7679145 Informatyk
7679147 Goniec
7679120 (wew. 41) PZU
7679146 Klub pracy
7679135 Kombatanci

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

7669159 ZGKiM
7679120 (wew. 15) ZGKiM - kierownik
7679120 (wew. 13) ZGKiM - księgowa
7679120 (wew. 12) ZGKiM - wodociągi
7679120 (wew. 14) ZGKiM - obsługa

Adresy email:

Urząd - ugrozan@post.p
Burmistrz
burmistrz.rozan.wma@gminypolskie.pl,
Sekretarz
b.gawianowska@rozan.eur.pl,
Skarbnik
b.deptula@rozan.eur.pl,
Planowanie przestrzenne i zamówienia publiczne – l.dlugolecka@rozan.eur.pl

Drogownictwo i zarządzanie kryzysowe

k.zwolinski@rozan.eur.pl
Obsługa Rady Miejskiej i Komisji
d.holozubiec@rozan.eur.pl
Budownictwo i inwestycje
d.bodziak@rozan.eur.pl
Ochrona Środowiska
a.ostrowska@rozan.eur.pl
Informatyk i promocja Gminy
m.osiecki@rozan.eur.pl
Kadry – b.marek@rozan.eur.pl

Wszystkie należności z tytułu podatków i opłat można wpłacać w kasie urzędu lub na konto Urzędu Gminy w banku:
Bank Spółdzielczy w Różaniu
16 8925 0006 0000 0143 2000 0020

**TELEFONY
ALARMOWE****POLICJA - 997**

Różan ul. Lwowska 4 - 7669007

STRAŻ POŻARNA - 998

Różan ul. Warszawska 4 - 7669008

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999

Różan ul. Warszawska 4

Policyjny telefon zaufania KPP w Makowie Maz. - 7172542, 7172552

Linia antykorupcyjna - 0-800 399 471

KOMENDA GŁÓWNA POLICJI

- zgłoszenia o przestępstwach
- 0-800 120 226

Niepubliczny Zakład Opieki

Zdrowotnej ul. Gdańska 4/2 - 7669440

Urząd Pocztowy

ul. Warszawska 6 - 7669006

Zakład Energetyczny

ul. Polna 51 - 7669004

Parafia Rzymsko-Katolicka - 7669001**Przedszkole Samorządowe - 7669526****Publiczna Szkoła Podstawowa - 7669012****Zespół Szkół - 7669026****Publiczne Gimnazjum - 7669924****APTEKI**

ul. Wileńska 3 - 7669020

„AVENA” ul. Warszawska 12 - 7679009

Mechanika Pojazdowa

ul. Polna 14 - 7669643

ul. Gdańska 39

ul. Słoneczna 24

ul. Przemysłowa 11

Dyszobaba 137

WETERYNARIA

7669171 ul. Kościuszki 24

7669649 ul. Czysta 4

NOCLEG, GASTRONOMIA

Noclegi, ul. Ostrowska 18 - 7669065

Kawiarenka „Baryłka” ul. Lwowska

Ośrodek Wczasowy „Florian”

Kaszewiec - 7669367

Zajazd Rycerski, ul. Warszawska 12

- 7669043

**Starostwo Powiatowe w
Makowie Mazowieckim**

Sekretariat: (0-29) 717 36 60

numery wewnętrzne:

Przewodniczący Rady Powiatu - 676

Starosta Makowski - 660

Wicestarosta - 660

Sekretarz Powiatu - 674

Skarbnik Powiatu - 675

Powiatowy Rzecznik Konsumentów - 683

Wydział Komunikacji

- rejestracja - 686, 682, 667

- prawa jazdy - 665

Wydział Promocji i Rozwoju Gospodarczego

- 695, 698

Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska

- 672, 681

Wydział Finansowy - 687, 699, 666, 680

Wydział Zdrowia, Oświaty i Kultury Fizycznej - 673, 679

Wydział Organizacji i Nadzoru - 663, 670,

691, 671

Wieloosobowe Stanowisko ds. Społecznych,

Obronności i Zapobiegania Klęskom

Żywiolowym - 667, 684

Wieloosobowe Stanowisko Pracy ds. Kadry,

Płac i Obsługi Kancelaryjnej - 662, 687

Wydział Architektoniczno-Budowlany, ul.

Mickiewicza 30

- 717 07 54, 717 07 51

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego,

ul. Mickiewicza 30 - 7170757

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie -

717 06 30, 717 21 87

Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i

Gospodarki Nieruchomościami, ul. Mickiewicza

30 - 7172420, 717 11 39

Punkt Konsultacyjny, Poradnia Narkomanii,

ul. Mickiewicza 37a - 7173199



ISSN
1640-1573

GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red. Naczelny - Janusz Chojnowski,

Współpracują: B. Zygmunt, J. M. Zytowiecki, K. Daszewski, W. Łaskarzewski, B. Okragliński, A.E. Ziolkowska.

Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu, ul. Mickiewicza 5

swierszcz@gouk.pl

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych a także zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów, zmiany ich tytułów oraz obróbki zdjęć. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zawsze zgadza się z poglądami autorów tekstów.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 5, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 5, tel./fax. 29 7669042

Wydawca/Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu im. Józefa Piłsudskiego. Skład i łamanie: Krzysztof Kruszewski

www.swierszcz.gouk.pl

Harcerskie zmagania

Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją, która stara się wspierać młodego człowieka we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru. Uczy życia w grupie, służby dla ludzi, dbałości o zdrowie. Z jednej strony daje możliwość przeżycia ciekawej przygody, z drugiej szansę na rozwój. Dla harcerza



zdobycie stopnia lub sprawności to wyzwanie, które pozwala zmierzyć mu się ze sobą- z własnymi słabościami, wadami. Wyznacza określone cele i etapy osiągnięć życiowych. Dlatego cieszy, gdy dzieci chętnie przychodzą na zbiórki, zdobywają nowe umiejętności, dzielą się swą wiedzą, proponują nowe zajęcia, gry i zabawy.



13 i 14 marca kilkunastoosobowa grupa harcerzy pod opieką nauczycieli: K. Borajkiewicz, D. Pauszek- Trzeciak, E. Grześkiewicz i E. Skarżyńskiej zdobywała wiedzę i umiejętności konieczne do uzyskania sprawności „higienisty” i „sanitariusza”. Oprócz wiedzy teoretycznej na temat zasad I po-



mocy drużny i druhowie nauczyli się zakładania opatrunków, bandażowania różnych części ciała, układania w pozycji bocznej ustalonej. Stosowali też sztuczne oddychanie, korzystając z fantomów, przekazanych PSP przez WOŚP.



O godz. 1⁰⁰ w nocy, przy symbolicznym ognisku najmłodszy członkowie drużyny złożyli też Przyrzeczenie Harcerskie, a dh M. Opackiej została otwarta próba na stopień ochotniczki.

Wszyscy bawili się znakomicie, chętnie uczestnicząc w zaproponowanych im zajęciach, szczególnie w zabawach z chustą klanż., przygotowanych przez p. M. Chelchowską.



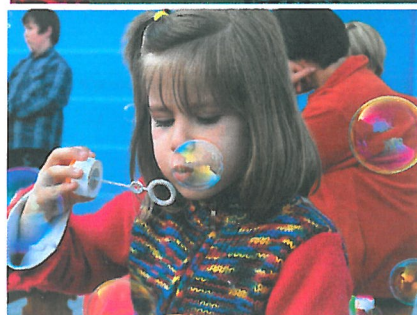
12 DH „Wajdelota” stara się aktywnie uczestniczyć w życiu szkoły i miasta. Od kilku lat zanosimy Betlejemskie Światło Pokoju mieszkańcom Różana, uczestniczymy w akcjach charytatywnych, uroczystościach szkolnych i kościelnych, przeglądach teatralnych i festiwalach, nawiązujemy kontakt z drużynami z innych miast. Obecnie przygotowujemy się do zdobycia nowej sprawności: śpiewaka i pieśniarza, kolejny raz weźmiemy też udział w Festiwalu Piosenki Harcerskiej „Zgrzyty” w Ostrołęce. Jednocześnie pragniemy podziękować wszystkim, którzy wspomagają naszą działalność i współuczestniczą w niej.

dh pwd K. Borajkiewicz

Dzień Dziecka



Na Dzień Dziecka GOUK zaprosił dzieci na przedstawienie „Bajkowa Skrzynia” agencji artystycznej ROMA. Zabawa odbywała się tym razem obok budynku GOUK-u na przylegającym doń parkingu. Pogoda dopisała, dzieci bawiły się wspaniale. Pomysł na zmianę miejsca tej imprezy sprawdził się znakomicie. (kk)



Fot. B. Okragliński Więcej zdjęć z imprezy w internecie na stronach www.gouk.pl

Ogłoszenia drobne do 20 słów za darmo!



ŚWIEBSZCZ

MIESIĘCZNIK

Nr 6 - 9/2009

cena 2 zł

www.swierszcz.gouk.pl
swierszcz@gouk.pl

RÓŻAŃSKI

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

Pogoda jak na zamówienie

Dni Różana 2009

Atrakcji w pierwszy sierpniowy weekend nie zabrakło chyba tylko dla tych, którym jak zwykle nigdy nic się nie podoba. Pogoda tak niestabilna w tym roku, tego dnia była jak na zamówienie. Program różnorodny, każdy znalazł coś dla siebie. W sobotę na Narwi odbyły się

zawody wędkarskie, potem na rynku konkurs siłowy, pokazy karate, sztuk samoobrony i technik interwencyjnych. Godziny wieczorne to koncerty zespołów Video, Masters i Quest, a na koniec do 1 już w niedzielę dyskoteka.

(Ciąg dalszy na stronie 8)



Fot. B. Okragliński

Rekonstrukcja Różan

Zapamiętajmy tą datę 13.06.2009 r. Po raz pierwszy w Różanie odbyła się, wzorem modnych ostatnio w naszym kraju przedstawień, rekonstrukcji, czy jak kto woli inscenizacji historycznych, inscenizacja walk z okresu Kampanii Wrześniowej 1939 r. - obrona Różana.

Sama główna realizacja bitwy rozegrała się przed Fortem nr1 od strony Prycanowa na specjalnie przygotowanym terenie, na którym zostały wybudowane zasieki, tzw. kozły hiszpańskie. Wszystko trwało około godziny, cały czas coś się działo, widzowie ani przez moment się nie nudzili. Osoby obserwujące miały dobrą widoczność zarówno na wojska polskie, jak i niemieckie. Przez cały czas wojska obu stron w mundurach i uzbrojeniu z okresu walk wrześniowych prowadziły ostrzał, oczywiście ślepymi nabojami, a dzięki porozmieszczanym ładunkom pirotechnicznym oraz świecom dymnym, odnosiło się wrażenie autentyczności akcji. Lektor (Jarosław Zygmunt w mundurze kapitana wojska polskiego) przedstawiał genezę walk o tzw. przedmoście Różan i omawiał toczącą się akcję.

(Ciąg dalszy na stronie 7)

Handel – Usługi **ELEKTRO-RTV-SAT**

Stanisław Kujawa, ul. Kilińskiego 18, 06-230 Różan
tel. (029) 766-91-34, kom. 0 502 707 925

SUPER ATRAKCYJNE CENY!!!

NORDISK POLSKA
MOBILNY
INTERNET SZEROKOPASMOWY



AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

Sponsorzy tegorocznych DNI RÓŻANA

Urząd Marszałkowski woj. mazowieckiego



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W RÓŻANIE**



PZU SA

Ubezpieczenia M&M Złotkowscy

GWARANCJA NISKIEJ CENY

z nami bezpieczniej

Różan
ul. Fortowa 12

tel. 029 766 98 96, kom. 0 692 840 900

Czynne prócz niedziel w każdy dzień tygodnia w godz. 9⁰⁰ - 19⁰⁰





Informacje

PSP i Policji



6 czerwca w Chrzczonach gm. Rzewnie kierujący samochodem osobowym marki Alfa Romeo potrafił 13 letnią rowerzystkę. W wyniku wypadku uszkodzona znalazła się w szpitalu.

7 czerwca w miejscowości Szygi w gm. Różan uległ spaleniemu budynek gospodarczo-magazynowy. W wyniku pożaru, oprócz budynku, spłonął sprzęt i urządzenia w nim się znajdujące.

13 czerwca w Różanie, na ul. Poniatowskiego wybuchł pożar budynku mieszkalnego. Spaleni uległy dwa pomieszczenia wraz z wyposażeniem.

23 czerwca w Różanie na trasie krajowej nr 61 zderzyły się dwa samochody osobowe Nissan Primera i Opel Vectra. Jedna osoba została ranna i przewieziono ją do szpitala.

3 sierpnia w Kaszewcu doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego kierująca samochodem Skoda Octavia znalazła się w szpitalu.

27 września w miejscowości Dyzsobaba w gm. Różan doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu marki BMW. Nikt nie doznał obrażeń.

W akcjach ratowniczych uczestniczą jednostki Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Policji i Pogotowia Ratunkowego.

Ogółem od 1 stycznia bieżącego roku w powiecie makowskim wystąpiło 524 zdarzenia, w tym 166 pożarów.

Punkt konsultacyjny dla osób skrzywdzonych w wyniku przestępstwa

Od 2 czerwca br. w każdy pierwszy wtorek miesiąca, w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰ w Poradni Rodzinnej w Makowie Mazowieckim przy ul. Mickiewicza 30 będzie działał punkt konsultacyjny dla osób skrzywdzonych w wyniku przestępstwa, funkcjonujących w rodzinach z problemem alkoholowym bądź narkomanią. Dyżuruwać będą wykwalifikowani i doświadczeni policjanci oraz przedstawiciele innych instytucji niosących pomoc. Poradę będzie można również uzyskać telefonicznie pod numerem

0 29 71 73 199.

([inf.www.rozan.eur.pl](http://www.rozan.eur.pl))

W kilku zdaniach

Zakończono remont przystanku autobusowego w Różanie

15 czerwca zakończony został remont przystanku autobusowego przy ulicy Poniatowskiego w Różanie.

Remont obejmował m.in. montaż nowych wiat przystankowych, wydzielenie zatoczek parkingowych, utwardzenie placu, ułożenie nowej kostki brukowej, wykonanie odwodnienia terenu, montaż nowych koszy na śmieci oraz instalację barier ochronnych. W celu poprawy bezpieczeństwa podróżujących, na przystanku wykonano również system monitoringu, który będzie pierwszym elementem budowy kompleksowego systemu monitoringu wizyjnego dla Różana.

Prace remontowe wykonała firma „BRUK-POL Grzegorz Musiński” z Różana, natomiast system monitoringu przedsiębiorstwo Brabork Laboratorium z Warszawy. ([inf.www.rozan.eur.pl](http://www.rozan.eur.pl))



Uroczystość patriotyczna w lesie Szczawin koło Różana

11 września w szczawińskim lesie koło Różana odbyło się uroczyste poświęcenie odrestaurowanych leśnych miejsc pamięci narodowej i mogił żołnierzy poległych w obronie ziemi różańskiej z września 1939 roku i partyzantów poległych w walce z siłami komunistycznego aparatu represji we wrześniu 1951 r. Uroczystość zorganizowana zo-



stała przez nadleśnictwo Pułtusk, starostę ostrołęckiego i wójta gminy Goworowo. Jednym z punktów programu była prelekcja dr. Tomasza Łabuszewskiego,

W kilku zdaniach

naczelnika Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN Warszawie. W imieniu gminy Różan i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z Różana kwiaty pod pomnikami złożył burmistrz Jerzy Parciński wraz z pracownikiem Urzędu Gminy. (red.)

Gmina Różan przystąpiła do pilotażowego programu pod nazwą „Uczeń na Wsi - pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne...”

Gmina Różan przystąpiła do programu pod nazwą „UCZEŃ NA WSI – pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne, zamieszkujące gminy miejskie oraz gminy miejsko-wiejskie”, realizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych PFRON. Pisaliśmy o tym w numerze 11/12/2008 Świerszcza Różańskiego. Wnioski do programu można składać od 1 do 30 września br.

Przypomnijmy, iż o dofinansowanie w ramach tego programu mogły ubiegać się osoby niepełnosprawne, które posiadały ważne orzeczenie o niepełnosprawności i uczące się. Ogólnie można było otrzymać dofinansowanie w wysokości do 3 tys. zł z przeznaczeniem na zakup przedmiotów ułatwiających naukę, uczestnictwo w zajęciach mających na celu podniesienie sprawności fizycznej i psychicznej, dostępności do Internetu, kursów doszkalających, wyjazdów organizowanych w ramach zajęć szkolnych. Podstawowym warunkiem ubiegania się o te dotacje było przystąpienie przez gminę Różan do tego programu. W latach szkolnych 2007/2008 i 2008/2009 w programie „Uczeń na wsi” nasza gmina udziału nie brała. W tym przedsięwzięciu do tej pory wzięło udział 1640 gmin wiejskich i miejsko – wiejskich z całego kraju.

W tym roku szkolnym w naszej gminie wnioski do programu złożyło 18 osób niepełnosprawnych. Program rozpropagowało i upowszechniło Stowarzyszenie Opiekunów Osób Niepełnosprawnych „Cafe Mama – Klub”. Pierwsze stowarzyszenie non-profit działające w Różanie i na terenie gminy Różan. (kk)

Organizacja non-profit – organizacja, która prowadząc swoją działalność skupia się na wspieraniu prywatnego lub publicznego dobra, nie kierując się osiągnięciem zysku. (red.)

W kilku zdaniach

Zawody Sportowo-Pożarnicze.

W sobotę 27 czerwca w Sieluniu odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Przystąpiło do nich 14 drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych z gmin Młynarze, Różana oraz Rzewnie.



Wyniki zawodów ustalone zostały przez Komisję Sędziowską odrębnie dla każdej z gmin. W skład komisji wchodzi przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Mazowieckim.

Zestawienie wyników dla jednostek OSP z gminy Różana:

Grupa A – Seniorzy:

I miejsce – OSP Różana, II miejsce – OSP Załuzie, III miejsce – OSP Szygi, IV miejsce – OSP Mroczyki-Rębiszewo V miejsce – OSP Chelstyo.

Grupa C – Kobiety:

I miejsce – OSP Załuzie, II miejsce – OSP Różana.

Grupa MDP: I miejsce – OSP Różana

Zawody zorganizowane zostały wspólnie przez gminy Młynarze, Różana i Rzewnie. Dla zwyciężskich drużyn z gminy Różana nagrody ufundował burmistrz Jerzy Parciński. (inf.www.rozan.eur.pl)

Czytasz i wiesz!

Państwo polskie dotuje kształcenie zdrowego ucznia w kwocie ok. 400-600 zł miesięcznie, a dziecko niepełnosprawne 9,5 razy więcej, czyli 3800 do 5700 zł miesięcznie. Jeżeli zdrowy uczeń za te 400- 600 zł ma: ogrzaną szkołę, wodę, sprzętaczki, świetlicę i nauczycieli przedmiotowych oraz wychowawcę to, co powinny mieć dzieci niepełnosprawne za swoje podwyższone dotacje ???(kk)

Można?

Komputery za darmo

Dzięki UE w gminie Długosiodło poprawi się dostępność do Internetu. 286 rodzin z gminy Długosiodło otrzyma za darmo komputery z dostępem do „sieci”. Jest to możliwe dzięki przyznaniu samorządowi ponad 1 mln 640 tys. zł z Regionalnego Programu Operacyjnego na realizację programu „Internet szansą na lepszą przyszłość”.

W kilku zdaniach

Gmina złożyła wniosek do RPO w ramach programu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu. Program idealnie trafiał w potrzeby właśnie takich – niewielkich, wiejskich gmin, gdzie o dostęp do Internetu nie jest łatwo. Projekt Długosiodła został zakwalifikowany do dofinansowania. Przyznana dotacja wynosi 1 mln 646 tys. 379 zł, co pozwoli na zakup 286 zestawów komputerowych wraz z oprogramowaniem i dostępem do internetu. Pieniądzy wystarczy także na przeszkolenie przyszłych właścicieli sprzętu. Do udziału w projekcie gmina wytypuje rodziny, które kwalifikują się pod względem wysokości dochodów. Na komputer szansę będą też miały dzieci i młodzież z najuboższych rodzin, a także osoby niepełnosprawne. Przydziałem komputerów zajmie się Ośrodek Pomocy Społecznej, ale dopiero w przyszłym roku, gdyż program przewidziany jest do realizacji w latach 2010-2012. (inf.www.to.com.pl)

Zakończył się II etap VIII edycji konkursu plastycznego Polskiego Związku Wędkarskiego na szczeblu Okręgu Mazowieckiego. Konkurs obejmował szkoły podstawowe i gimnazja na terenie woj. mazowieckiego, byłego łomżyńskiego i części byłego olsztyńskiego.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła Edyta Bury z klasy VI a. Wyróżnienia otrzymały: Katarzyna Szczygiel kl.IVa, Łucja Skarżyńska kl. IVa i Justyna Rybacka kl. VIa. W kategorii gimnazjów wyróżnienia otrzymały: Justyna Peplowska i Natalia Szwarz z klasy IIIa. Ww. osoby otrzymały dyplomy i nagrody rzeczowe, szkoły dyplom uznania. (inf.J.Chmielewski)

W czerwcu odbyły się zawody wędkarskie spławikowe o puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej Różana. 13 w sobotę, mimo złej pogody, do rywalizacji stanęli zawodnicy z trzech kół: z Makowa Maz. , Przasnysza i Różana. Najlepszym okazał się Tomasz Strzałkowski z Różana. Po nim uplasowali się Marcin Ostrowski z Koła Bolt Maków Maz. i Romuald Borkowski z Przasnysza.

Z okazji DNI RÓŻANA odbyły się otwarte zawody wędkarskie spławikowe o Puchar Burmistrza dla członków PZW. W zawodach wzięli udział wędkarze z ośmiu kół: „Bolt” i koło nr 35 z Makowa Maz. , „Kontrast”, „Kiełbik” i „Narew” z Ostrołki, koło nr 26 z Warszawy , koło z Przasnysza i koło „Różanka” z Różana. W zawodach I miejsce zajął Roman Balcerak, a II - Arkadiusz Józwick z koła

W kilku zdaniach

„Narew” z Ostrołki. Honoru Różana bronił Ryszard Daszewski zajmując III miejsce. (inf.J.Chmielewski)

„TO WSZYSTKO Z NUDÓW, WYSOKI SĄDZIE”

W poprzednim wydaniu „Świerszcza Różańskiego” przeczytałam artykuł „Stop agresji dzieci i młodzieży” napisany przez p. Jana Szufleńskiego - kierownika OPS i chciałam z całą stanowczością poprze stanowisko autora. Jednak nie mogę oprzeć się wrażeniu, iż większość dorosłych chyba nie pamięta, że dzieci nie słuchają – dzieci patrzą. Działania pedagogów, policji, rodziców i władz – TAK!.. ale te działania nie mogą być wyłącznie interwencjami, gdy już coś złego się dzieje, czy pogadankami, aby „zapobiec”. Te działania powinny być przede wszystkim INTERESUJĄCE ! Dzieciom należy przedstawić propozycje, które mogłyby być alternatywą na nudę. Bo to wszystko z nudy, niestety, się bierze ... z nudy kopią w śmietniki, z nudy oglądają brutalne filmy, czy grają w agresywne gry na komputerze, z nudy zaczepiają słabszych (bo od silniejszego sami mogą oberwać), z nudy ... z nudy. A gdyby tak zorganizować zajęcia dostosowane do potrzeb. Nie mówię tu o standardowym kółku plastycznym czy muzycznym, chodzi raczej o taki rodzaj zajęć, gdzie ci nasi „znudzeni” mogliby wyładować swoją energię-agresję i przy okazji czegoś się nauczyć. Zapewne nie zainteresuje ich występ w teatryku czy akademii szkolnej, ale gdyby był to teatr współczesny, awangardowy – gdzie mogliby się wyżyć w tańcu (np.hip-hop) i wyrzucić z siebie całą złość, pisząc teksty. Albo zamiast kółka plastycznego mogli tworzyć graffiti, a na koniec ktoś by ich za to wszystko pochwalił (a może i na konkurs wysłał), niewątpliwie zależałoby im na tym bardziej niż na rozrabianiu. Nadto uwierzyliby wreszcie, że są komuś potrzebni, a to, co robią, nie zawsze kończy się karą. Agresja to nie skutek genetyki, ale nudy i wzorców (często domowych). Jednak najgorsze, co można zrobić, to przekreślić takie dzieciaki i traktować je w myśl powiedzenia „Niedaleko pada jabłko od jabłoni” – owszem niedaleko, ale można przecieć te jabłka pozbierać, zamiast omijać, olewać i poddać właściwej obróbce – by nie zgniły do końca. I tym optymistycznym (jesiennie-przetworowym) akcentem kończę, życząc wszystkim „jabłuszkom” dużej gamy propozycji w nadchodzącym roku szkolnym 2009/2010.

Anna E. Ziółkowska

Złote gody 50-lecie pożycia małżeńskiego

12 czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego w Róźnie odbyło się wręczenie odznaczeń za „Długoletnie Pożycie Małżeńskie”.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Kaczmarczyk, wraz z zastępcą Marianną Janyszko, przywitała przybyłych gości, a aktu dekoracji dokonał burmistrz Jerzy Parciński.

Wspólne 50 lat to symbol wierności i miłości rodzinnej, to przykład dla młodych pokoleń, i za to Jubilaci zostali odznaczeni przez Prezydenta RP medalami. W uroczystości udział wzięli proboszcz parafii pw. św. Anny - ks. Ryszard Kłosiński, przewodniczący Rady Miejskiej - Piotr Świdorski, sekretarz gminy - Barbara Gawianowska i skarbnik - Bożena Deptuła, kierownik Ośrodka Pomocy



Społecznej - Jan Szufleński oraz dyrektor GOUK - Janusz Chojnowski.

Spotkanie odbyło się w sympatycznej atmosferze. Po oficjalnej części zorganizowany został poczęstunek dla zebranych oraz odbyła się część artystyczna przygotowana przez młodzież z domu kultury w Róźnie.

W tym roku jubileusz 50-lecia obchodzili:

1. Jadwiga i Eugeniusz Napiórkowscy
2. Irena i Zygmunt Załęscy
3. Marianna i Wincenty Ponikiewscy
4. Krystyna i Witold Pszczołowie
5. Alicja i Jan Szwarcowie
6. Józefa i Jan Świtalscy
7. Genowefa i Ryszard Chełstowscy

(inf. www.rozan.eur.pl)



„Inspirujemy siebie –młodzież samodzielnie realizuje zajęcia pozaszkolne.”

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



MANZANA
FUNDACJA

Z Europejskich Funduszy finansuje się nie tylko budowę dróg czy chodników, ale także wiele inicjatyw społecznych, realizowanych przez organizacje pozarządowe. Fundacja MANZANA dzięki dofinansowaniu przez Unię Europejską od stycznia 2009 r. rozpoczęła realizację projektu „Inspirujemy siebie –młodzież samodzielnie realizuje zajęcia pozaszkolne”.

Projekt kierowany jest do młodych aktywnych osób, które chcą przyłączyć się do grona ludzi działających na rzecz lokalnej społeczności. Projekt realizowany jest w Technikum i w Liceum Ogólnokształcącym w Róźnie. Młodzież wzięła udział w cyklu warsztatów aktywizujących, podczas których nauczyła się m.in. kreatywnego myślenia, zarządzania projektem, pozyskiwania sponsorów, pisania wniosków, komunikacji interpersonalnej, współpracy w zespole, autoprezentacji i wiele innych umiejętności przydatnych również w do-

rosłym życiu zawodowym. Efektem końcowym było napisanie przez młodzież projektów.

Projekt „Inspirujemy siebie” to alternatywa spędzania wolnego czasu przed telewizorem, to wiedza, jak realizować projekty społeczne, to najlepsza inwestycja, bo inwestycja w umiejętności młodych ludzi.

W projekcie biorą udział najbardziej aktywne młode osoby, które chcą nauczyć się realizować projekty społeczne. Podczas warsztatów młodzież sama decyduje, czego będzie dotyczył ich projekt.

Młodzież z Liceum wpadła na pomysł organizacji warsztatów fotograficznych. Od początku do końca organizują sobie wszystko sami. Najpierw była wyprawa do Ostrołęki w poszukiwaniu fotografa, który by te zajęcia poprowadził, potem proces ustalania terminu, a następnie nauka robienia zdjęć, kadrowania i nabywania innych umiejętności niezbędnych do robienia dobrych ujęć. Niedługo zostanie zorganizowany wernisaż, na którym pokażą dwoje dzieła.

Uczniowie z technikum to zdeterminowani sportowcy. Organizują Różański Klub Sportowy, w planach maja rozgrywki międzyszkolne. Wyjeżdżają na obóz sportowy. Treningi to głównie ostry wycisk, ale tego właśnie chcieli.

O Fundacji MANZANA

MANZANA Fundacja Rozwoju Umiejętności Psychospołecznych powstała po to, by wspomagać ludzi we wszechstronnym rozwijaniu umiejętności psychologicznych, zwłaszcza tych związanych z pracą zawodową. Działania Fundacji dotyczą m.in.:

- organizowania i prowadzenia warsztatów, szkoleń i treningów kształcących umiejętności psychospołeczne,
- przygotowywania do wejścia na rynek pracy osób bezrobotnych, uczniów, studentów i absolwentów szkół wyższych,
- wspierania inicjatyw lokalnych,
- aktywizowania i integrowania społeczności lokalnych,
- organizowania akcji społecznych.

Dla nas liczy się kształtowanie świadomego, aktywnego społeczeństwa obywatelskiego, zdolnego do współdziałania w grupie, otwartego na nowe doświadczenia i możliwości. Działamy na terenie całej Polski.

Anna Przybyszewska,
Wiceprezes Fundacji MANZANA

MANZANA
Fundacja Rozwoju Umiejętności
Psychospołecznych
ul. Gdańska 2/128 B,
01-633 Warszawa
www.manzana.org.pl,
kontakt@manzana.org.pl

„NIE POZWÓL DZIECKU DŹWIGAĆ czyli tornistry o parę kilo za ciężkie”

To, że teczka jest ciężka - jest oczywiste. To, że od dźwigania ciężarów dzieci nie rosną, bo często noszą tornister ważący 1/3 wagi ucznia (8-10 kg) to już nie wszyscy widzą związek. Związek jednak jest: niski wzrost, płaskostopie, skolioza, garb. Z tym garbem to nie przesada, sama widzę jak dzieci (np. 130 cm wzrostu i ok. 30 kg wagi, a często 25-27 kg) idą do szkoły, pochylone do przodu. Nie wynika to wcale z niedopilnowania przez rodziców np. częstym upominaniem „nie garb się”. Jest to kwestia równowagi. Przecież gdyby to dziecko szło wyprostowane z takim balastem, zwyczajnie by się przewróciło na plecy (!)

Zatem samo ograniczenie ładowania do plecaka rzeczy tzw. „zbędnych” nic nie da. Dzieci mając np. 6 lekcji w klasie IV, noszą: j.polski - książka, ćwiczenia, zeszyt 80 kart, w twardej okładce; matematyka - książka, ćwiczenia, zeszyt 80 kart w twardej oprawie; j.niemiecki - książka, ćwiczenia, zeszyt; j.angielski - książka, ćwiczenia, zeszyt; religia -

książka, zeszyt; przyroda lub przedmioty plastyka, technika, informatyka -także książka, ew. ćwiczenia, zeszyt. Proszę to policzyć: 6 książek, 6 ćwiczeń, 6 zeszytów (w tym 2 cięższe) do tego II śniadanie, picie (nawet w plastikowej butelce), brudnopis, piórnik, teczka z ew. materiałami na plastykę czy technikę, kostium gimnastyczny plus worek z butami na zmianę.

Przykro mi bardzo, ale nawet dorosła osoba ugięłaby się pod takim ciężarem. Zresztą jak ktoś nie wierzy może zrobić „zadanie domowe” - doświadczenie: ponosić kilka dni plecak ważący 1/3 jego wagi tj. 20 kg zakładając, że sam waży 60 kg. Ciekawe po ilu dniach poprosi lekarza pierwszego kontaktu o skierowanie do ortopedy z powodu bólu kręgosłupa i stóp?..

Dzieci jednak noszą to brzemień i cierpią w ciszy. Dorosli tłumaczą im, że wyjścia nie ma, bo to wszystko jest potrzebne i w szkole podczas lekcji, i w domu by lekcje odrobić.

Ja widzę rozwiązanie, które natural-

nie wymaga pewnych mądrych decyzji i nakładów finansowych, ale jest konieczne. Wyjmijmy dzieciom z teczek książki, zostawmy ćwiczenia, zeszyty i całą resztę. 6 książek to bardzo dużo (3-4 kg). Każdy uczeń miałby książkę w domu, by odrabiać przy niej lekcje, a szkoła miałaby kilka egzemplarzy w pracowni u nauczyciela od danego przedmiotu. Przecież to w ćwiczeniach i zeszytach uczniowie piszą, zatem noszenie książek w tą i z powrotem jest bez sensu. W wielu szkołach funkcjonują już tzw. programy „Jedna książka na ławkę”, a ostatnio nawet na Śląsku szkoły zakupiły system „elektronicznych książek” właśnie z dbałości o zdrowie swoich dzieci - uczniów.

Nie twórzmy pokolenia kalek, wydajmy teraz nieporównywalnie mniejsze pieniądze na zakup dodatkowych książek czy systemu, abyśmy potem nie musieli wydać majątku na leczenie i opiekę nad kalekami.

Anna E. Ziółkowska

Bezrobocie, beznadzieja czy zwykłe lenistwo

W poprzednim numerze ŚR pisaliśmy o realizowanym przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Różaniu projekcie systemowym „Przez aktywność do zatrudnienia” współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki VII „Promocja integracji społecznej”, Działanie 7.1 „Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji”, Poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej”.

Sądziliśmy, że po ukazaniu się tego artykułu, do miejscowego OPS zwał się tłumy osób bezrobotnych, którzy chcą wyrwać się z zakłętego kręgu bezrobocia, ponieważ nadarzyła się okazja podwyższenia swoich kwalifikacji zawodowych lub zdobycia nowego zawodu bezpłatnie, zupełnie za darmo, a nawet otrzymania nagrody za aktywność. Rekrutację uczestników do projektu poprzedziliśmy szeroką kampanią informacyjną, w ramach której zorganizowaliśmy w dniach 25 i 26 maja 2009 roku Dni Aktywności Zawodowej w gminie Różan. Do ponad 50 osób bezrobotnych, korzystających z pomocy społecznej, wystaliśmy imienne zaproszenia. Informacja o przedsięwzięciu w formie plakatów i ulotek (szkoda, że nie mamy lokalnego radia) dotarła również do młodzieży. Łącznie w akcji wzięło udział ponad

100 osób. Jednak wśród uczestników nie zauważyliśmy pracodawców. W czasie spotkania informacyjnego, pracownicy Filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Ostrołęce, Powiatowego Urzędu Pracy w Makowie Maz., Centrum Edukacji i Pracy OHP, Oddziału Państwowej Inspekcji Pracy i Ośrodka Pomocy Społecznej w Różaniu przedstawili prezentacje dotyczące świadczonych usług. Osoby uczestniczące w spotkaniu zapoznały się m.in. z formami i zakresem pomocy instytucji rynku pracy w sytuacji bezrobocia.



Kierownik OPS w Różaniu mówił szczegółowo i bardzo obrazowo o różnych formach wspierania osób bezrobotnych. Najwięcej czasu poświęcił aktywizacji zawodowej osób długotrwale bezrobotnych, w tym również w ramach projektów unijnych. Z dofinansowania środków unijnych na walkę z bezrobo-

ciem możemy korzystać tylko do końca 2013 roku. Czas biegnie szybciej niż nam się wydaje. Zanim nauczmy się się dobrze pisać i rozliczać wnioski o dofinansowanie, skończy się wsparcie ze środków Unii Europejskiej Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Największe zainteresowanie Dniami Aktywności Zawodowej wykazała młodzież szkół różańskich, co bardzo cieszy, ponieważ pierwszy kontakt z instytucjami rynku pracy może zadecydować o korzystaniu w przyszłości z pomocy doradców zawodowych w podejmowaniu decyzji zawodowych związanych z edukacją i zatrudnieniem. Pracownik Państwowej Inspekcji Pracy zapoznał zebranych z ogólnymi przepisami prawa pracy. Doradcy zawodowi radzili, jak dobrze przygotować się do pierwszej rozmowy z pracodawcą. Pierwsze wrażenie, dobre samopoczucie i pewność siebie kandydata do pracy może zadecydować o wyniku rozmowy kwalifikacyjnej a nawet o przyszłości kariery zawodowej. Specjalistka od fryzur i makijażu udzielała porad na temat, jak dobrze wyglądać przed pracodawcą, czym wzbudziła szczególne zainteresowanie kobiet. Szkoda tylko, że nie było praktycznego pokazu w tym zakresie. Wiele osób skorzystało z możliwości zbadania swoich predyspozycji zawodowych za pomocą testów, oraz zapoznało się w materiały promocyjne, szkoleniowe, informacyjne i ciekawe oferty pracy.

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Bezrobocie, beznadzieja czy zwykłe lenistwo.

Kierownik OPS zaproponował doradcom zawodowym z PUP i WUP stałą współpracę w zakresie aktywizacji zawodowej swoich podopiecznych i bezrobotnych członków ich rodzin.

Zapowiadało się, że te 2 - dniowe spotkania zaowocują dużym zainteresowaniem udziałem w projekcie realizowanym przez OPS. Tymczasem na rekrutację pod koniec lipca 2009 roku zgłosiło się tylko 12 osób, z czego 9 osób wpisano na listę podstawową beneficjentów ostatecznych, a 3 osoby wpisano na listę rezerwową. Na 3 dni przed podpisaniem kontraktów socjalnych, 2 osoby spośród zakwalifikowanych zrezygnowały z uczestnictwa w projekcie, argumentując, że już znalazły sobie pracę. Są to osoby długotrwale bezrobotne, korzystające z pomocy społecznej, które nie wiadomo dlaczego boją się opuścić na dłużej własne mieszkanie, podjąć pracę poza Różanem, podjąć jakąkolwiek ważniejszą de-

czyżną życiową. Szkoda, że nie udało się ich zmotywować do zmiany swojego statusu. Ten wybieg z rzekomym otrzymaniem pracy okazał się zwykłym kłamstwem, ponieważ nadal pozostają bezrobotnymi, sądząc że dalej będą utrzymywane przez OPS. Mogą się jednak bardzo oszukać, bowiem odmowa współpracy z OPS w zakresie poprawy sytuacji finansowej rodziny (do czego zaliczamy odmowę udziału bezrobotnego w aktywizacji zawodowej) może stanowić podstawę do odmowy udzielenia pomocy finansowej tej rodzinie. Rezygnacja beneficjenta z udziału w projekcie dezorganizuje pracę organizatorów i pozostałych uczestników projektu.

Analizując przedstawioną sytuację, mamy poważne wątpliwości co do samego problemu i skali bezrobocia w gminie Różan. Na koniec czerwca 2009 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Makowie Maz. było zarejestrowanych 677 miesz-

kańców gminy Różan jako osoby bezrobotne (340 kobiet), w tym z prawem do zasiłku 121 osób (65 kobiet), do 25 roku życia 97 osób, długotrwale bezrobotnych 252 osoby, powyżej 50 roku życia 76 osób.

Dlaczego z tej ogromnej rzeszy bezrobotnych tylko 12 osób poważnie zainteresowało się projektem?

Ostatecznie po wielu konsultacjach, zmianach i uzupełnieniach, większość z 9 uczestników projektu stanowią ludzie młodzi i ambitni. Starsi (powyżej 25 roku życia), którzy nie wzięli udziału w projekcie, dalej będą narzekać, że praca jest tylko dla młodych i wykształconych a oni też chcieliby pracować, ale nikt nie chce ich zatrudnić, więc z konieczności muszą iść po zasiłek do OPS. Jednak nie wszyscy bezrobotni otrzymają taką pomoc.

Jan Szufleński

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej
w Różanie

Prawo chroni zwierzęta i roślinność nad Narwią. Uważajmy, co robimy na tzw. "wylewach".

Nad Narwią, w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, żyje sarna z młodymi. Sytuacja zwierząt przebywających w tym miejscu już od samego początku była nie do pozazdroszenia. Jest to teren spacerowy. Spora grupa mieszkańców miasta i przyjezdnych wykorzystuje go rekreacyjnie. Niestety, są wśród nich i tacy, dla których poszanowanie zieleni, natury, zwierząt nie ma żadnego znaczenia. Wjeżdżają tam samochodami i motocyklami, spacerują z psami. Nic w tym dziwnego, że ktoś wychodzi z psem na spacer. Jednak pod warunkiem by był on na uwięzi, jeżeli pies jest agresywny i nie reaguje na polecenia właściciela.



Właśnie taki pies, jak się okazało, był powodem śmierci jednej z saren. Nie wiadomo do końca, czy ją zagryzł, czy podczas ucieczki została potrącona przez jadący samochód. Faktem jest jednak, że widziano osobę z psem luzem, który ją

gonił przez osiedle za cmentarzem. Faktem jest również, że na łąkach nadnarwiańskich w bezpośredniej bliskości osiedla rok temu jacyś panowie urządzili sobie polowanie bez ostrzeżenia kogokolwiek. Nie trzeba chyba nikogo uświadamiać, jakie zagrożenie tym powodowali. I dziwić się, i nie dziwić, że nikt nie reagował na te jak i na poprzednie zdarzenie. Jeszcze dużo wody musi w Narwi upłynąć, by świadomość wspólnego bytu była dla wszystkich jednoznaczna. Jednak dopóki człowiek żyje, może swoje życie zmieniać – wystarczy tylko trochę nad sobą pomyśleć. A co do panów myśliwych – prawdopodobnie są szczęśliwi ze swoim rozumem i sądzą, że posiadają go w dostatecznej ilości. Jednak nic tak nie deprymuje, jak ukazanie im ich intelektualnych ograniczeń i właściwej im natury. Przeto gdyby znalazł się zupełnie przypadkiem, oczywiście materiał fotograficzny lub filmowy z polowania, zamiast podpisywać go, np: „Polowanie w mieście”, napisałbym: „Zobacz, jak wyglądają idioci”.

K.Kruszewski

Podziękowania za zainteresowanie sprawą dla Pana Henryka Bogdańskiego.

Natura 2000

Program utworzenia w krajach Unii Europejskiej wspólnego systemu obszarów objętych ochroną przyrody. Celem programu jest zachowanie określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uważa się za cenne i zagrożone w skali całej Europy. Wspólne działanie na rzecz zachowania dziedzictwa przyrodniczego Europy w oparciu o jednolite prawo ma na celu optymalizację kosztów i spotęgowanie korzystnych dla środowiska efektów.

Do końca 2008 r. Rząd Polski wyznaczył w drodze rozporządzenia 141 obszary specjalnej ochrony ptaków oraz wysłał do Komisji Europejskiej 364 propozycje specjalnych obszarów ochrony siedlisk. Komisja Europejska decyzjami z listopada 2007, stycznia 2008 i grudnia 2008 zatwierdziła te obszary jako Obszary Mające Znaczenie dla Wspólnoty, w wyniku czego stały się one „pełnoprawnymi” obszarami Natura 2000.

Różan leży w jednym z takich obszarów, a jest nim Dolina Dolnej Narwi. Warto wiedzieć, że pasmo łąk nadnarwiańskich, ptactwo, flora i fauna są tu prawnie chronione. Zatem każdy, kto niszczy świadomie lub nieświadomie ten obszar, może się liczyć z prawnymi konsekwencjami.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Natura_2000
<http://natura2000.mos.gov.pl/natura2000/pl/>

REKONSTRUKCJA RÓŻAN



Fot. B. Okragliński

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Bo przedstawienie powinno przypominać o wojnie a nie wojnę samą w sobie! Warto było wybrać się na tą imprezę mimo niesprzyjającej pogody. Lało dokładnie, co jakiś czas (nomen omen dodawało realizmu), wrażenie robi ogromne, i sprawia, że człowiek naprawdę czuje się jak w środku wrzesniowych działań wojennych. Sama rekonstrukcja bitwy była kulminacyjnym elementem całej imprezy. Dodatkowo towarzysząco nad Narwią odbyły się zawody wędkarskie zorganizowane przez koło PZW „Różanaka”, w kamatach fortu można było obejrzeć wystawę fotograficzną pod nazwą „Różan dawniej i dziś” jak również kupić różne publikacje związane z wojskiem i wojną obronną 39 roku, wziąć udział w zawodach strzeleckich, zrobić sobie zdjęcia z rekonstruktorami, zwiedzać Fort 1, który udostępniło Muzeum Ziemi Makowskiej i Garnizonu Różan. Jednym z ciekawszych elementów imprezy był niewątpliwie pokaz jazdy i umiejętności kawalerskich Stowarzyszenia Sportowo-Jeździeckiego im. 10 Pułku Ułanów Litewskich z Grabowa. Wspaniałe konie, wspaniali jeźdźcy, dech w piersiach zapierało. Dodatkowo wieczorem, na płycie stadionu miejskiego, odbył się koncert pieśni patriotycznych (legionowych) w wykonaniu artystów operowych z towarzyszeniem orkiestry „Akord”.

Dużo można by jeszcze pisać o tym wydarzeniu. Widowisko, które zapada w pamięć, skłania do refleksji i przemyśleń. Mogłoby wpisać się na stałe w kalendarz imprez naszego miasta. Dzień ten mógłby być świętem, sama zaś impreza wzorem do naśladowania. Obecność na niej powinna być obowiązkowa dla każdego, kto o odtwarzaniu historii czy organizowaniu podobnych imprez choćby tylko pomyśli. W Różanie w tym dniu po prostu powinno się być również jako uczestnik albo na widowni. Szacunek dla historii i ekstremalnie poważne podejście organizacyjne są gwarancją

tego, że „Rekonstrukcja Różan” (taka mogłaby być nazwa tej imprezy) może w przyszłości stać się doskonalsza. Również to właśnie poważne podejście do historii i tradycji wojskowej może sprawić, że impreza zostanie zauważona przez instytucje państwowe jako ważny element edukacji społeczeństwa, zaś dla dzieci i młodzieży będzie o wiele ciekawsze pod kątem edukacyjnym niż potwarzające się z roku na rok tablice pamiątkowe, pomniki, akademie, które bardziej nudzą, niż zachęcają młodych ludzi do poznawania historii. W tym pokazie batalistycznym widać załazek trochę innego rodzaju myślenia o roli, jaką spełnia szkoła w edukacji młodego pokolenia. Ze starych oklepanych schematów trzeba powoli zrezygnować lub ilość ich ograniczać. Rekonstrukcja Różan to bardzo dobry przykład. Warto ją promować. „Wielkie dzięki” dla Publicznego Gimnazjum w Różanie, pomysłodawcy i głównego organizatora imprezy. W zasadzie to tyle. Tych kilka potknięć organizacyjnych wypominać nie należy, gdyż cel wspaniały, słuszny i po raz pierwszy. Gratuluję.

Udział wzięły Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Narew” z Łomży, „Batalion Tomaszów” z Tomaszowa Maz., „Kozienice” z Kozienic, 9 Pułku Strzelców Konnych” z Grajewa, „5 Pułku Piechoty Legionów” z Białegostoku i Sokółki.

Organizator – Publiczne Gimnazjum w Różanie.

Materiał fotograficzny i krótki film z imprezy można obejrzeć w Internecie na stronie Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury www.gouk.pl.

Osobiście dziękuję pasjonatom, wolontariuszom i tym, których upór, determinacja oraz zaangażowanie w organizację i przygotowanie imprezy nie zwiodła na manowce różańska rzeczywistość.

K. Kruszewski



Pogoda jak na zamówienie

Dni Różana 2009

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Na sen było dość czasu, gdyż dnia następnego impreza rozpoczęła się o godz. 15 programem dla dzieci „Wesołe pluszaki show”. Potem maraton, nie było czasu odechnąć. A więc po kolei wystąpili: Kabaret Moralnego Niepokoju, dwie godziny później zaśpiewała Halina Frąckowiak, a o 21 zaprezentowała show grupa taneczna Piotra Galińskiego. Nie zabrakło również atrakcji w postaci daszków piwnych, różnorodnych urządzeń do zabaw dla dzieci, stoisk handlowych. Na rogu ul. Kilińskiego stanął Eurobus, czyli mobilne centrum informacji na Mazowszu, którego eksperci udzielali fachowych porad osobom zainteresowanym ubieganiem się o fundusze unijne. Na stronach www.gouk.pl można obejrzeć galerię fotograficzną składającą się z prawie 530 zdjęć, jak również zapoznać się z komentarzami uczestników imprezy. (kk)

Fot. B. Okrażliński





Trochę dziegiu?

Zapewne należałoby podsumować jakoś tegoroczne Dni Różana. Otóż nie zrobię tego z prostej przyczyny. Robię przy tym, a więc moje spostrzeżenia mogą być dwoistego charakteru. Może bardziej techniczne, podglądackie czy jakoś tak. Widzę co innego i co innego mam na uwadze. Może zrobi to ktoś inny?

Przy Dniach Różana jestem od początku tj. od 1992 roku. Różnie bywało. Raz lepiej, raz gorzej, a wszystko i tak zależało od pieniędzy. Jedno tylko jest niezmiennie. Brak zainteresowania i zaangażowania społeczności w to, bądź co bądź święto naszego miasta. Od samego początku mam nieodparte wrażenie, że jest to impreza domu kultury. Prawie że robiona na siłę. Społecznie żadnej żywiowości, spontaniczności, radości, chęci. Pomocy znikąd. Zawsze schody. To klucza nie ma, to zasilanie po remoncie do d... y, jakaś łaska i problem przy prośbie o cokolwiek. To wasza impreza - usłyszałem w tym roku. No tak, to nie organizujemy jej w następnym. Jak nasza, to zrobimy może inną? Zaprosimy Lao He, Kazika..., kino na wolnym powietrzu, teatr uliczny, może jakiś happening w rodzaju „Rzut młotkiem wlub do.....”, „Jazda na deskorolce po łajnie”, może taki tor przeszkód w rodzaju tych z telewizji japońskiej, tak czy owak trochę inaczej.

Jest jeszcze jedna rzecz, która mnie martwi w obchodach Dni Różana. No, co to może być? Może jej sztuczność? Możliwe, jednak chyba brak tej rodzimności, spontaniczności, którą pamięta się z dzieciństwa. Liczą się chęci. Czy brak w nas chęci jest usprawiedliwieniem? Czy chęci są tak wspaniałe, gdy powodują zakłopotanie, kłamstwo i dodatkową pracę? Czego ty chcesz, gdzie indziej mają gorzej. Ale inni mają lepiej, durniu! Chcesz ciągnąć wszystko w dół, czy pokazać osiągalne perspektywy. A możliwości mamy w Różaniu nieliczne. Jednak mam nieodparte wrażenie, że cała ta robota zapoczątkowana 18 lat temu nie jest wykorzystywana. Różan z dnia na dzień staje się zbiorowiskiem starców narzekających na wszystko zrzęd, skaczących sobie do oczu o byle co. Choć przecież starym zgresem nie staje się z dnia na dzień. O nie. Dochodzi się do tego powoli, stopniowo. Potem wszystko zaczyna przeszkadzać. Dobrze jest, gdy się o tym wie. Gorzej mają ci, którzy nie zdają sobie z tego sprawy. No tak, a co mają powiedzieć, na co narzekać ci w przedziale 15 – 30 lat. Trochę za wcześnie by zaczynać od „Och, ta dzisiejsza młodzież” czy „Za moich czasów”. Dajmy im odetchnąć, dopuśćmy do działania, niech próbują, niech majstrują. Różnie będzie, ale na pewno trochę szybciej, a już na pewno ciekawiej. Nie mamy wyobrażenia, czym się interesują i co ich kręci. No bo co Różan może im zaoferować? Dla kogo jest to miasto? I czy jeszcze jest to ich miasto?

Piszę to wszystko, bo sam walczę z okresem narzekania. Taki kryzys wieku popołudniowego. Obawiam się jednak, iż jest to etap przejściowy do jeszcze większego narzekania. Młodzi! Nie oszukujcie się, że będziecie inni niż te narzekające na wszystko „mohery”, jeśli poddacie się temu miastu. Bieście sprawy w swoje ręce. Cieszcie się życiem i radością, które ciągle wam towarzyszy, tylko czasem musicie się trochę skupić i na powrót je w sobie odnaleźć.

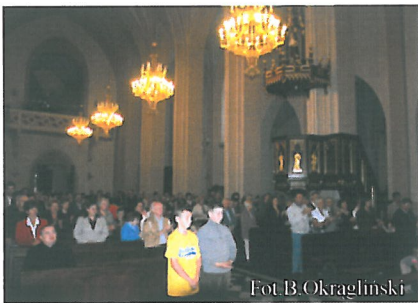
I jak tu nie grymasić? Chyba to z przyzwyczajenia .
K.Kruszewski

Koncert muzyki sakralnej

W niedzielne popołudnie 6 września w Różanie w kościele św. Anny odbył się koncert muzyki sakralnej. Mieliśmy okazję wysłuchać aktora Grzegorza Kwietnia w recytacji fragmentu „Dziadów” Adama Mickiewicza, który również koncert prowadził, Urszulę Napiórkowską (śpiew), w wykonaniu Modlitwy Stanisława Moniuszko, arię z opery Rinaldo -Laschia chio pianga Georga Fryderyka Haendela i Panis Angelicus Cezarego Franka, Lenę Prodan-Rostkowską (pianino), która wykonała preludium nr 18 gis-moll Jana Sebastiana Bacha, Urszulę Chrułską (skrzypce) w utworach: Aria z suity D-dur Jana Sebastiana Bacha i Sarabandę Carla Bohma oraz Katarzynę Zdiarską w Ave Maria Franiszka Schuberta. Koncert zgromadził dość sporą grupę słuchaczy. Piękne wykonanie utwo-



Fot. B. Okragliński



Fot. B. Okragliński

rów w połączeniu z monumentalną akustyką wnętrza kościoła zostało docenione przez żywo reagującą publiczność. Koncert przysporzył wiele wzruszeń nie tylko słuchaczom, ale i wykonawcom. Być może to wydarzenie pozostanie w pamięci gospodarza świątyni ks. proboszcza, jak również słuchaczy i zaowocuje następnymi tego rodzaju projektami. Warto dodać, że organizatorem koncertu był Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury.

K. Kruszewski

Urszula Napiórkowska - Absolwentka Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu: wydział wokalnokantorski. W czasie studiów brała udział w ciekawych realizacjach artystycznych, m. in. „Weselu Figara” W. A. Mozarta, „Kserksesie” J.F. Heandla. Uczestniczyła w konkursach wokalnych prowadzonych przez światowej sławy śpiewaczkę Victorię de Los Angeles, także polskich znakomitych śpiewaków Jerzego Artyusza, Zofię Jankowską-Pobłocką.

Na ostatnim roku studiów została solistką Państwowej Opery we Wrocławiu. Występowała z powodzeniem w polskiej prapremierze G. Verdiego „Il giorno di Regno”, W.A. Mozarta „Wesele Figara”, G. Verdiego „Trubadur”, G. Donizettiego „Napój miłosny”, G. Bizeta „Carmen”. Zaśpiewała w około 1200 spektaklach.

Od kilku lat pracuje także jako pedagog w zakresie emisji głosu i dykcji.

Grzegorz Kwiecień – aktor i student Akademii Teatralnej w Warszawie. Występował: „ENEN” - reż. Feliks Falk, „Tajny współpracownik” - reż. Krzysztof Lang - teatr tv „Doręczyciel” - reż. Maciej Wojtyśko, „Katyń” - reż. Andrzej Wajda i w epizodzie „Niania” odc. 62 - reż. Jerzy Bogajewicz oraz w produkcjach „Teraz albo nigdy”, „Ojciec Mateusz”, „Mamuški”, „Bulionerzy”, „Klan”.

Spotkanie po latach

Spotkali się absolwenci Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Różanie rocznik 1994-1999. Klasa, której wychowawcą był pan Janusz Chmielewski.

Spotkanie, które odbyło się 6 czerwca, poprzedziła msza św. Oprócz byłych uczniów wzięli również udział nauczyciele: państwo Anna i Adam Olkowscy, pani Barbara Wasilewska i Ilona Chmielewska, Jerzy Olszewik, Adam Szczesik wraz z żoną oraz ksiądz Franciszek. Byli uczniowie odwiedzili groby zmarłych nauczycieli i kolegów, by następnie spotkać się na uroczystym obiedzie w Zajeździe Ryckim. Spotkanie było doskonałą okazją, by po latach spotkać starych znajomych, wymienić się kontaktami, porozmawiać z wykładowcami.

Cała gala jak i zabawa trwała do późnych godzin wieczornych. Upamiętnieniem spotkania był pamiątkowy brelok z herbem Różana, danymi szkoły i datą zjazdu. (red)



Warsztaty muzyczne

W ostatni tydzień wakacji odbyły się warsztaty muzyczne dla członków różańskiej orkiestry dętej. Były to pierwsze warsztaty organizowane przez Gmin-

nie przez zaproszonego na te warsztaty Andrzeja Regec specjalizującego się w instrumentach dętych dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej w Mrągowie. Or-



ny Ośrodek Upowszechniania Kultury, służące doskonaleniu rzemiosła muzycznego. Program zgrupowania był bardzo napięty. Kapelmistrz Janusz Chojnowski



nie oszczędzał swoich podopiecznych. Regularne trzy próby dziennie, w tym z musztrą paradną to prawie pięć godzin ćwiczeń. Część zajęć prowadzona była



kiestra dała również kilka koncertów przy okazji różnych festynów i imprez dla lokalnej społeczności. Zagrała dwa koncerty na mazurskim pożegnaniu lata



w Biskupcu i festynie zorganizowanym przez Centrum Kultury w Bęsi oraz podczas niedzielnej mszy św. w pobliskim



Węgoju. W każdym z tych miejsc oklaskom i zachwytom nie było końca. Oprócz codziennych zajęć były również chwile odpoczynku i rozrywki. Członko-



wie orkiestry odwiedzili m.in. takie miejsca jak: Kwaterę Hitlera „Wilczy Szaniec” w Gierłożu, sanktuarium maryjne w Świętej Lipce, planetarium i obserwatorium astronomiczne w Olsztynie, Miasteczko Westernu MRĄGOWILLE w Mrągowie, wiatrak holenderski i muzeum młynarstwa w Bęsi. Ponieważ pogoda dopisywała, więc nie mogli zabraknąć licznych kąpiei wodnych i sło-

necznych, pływania łodzią, kajakami czy rowerami wodnymi. Chętni mogli również doskonalic swoje umiejętności pływackie pod okiem ratownika i instruktora. Młodzi muzycy korzystali z siłowni i sauny. Było ognisko, dyskoteka, przejażdżki konne oraz rozgrywki sportowe. Młodzież wróciła bardzo zadowolona i chociaż musieli bardzo dużo ćwiczyć, to już teraz domagają się podobnego zgrupowania w przyszłym roku.

Materiał fotograficzny z warsztatów można obejrzeć na stronach www.gouk.pl. (red)

RÓŻAŃSKIM SZLAKIEM Z MAŁYM PRZEDSZKLOAKIEM

„Nic nie jest tak szlachetne, mocne, przydatne w życiu, jak więź z rodzinną ziemią. Kto tę więź posiadał, Zaopatrzył się na całe życie.” (F. Dostojewski)

Zagadnienia związane z regionalizmem mają swoje stałe miejsce w planie pracy wychowawczo - dydaktycznej Przedszkola Samorządowego w Różaniu. Naszym głównym celem jest wzbudzenie u dzieci poczucia przynależności do swojej małej ojczyzny, odkrywanie od nowa ciekawych zakątków naszego miasta, zainteresowanie jego historią, kulturą, tradycjami.



Aby przybliżyć dziecku jego bliższe i dalsze otoczenie, organizujemy różnego rodzaju wycieczki, spacer. Nasze przedszkolaki chętnie odbywają wyprawy śladami historii, spacerują ulicami miasta, podziwiają piękno krajobrazu, miejscowe zabytki i obecną architekturę. Wiele przyjemności sprawiają wycieczki na łono natury, bezpośrednia obserwacja fauny i flory różnych ekosystemów. Zdobyte wiadomości na temat ochrony środowiska przekładają się na działania praktyczne. Nasi wychowankowie dbają o czystość i porządek w swoim otoczeniu, wzięły czynny udział w akcji Sprzątanie Świata, a z okazji Dnia Ziemi odbył się pochód małych ekologów.

Dzieci wiedzą, że ojczyzna to także nasze małe miasteczko, dlatego czują się wdzięczni i współodpowiedzialni. Pamiętają o zapaleniu zniczy i składaniu kwiatów w miejscach pamięci narodowej. Wysłuchują w zadumie opowieści o okrutnych i trudnych czasach.

Z wielkim zainteresowaniem poznają pracę ludzi w najbliższym otoczeniu. Odwiedziły miejscową Jednostkę Straży Pożarnej, Bibliotekę Publiczną, Urząd Poczty, GOUK, były gośćmi redakcji lokalnej gazety „Świerszcz Różański”.

W przedszkolu urządzony jest kącik regionalny, w którym wspólnie z rodzicami gromadzone są eksponaty, pamiątki związane z dawnym życiem. Dzieci mogą tu odbyć swoistą „podróż w przeszłość”, zobaczyć postęp techniczny i wkład ludzki w postęp cywilizacji. Wystrój kącika zmienia się w zależności od pory roku i aktualnych świąt.

Przy współpracy z rodzicami podjęliśmy szereg działań mających na celu

kultywowanie wśród naszych wychowanków tradycji i zwyczajów świątecznych.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia odbył się konkurs plastyczny na ozdobę choinkową, do udziału w którym zostały zaproszone nie tylko dzieci, ale całe rodziny. Uczestnicy konkursu wykazali się niezwykłą inwencją twórczą. Prace były tak oryginalnie i starannie wykonane, że jury postanowiło przyznać równorzędne nagrody wszystkim twórcom, a owe małe „dzieła sztuki” można było podziwiać na przedszkolnej wystawie.

Tradycją już w naszym przedszkolu



stała się wspólna Wigilia z udziałem zaproszonych gości m.in. ks. proboszcza, Rady Rodziców. Tego dnia na dzieci czeka pięknie przystrojona choinka, stół nakryty białym obrusem, a na nim sianko, pachnący igliwem stroik, świece, opłatek. Najstarsza grupa dzieci prezentuje krótki program artystyczny, nie brakuje też wspólnego śpiewania kolęd. Dziękując się opłatkiem, wszyscy przekazują sobie serdeczne życzenia. Tego dnia nikt nie spieszy się do domu, bo do dzieci przychodzi Mikołaj z prezentami.

Okazją do podtrzymywania tradycji jest też okres Wielkanocy. Nasi wychowankowie poznają tradycje i zwyczaje naszego regionu na zajęciach poprzez opowiadania, wiersze, ilustracje, malują pisanki, wykonują ozdoby na stół wielkanocny.

Wiele emocji wzbudziło zorganizowane w naszym przedszkolu spotkanie z



twórcą ludowym p. Czesławą Kaczyńską. Pod jej czujnym okiem dzieci wspólnie z rodzicami, babkami uczyły się skręcać bibułkowe kwiatki, trawki a następnie łączyć je z bukszpanem, baziarni w małe palemki. Z wielkim zainteresowaniem słuchały opowiadania o tradycjach, zwyczajach związanych z Niedzielą Palmowa i Wielkanocą.

Miłym świątecznym akcentem jest wspólne spotkanie dzieci i pracowników przedszkola przy wielkanocnym stole. W prawdziwie rodzinnej atmosferze dzielimy się jajkiem i składamy sobie życzenia.

Uwieńczeniem naszych działań był zorganizowany w naszym przedszkolu quiz „Różan - moje miasto”. Przedszkolaki wykazały się dużą wiedzą na temat swojego miasta. Doskonale rozpoznają charakterystyczne miejsca w Różaniu, zabytki, instytucje, znają legendę i herb. Wykonane przez dzieci różnego rodzaju prace plastyczne, zgromadzone pocztówki, zdjęcia posłużyły do wykonania przez poszczególne grupy pięknych albumów o naszym mieście.

Nasze 6-latki wzięły też udział w konkursie plastycznym zorganizowanym przez GOUK w Różaniu, za który otrzymały nagrody z rąk p. dyrektora J. Chojnowskiego.



Dzięki wspólnym staraniom Rady Rodziców, nauczycielek i p. dyrektor przedszkola T. Mrozek została zorganizowana wycieczka do ośrodka BINDUGA w Broku. Dzieci na własne oczy mogły zobaczyć m.in. stary młyn, studnię z żurawiem, zwiedzić kompleks starych chat biesiadnych, przejechać się bryczką konną, zwiedzić „mini zoo”, podziwiać urokliwe zakątki przyrody usytuowane nad rzeką Bug. Po powrocie do przedszkola nasze przedszkolaki z wypiekami na twarzach opowiadały o wrażeniach i dzieliły się spostrzeżeniami z wycieczki, która na długo zapadła im w pamięci.

Mamy nadzieję, że dzięki naszym działaniom, choć po części udało się zaszczerpić w naszych wychowankach miłość i poczucie dumy do swojej małej ojczyzny, a lepsze poznanie i zrozumienie swoich „korzeni”, tradycji, zwyczajów wpłynie na kształtowanie ich osobowości, poczucie bezpieczeństwa i naturalnej przynależności do grupy.

Barbara Mroczkowska

O nas w internecie.

<http://jankalemba.salon24.pl/111586,polakow-swiadomosc-historeczna>

Polaków świadomość historyczna

Miasto Różan leży na zachodnim brzegu środkowej Narwi. Do I wojny światowej stacjonował tu znaczny garnizon armii rosyjskiej, którego zadaniem była obrona strategicznej przeprawy przez tę rzekę. W końcu wojny w garnizonie kwaterowali Niemcy.

Wieczorem 11 listopada 1918 r. oddział Polskiej Organizacji Wojskowej - pod komendą panów Stanisława Pisarskiego, Stanisława Kaczyńskiego oraz pani Czesławy Bourse - opanował Różan. Rozbrojono ok. 15 żołnierzy niemieckich, pełniących służbę w różnych obiektach miasta. Następnego dnia rano cały garnizon niemiecki opuścił koszarę leżące za rzeką i dobrowolnie odmaszerował do Ostrołki. Do odradzającego się Wojska Polskiego wstąpiło 8 grudnia 1918 r. 120 ludzi z różańskiego oddziału POW...

W 20-lecie międzywojennym różański garnizon wychował wiele roczników oficerów zawodowych i rezerwy. Ulokowano to bowiem Kurs Podchorążych Ośrodka Wyszukolenia Rezerw Piechoty. W Różanie odbywali też roczny kurs unitarny kandydaci do Szkoły Podchorążych Piechoty z pobliskiego Komorowa.

Pomiędzy 4 i 6 września 1939 r. rozegrała się dramatyczna bitwa o przedmoście w Różanie. Dysproporcja sił była olbrzymia.

Nasze 2 bataliony piechoty, kompanię saperów, kompanię CKM plot. i 3 baterie artylerii lekkiej (12 armat 75 mm) zaatakowali Niemcy w sile 2 dywizji (pancernej i piechoty) oraz brygady kawalerii. Mieli dziesięciokrotną przewagę!...

Niemcy zostali pobici na tym terenie przez Armię Czerwoną, która zdobyła Różan 12 października 1944 r. W toku walk prowadzonych od sierpnia miasto zostało zniszczone w 95 %. Ale co się dziwić - były się dwie armie, żadna na swojej ziemi...

Jak natomiast upamiętniona została w Różanie XX-wieczna historia miasta, w której nie zabrakło chyba zasług dla Polski?

W reprezentacyjnym punkcie miasta, przy przelotowej drodze, stoi okazały kompleks pomnikowy z sowieckim czołgiem T 34 na miejscu głównym. Obiekt gruntownie wyremontowano niemalym kosztem w roku 2008.

Niedaleko stąd, na rynku, ulokowano pomnikową postać żołnierza rzucającego granatem z pozycji półleżącej. Figura sprawia wrażenie taniego wykonania „z blachy” i posiada z leka „frankensteiński” wyraz. Wyobrażeniu żołnierza wandalę oderwali od dłoni karabin i pogięli go. Pomnik widziałem pierwszy raz jeszcze za komuny i był wtedy w takim stanie jak dzisiaj. Napis wyrzyty na kamiennej płycie informuje, że pomnik poświęcono obrońcom z roku 1939...

Komentarze do ww. tekstu na stronie autora:

- Dla rodaka złom to złom...

Pomnik czy nie pomnik - blacha jest, to wyrwać trzeba...

- Ze zełmowania tego czołgu, można by przynajmniej przyzwoitą tablicę postawić (na pomnik by nie starczyło). Wiesz może kto tam „rządzi”? Bo czasem zaskakujące rzeczy wychodzą...

Chyba nie trzeba tego dociekać?

Pozdrowienia.

- A propos tytułu, zapraszam Pana i mieszkańców Różana do akcji „Przypomnijmy o Rotmistrzu”. Wystąpić do lokalnego samorządu o nadanie jednej z ulic (a może placowi?) imienia Rotmistrza Witolda Pileckiego.

- Nasza walka o pamięć rozgrywa się tak samo w Brukseli i Waszyngtonie, jak w Różanie. Michał

- Panie Michale, ja nie mieszkam w Różanie i to nie o Różan konkretnie chodzi...

- Tzw. III RP jest prawnym następcą PRL-u i mało komu z nas to przeszkadza...

- Oto kolejny dowód jak wygląda polityka historyczna tzw. III RP - nadal kultuwyje się „tradycje” komunistyczne, a niszczy się pomniki bohaterów. Naród bez historii, to ciągle aktualny cel Ubekistanu.

Pozdrawiam.

- Różan 1939

W socrealistycznej książce Żukrowskiego „Dni klęski”, jest opis walk pod Różaniem, z bardzo dobrym wejściem baterii por. Nowosada do walki. Co dziwne bardzo podobny opis przekazuje w swoich „Z dni wojny i pokoju 1921-39” Stanisław Truszkowski oddelegowany tam z 1 pułku artylerii legionowej. Żukrowski sam był prawdopodobnie pierwowzorem Nowosada, a Truszkowski współpracującego z nim kapitana.

- Jak podają źródła internetowe, podchorąży Wojciech Żukrowski dowodził pod Różaniem baterią i w czasie bitwy został ranny - pocisk karabinowy, odbity od hełmu, przebił pas i utknął w udzie nad kolanem. Wszystkie powyższe informacje pozyskiwałem klikając myszką.

Pozdrowienia

- Ale o Truszkowskim i jego działaniach pod Różaniem nic nie znalazłem w Internecie. Tylko ja zestawilem te dwie pozycje i dopasowałem do siebie. W dobie Internetu, nawet jeśli zaarchiwizują internetowo książki, to trudno będzie wygooglować wspomnienia Truszkowskiego w tym kontekście (pewnie na pozycji 17 145). Myślę, że do końca naszego życia, zawsze będzie istniała konieczność ludzkiej segregacji i analizy informacji. Ale opis walk pod Różaniem w książce Żukrowskiego jest porywający i jest to jedyny dobry fragment tej książki (jeśli nie liczyć braterskiej ręki czerwoarmisty wyciągniętej z ciężarówki do bohatera podczas ewakuacji Chełma po układzie sowiecko-niemieckim z 28 września 1939 he!he!he!)

- Żukrowski miał niewątpliwy talent, ale niestety komuna złamała go jako człowieka i jako pisarza. Przy każdej okazji powinniśmy wspominać Niemcom zagładę ŚWIATA, który również w Różanie sobie istniał...

Pozdrowienia

- Smutne, podobnie jak los pani Walentynowicz i tysięcy innych. Za to wążsom tego świata i pomnikom fałszywych przyjaciół, czy wręcz wrogów wiedzie się coraz lepiej. Tak mniej więcej o te 43%. Pozdrawiam Pana serdecznie.

- Różan 1939

E tam! Różan to jest prowincjonalne miasteczko. Ale dla każdego, kto interesuje się militariami i 1939 rokiem, Różan jest miejscem ważniejszym niż Kraków czy Łódź. To hasłowa nazwa „katastrofy nad Narwią” czyli przełamania polskiej głównej pozycji obronnej wg planu - to coś znaczy. A te rzekomo 2 samotne bataliony, to obrona samego tzw. przedmościa różańskiego. Na przeciwnym brzegu znajdowały się pułki ppłk Fili (114 pp.rez.), ppłk Rzedzickiego (115 pp.rez.) i ppłk Chamerskiego (116 pp.rez.) z 41 dywizji piechoty rezerwowej (nie powiem, że była ona skoncentrowana w tym rejonie, bo nie była). A w lasach, zdaje się Długosiodła, za zakrętem Narwi, znajdowała się 1 dywizja piechoty legionów (stąd w Różanie kpt Truszkowski z 1 pal-u). I jak zwykle w 1939 roku Polacy nie zdążyli w odpowiednim tempie zareagować na niemiecką próbę forsowania Narwi.

(Ciąg dalszy na stronie 14)

(Ciąg dalszy ze strony 13)

Zamieszanie w polskim dowodzeniu spowodowane było brakiem (z winy organizacyjnej) efektywnego rozpoznania lotniczego i niewiedzą, gdzie spod Mławy kieruje się niemiecka 3 armia, jak i bezsensownie zmieniającymi się koncepcjami dalszych działań, które wyeliminowały dużą część oddziałów (IDPLeg) z głównych kierunków uderzeń niemieckich. Ww. dywizja legiono-

wa nie wzięła wcale udziału w walkach nad Narwią, ani pod Różanem ani pod Pułtuskim. Na północ od Różana, gdzie oddziały polskie miały ścisłe, sensowne rozkazy (ośrodki obrony Nowogród, Łomża, Wizna, Osowiec), linia rzeki została utrzymana jeszcze przez kilka dni. Ci, co się tym interesują, wiedzą również, że polscy żołnierze przedmościa Różan siedzieli w kazamatach rosyjskich fortów, które przed I wojną stanowiły

osłonę linii granicznej Cesarstwa Rosyjskiego.

- O wydarzenia historyczne można się spierać, jednak każdy naród po fakcie, zawsze dodaje sobie trochę splendoru, a w Różanie jest czym się szczeniść...

- A jak to wygląda w mieście? - cześć i chwała oddana najokazalej sowieckiemu czołgowi...

NIE ZAPOMNIJCIE

5 – 6 września 1939 roku. Różan walczył.

Z Prus Wschodnich wiódł najkrótszy kierunek operacyjny do Warszawy. Polskie Naczelne Dowództwo zauważało powagę zagrożenia stolicy od północy. Efektem było utworzenie armii „Modlin” i SGO „Narew” na styku, których zna-



lazł się odwód ND-GO „Wyszków”. Przewidywania te sprawdziły się; na fortyfikacje stałe pod Mławą, oraz umocnienia linii Narwi i Biebrzy uderzyła 3 armia niemiecka z Grupy Armii „Północ”, w sile 12 dywizji. Niemcy mieli ogromną przewagę ilościową broni i sprzętu zmechanizowanego. Na odcinku armii „Modlin” Niemcy obeszlą bronią fortyfikacje pod Mławą i skierowali się ku Narwi. Na Pułtusk 11 i 61 DP oraz ppzmot. SS „Deutschland”; na Różan 1 i 12 DP, 1 BK oraz Dpanc. „Kempf”. Od 4 września armia „Modlin” była w odwrocie na linię Wisły. Gen. bryg. Wincenty Kowalski, dowódca GO „Wyszków”, zaczął koncentrować swoje wojska na wschód i południowy wschód od Różana, ale 4 IX około godziny 22⁰⁰



otrzymał rozkaz przejścia do obrony linii Narwi.

Piątego września około godz. 5⁰⁰ niemiecka DPanc. „Kempf” rozpoczęła natarcie na przyczółek różański, broniony przez dwa bataliony 115 pułku piechoty rez., którego dowódcą był ppłk. Czesław Rzedzicki. Głównym zadaniem było utrzymanie przeprawy i przedmościa. Obronę zdecydowano się oprzeć o stare porosyjskie forty. Na koronie jednego z nich w sierpniu wybudowano jeden schron typu lekkiego na 1 karabin maszynowy, drugi nieukończono. Na drogach postawiono przeszkody przeciwczołgowe.

Pierwsze ataki niemieckie realizowane przez Dywizję Pancerną „Kempf” wytraciły impet na załodze obsadzającej Fort I (kompanii porucznika Dionizego Wincentego Ruska z pierwszego batalionu 115 p.p.) i okopanej w jego pobliżu armatce ppanc. dowodzonej przez pchor. Sypniewskiego. Zniszczono kilka czołgów. Równie zacięte walki trwały w pobliżu północnego muru cmentarza parafialnego. Po południu,

po przegrupowaniu, Niemcy rozpoczęli szturm generalny, poprzedzony ostrzałem artyleryjskim i intensywnym bombardowaniem lotniczym. Atak zakończył się około 18⁰⁰. Nieprzyjaciel poniosł znaczne straty w ludziach. Ponawiane przez Niemców ataki przesuwały swój

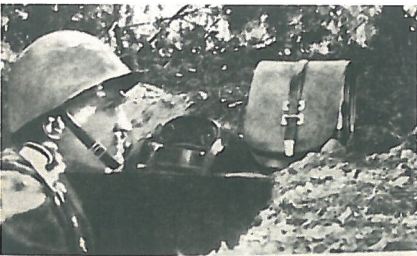


środek ciężkości na przeprawę pod Chełstami, bronią przez II batalion 114 pułku piech. rez.(pod dowództwem mjr Juliana Jelinka), 3 baterię 61 pułku artylerii lekkiej (dowodzoną przez Tadeusza Kuczyńskiego) oraz 2 baterię tegoż pułku (dowodzoną przez kpt. Stanisława Jastrzębskiego). W kolejnym dniu obrony Niemcy przerwali polskie linie w rejonie Chełst i sforsowali Narew. Mimo polskich kontrataków, bez wsparcia aryle-



ryjskiego nie udało się Chełst odbić z rąk Niemców. W nocy z 6 na 7 września nieprzyjaciel przerwał polską obronę pod wsią Brzuze i przekroczył rzekę.

Złe dowodzenie na szczeblu operacyjnym, sprzeczne rozkazy dowódców spowodowały, że Polacy bez walki opuścili Forty i umocniony przyczółek.



Por. Bolesław Buraki na stanowisku bojowym.

Most na Narwi nie został całkowicie zniszczony. Niestarannie i przypadkowo wybrano materiały do jego zniszczenia (słoma i bańki z naftą). Żołnierze drużyny saperów, którzy zostali wyznaczeni do spalania mostu, polegli w ogniu niemieckiej broni maszynowej.... Po wycofaniu się Polaków, Niemcy zajęli prawy, wysoki brzeg Narwi, z którego mieli dobry wgląd w polskie pozycje. Bezskuteczne próby zniszczenia mostu ogniem

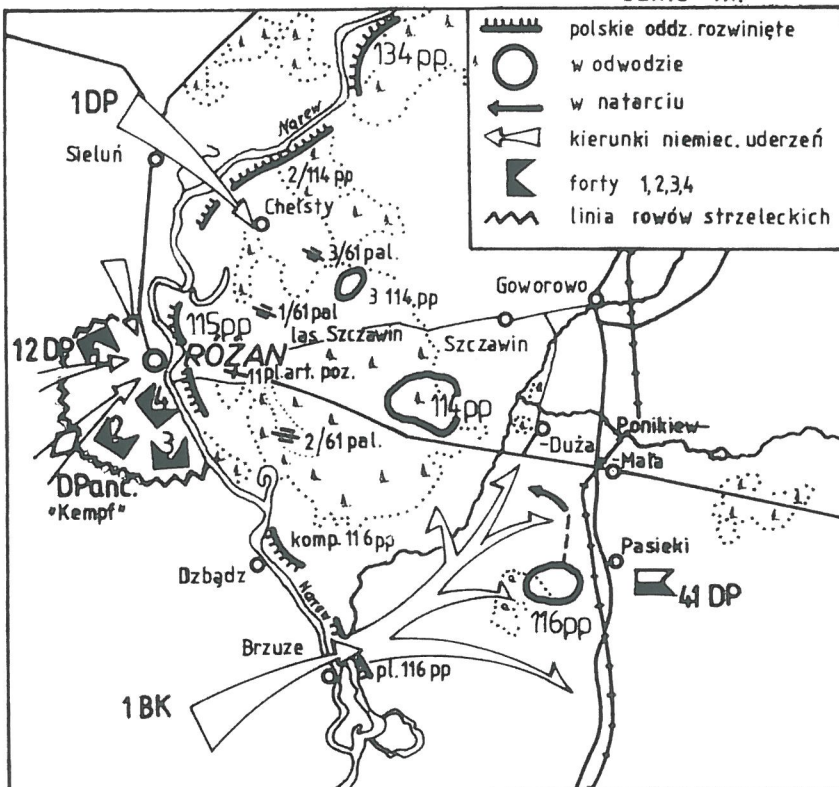
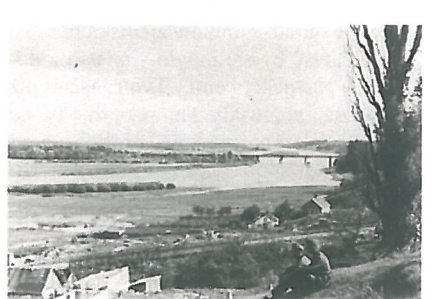
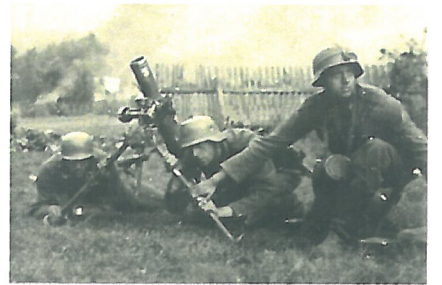
artyleryjskim 11 baterii pozycyjnej podejmował jej dowódca, pchor. Wojciech Żukrowski. Szwankująca od 5 września łączność na niższych szczeblach, a w ostateczności jej brak, zniweczył wysiłki opanowania sytuacji przez Polaków na północ i południe od Różana. W wyniku takiej sytuacji, w ugrupowaniu obronnym nad Narwią, na styku armii „Modlin” i SGO „Narew” powstała wielokilometrowa luka... Droga na głębokie tyły polskiej obrony stała otworem...

Materiały:

- R.Juszkiewicz „Walki o przedmościa Różan, Pułtusk, Płock 1939”
- S.Truszkowski „Mój wrzesień”
- W.Żukrowski „Dni kłeski”
- W.Kozłowski „Niedoszły zwrot zaczepny znad Narwi.1-5 IX 1939roku” w: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 1972.
- W.Kozłowski „Przełamanie polskiego frontu północnego pod Różanem w dniu 6 IX 1939 r.” w: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 1971.
- T.Zieleniewski „Niedoszła bitwa nad Narwią w 1939 roku” w: Wojskowy Przegląd Historyczny 1960.
- T.Jurga „Armia Modlin w kampanii wrześniowej” w: Wojskowy Przegląd Historyczny 1963.
- S.Truszkowski „Działania 1 DP Leg. w 1939 roku” w: Wojskowy Przegląd Historyczny 1965.
- „Fortyfikacja” tom IV Warszawa - Kraków 1996.

Materiał zaczerpnięty ze strony www.rozan.hg.pl

Zdjęcia: Archiwum Państwowe, portal odkrywca.pl. Zbiory GOUK Różan.



Kartki z dziejów Różana i ziemi różańskiej

Lata schyłku dawnej świątyni Różana

Szesnastowieczny Różan dobrze prezentował się na mapie Mazowsza wśród miast średniej wielkości. Ponad 2100 mieszkańców, 330 domów, sześć kościołów – istniejący do dziś, choć po przebudowie, prawdopodobnie jedyny murowany oraz kościół pod wezwaniem Panny Marii, św. Kazimierza przy ul. Sieluńskiej, św. Szczepana przy drodze do Dzbędza i dwa inne, oraz poza miastem w pobliżu Dzbędza św. Jana Chrzciciela. Na wzgórzu nad Narwią stał zapewne jeszcze zamek, być może już zaniedbany. Przy rynku siedziba władz miejskich o wieloletniej historii, o czym świadczy zachowany w archiwum gdańskim dokument z odciskiem pieczęci Różana, jednej z najstarszych miejskich pieczęci z Mazowsza, pochodzącej z XIV wieku.

Miasto kupców o rozległych kontaktach handlowych, rzemieślników, ale i rolników skupionych w cechu oraczy. Miasto, przez które przechodziły ruchliwe szlaki drogowe i wodne na Narwi. Stolica ziemi różańskiej i miejsce obrad sejmików ziemskich.

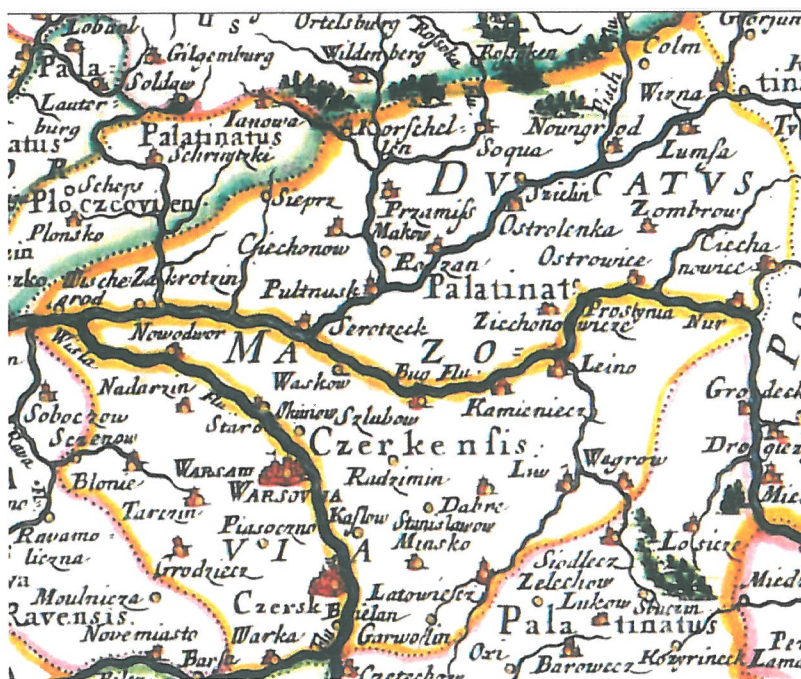
Zdawać by się mogło - miasto z dobrymi perspektywami. Tymczasem już wówczas pojawiały się przeszkody na drodze dalszego rozwoju, niezależne od miejscowej społeczności, których w Różanie nikt nie potrafił przezwyciężyć.

Do czasów Stefana Batorego, na mocy przywileju koszyckiego, szlachta płaciła podatek tzw. łanowe w wysokości 2 gr. z łanu. W nadzwyczajnych sytuacjach, np. w przypadku wojny, sejm za zgodą szlachty uchwałował dodatkowy podatek zwany poborem.

W drugiej połowie XVI wieku pobór wynosił 30 gr. Od sejmu z 1578 roku pobór stał się nowym, przez sejm uchwalonym podatkiem. W następnych latach pojawiły się pobory wielokrotne. Skokowy wzrost obciążeń podatkowych był szczególnie dotkliwy dla szlachty zagrodowej, dominującej w pow. różańskim, która nie miała możliwości równoległe-

go zwiększenia swoich dochodów, gdy posiadacze wsi, nawet częstkowi, mogli część nowych ciężarów przerzucić na barki kmieci. A potrzeby były ciągle duże, bowiem mimo poddania pod osąd sejmu gospodarki w królewskich ziemach nie osiągnięto z tego źródła dochodów umożliwiających finansowanie potrzeb obronnych kraju.

Za czasów Zygmunta III w ciągu czternastu miesięcy, od kwietnia 1627 do początku 1629 roku, trzy sejmy dały na wojnę 16 poborów. Za czasów Władysława IV zakładana reforma i unowocześnienie artylerii wymagały ponownie dodatkowych środków. I znów w okresie od 1 czerwca 1648 roku do końca grudnia 1650 roku całkowite obciążenie po-



datkowe ziemi różańskiej – w tym 21½ poboru – wyniosło 38573 zł, z której w terminie uregulowano 31568 zł. Na sejmie 1649/50 roku postawie ziemi różańskiej Walerian Petrykowski – podkomorzy różański i Franciszek Wessel – chorąży różański zadeklarowali 20 poborów, gdy postawie ziemi zakroczymskiej i ziemi ciechanowskiej po 10 poborów, a dalsze 10 poborów odesłali „do braci”, tj. uzyskania zgąsły na sejmiku ziemskim.

Tak znaczny odpływ środków na potrzeby obronne kraju ograniczył chłonność lokalnego rynku i możliwości inwestowania, bowiem społeczność ziemi różańskiej w nikłym stopniu korzystała z luksusowych dóbr, a opłacała podatek kosztem zmniejszenia wydatków dokonywanych tu na miejscu w kraju.

Niepowodzenie ruchu egzekucyjnego, zmierzającego do polepszenia gospodarki w królewskich ziemach, wynikało stąd, że nie zmieniono przepisów i praktyk tak, aby uniknąć strat. Przyczyną za-

łamania się finansów w królewskich ziemach była przyjęta w prawie majątkowym, tzw. antychreza (zastaw użytkowy). Rozwiązanie przeniesione z Niemiec, a jego wadą było to, że zagrażało niewspółmierności korzyści jednej lub drugiej strony umowy – najczęściej traciła strona oddająca w zastaw nieruchomości. Pożyczający nie pobierał odsetek od pożyczonych pieniędzy, w zamian czerpał korzyści z zastawionej nieruchomości i mógł nią dysponować (scedować) na kogoś innego. Wartość pożyczek z zastawionych dóbr z biegiem lat przekraczała często wielokrotnie wartość pożyczonego kapitału.

Z zastawu użytkowego całkowicie nie zrezygnowano, a umowy dzierżawy też nie gwarantowały równości stron.

Jednym z postanowień sejmu egzekucyjnego było zarządzenie przeprowadzenia lustracji królewskich ziem, w czasie, których badano uprawnienia do dysponowania daną królewską ziemą i dokonywano szacunku dochodów.

Pierwszą lustrację królewskich ziem na Mazowszu przeprowadzono w 1565 i 1566 roku. Wówczas tenentariuszem starostwa różańskiego i makowskiego od 13 III 1555 był kasztelan czerski Stanisław Leśniowski; dzierżawy Ruda Wessłowa – Piotr Wessel, a dzierżawy puszczy Płodownica – Stanisław Ławski, wojewoda mazowiecki. Tylko Piotr Wessel był bliżej związany z ziemią różańską.

W czasie lustracji z 1617 – 1620 roku starostwo makowskie było w rękach Franciszka Wessla (s)ła uzyskane od Adama Noskowskiego – podkomorzego lubelskiego, przy czym pod zastaw pożyczki przyłączono do starostwa makowskiego ze starostwa różańskiego Załużie, Łaś i folwark w Różanie.

Starostwo różańskie bez Załużia, Łaś i folwarku w Różanie, ale z przyłączoną wsią Janików i rudą żelaza Czarnotrzew, było w rękach Waleriana Podoskiego.

Ruda Omolew – poprzednio zwana Ruda Wessłowa była w rękach Kaspra Wessla, wnuka Piotra Wessla. Płodownica była w rękach Pawła Duczyńskiego, uzyskana od Pawła Mdzewskiego.

W okresie między lustracjami nieruchomości przechodziły z rąk do rąk drogą cesji, z tym że ruda Omolew w ramach rodziny. Oznaczało to przypadkowość dzierżawców, których działalność mogła być bardzo różna.

Jakie skutki przynosiło takie zarzą-

dzianie królewskimi, można zobaczyć na przykładzie folwarków.

Folwark w Róźnie w 1569 roku, będący w rękach Adama Noskowskiego, miał w oborze bydła 79 sztuk, owiec 70, świń 30, drobiu 90. Nowemu dzierżawcy nie pozostawiono. W folwarku makowskim „przeszły dzierżawca” pozostawił również tylko resztki inwentarza, ale nowy dzierżawca był dobrym gospodarzem. O zabudowaniach w folwarku w Róźnie zapisano: „To budowanie wszystko obleciało i poprawy znacznej potrzebuje”.

O korzyściach z królewskich można mówić tylko wówczas, kiedy właściciel lub dzierżawca byli bliżej związani z danym terenem. Ziemia różańska największe korzyści miała z dzierżawców rud Omolew, a rodzina Wesslów wówczas bliżej związała się z Makowem.

Przez wiele lat ziemia różańska rozwijała się dzięki wykorzystywaniu lasów. Z nich czerpała budulec, opał i surowiec do wytwarzania wielu artykułów na bazie drewna. Z całego dorzecza Narwi szły na eksport produkty „przemysłu drzewnego”. Ale w omawianym czasie przestał funkcjonować, przyznany Różanowi, przywilej swobodnego wyrębu w lasach różańskich, na naprawę mostu mieszczanie różańscy musieli drzewo kopować.

Pojawiły się „najazdy cudzych lasów i borów”. Starosta różański bronił wolnego zażywania borów i lasów mieszkańcom Smrocka, a mieszczanie różańscy 20 kwietnia 1613 roku uzyskali królewskie potwierdzenie przywileju wolnego używania – wożenia drew suchych i leżących na potrzebę domową aż z odległej puszczy nad Omulwią.

Znacznie zmalał ruch na Narwi. Z wielkości pobranego cła wodnego wynika, że rocznie wówczas przepływało nie więcej niż 500 jednostek ze zbożem i leśnymi towarami oraz pojawiły się sadze z rybami.

Skład soli w Róźnie nie otrzymywał już towaru w ilości przyznanej w czasie jego zakładania. Wszystkie te niekorzystne zmiany oddziaływały najbardziej na sytuację w Róźnie.

Ale były i dobre zdarzenia „w miejscu Omulew (Omolew) w starostwie różańskim Zygmunt III, król Polski przywilejem z daty 18 lutego 1615 roku w Warszawie dozwolił kopania rudy żelaznej Kacprowi i Jadwidze z Grądów Iłowskiej Wesslom małżonkom”.⁽¹⁾ To gwarantowało dalszy wzrost produkcji żelaza.

Pojawiło się nowe niebezpieczeństwo. Żołnierze armii najemnych zwalniani po zakończeniu wojen, w tym liwowszczy, niezający innego rzemiosła niż wojowanie dokonują grabieży, napałów i rozbojów. Do nich dołączał i ich utrzymywał miejscowy mieszkani.

Od 1620 roku szlachta różańska do-

magala się ukarania awanturników i powołania wojska powiatowego. Spowodowane to było pojawieniem się oddziału składającego się z szlachty i z plebejuszy stacjonującego w Rzechowie u Mikołaja Podoskiego. Oddział ten dokonywał najazdów rabunkowych „w przasnyskim, różańskim i makowskim powiecie niemało bydła pobrał i domów szlacheckich depopulował”. Jednym z poszkodowanych wówczas był Jan Kijowski pisarz ziemski.

Na domiar złego na przełomie wieków dwukrotnie wybuchały na Mazowszu epidemie. Wiele lat przed najazdem szwedzkim, który skończył się katastrofalnym zniszczeniem całego kraju w ziemi różańskiej nastąpił regres rozwoju Różana.

Różan w 1565 roku liczył 330 domów pracowało 4 młyny, jeden z kołem foluszowym. Folwark był dobrze prowadzony, z którego pan starosta zboże do Gdańska „spuszczał”, a obory i chlewy były pełne inwentarza.

Około 1620 roku w Róźnie było domów wszystkich 226, siedlisk pustych 89 (z rachunku zniknęło 15 posesji) czynne były 3 młyny, folusz ustał, folwark zaniedbany, obora pusta.

Natomiast w Makowie w 1568 roku było domów 200, dwa młyny pracujące, folwark dobrze prowadzony, z którego pan starosta zboże do Gdańska „spuszczał”, obory pełne inwentarza.

Około 1620 roku domów wszystkich było już 210, a pustych placów 42. Pracowały 3 młyny w tym jeden nowy, dwóch zadbane, uprawy połowe urozmaicone. Obora nie pusta, ale inwentarza mniej niż za poprzedniej lustracji. A wszystko za sprawą nowego dobrze gospodarującego dzierżawą Franciszka Wessla.

Errata

W zamieszczonym w nr.1-5/2009 miesięczniku „Świerszcz Różański” w odcinku „Lata pomyślności w koronie” w kolumnie II na str. 15 w 11 wierszu od dołu powinno być „arx” – łacińska nazwa zamku – zamiast „avx”.

W kolumnie III na str.15 w ostatnim akapicie tekstu zamiast roku 85 powinno być 1585, a w końcowym zdaniu cytatu zamiast „teraz masz czym” powinno być „teraz nie masz czym”.

Kazimierz Daszewski

Wybrana literatura:

- Lustracje Królewskich na Mazowszu: z 1565r. i 1617-1620r.
- W.Hipolit Gawarecki. Pamiętnik historyczny płocki 1830r.
- Radosław Lolo. Szlachta mazowiecka wobec wojny trzydziestoletniej.

¹⁾ W.Hipolit Gawarecki. Pamiętnik historyczny płocki 1830r. str.81.

Lustracje

Kontrolo stan majątkowy i dochodowości dóbr państwowych Rzeczypospolitej (królewskich), ustanowione 1562-64 w celu zapewnienia pokrycia finansowego potrzeb obronności (kwarta) i skarbu królewskiego (egzekucja dóbr). Przeprowadzane przez trzyosobowe komisje (delegaci króla, senatu i izby poselskiej), wyznaczane uchwałami sejmu dla poszczególnych dzielnic Korony. Komisje te obejmowały królewskich, rejestrując skład dóbr i źródła dochodów skarbowych w miastach i we wsiach (czystsze z domów i ról, wpływy z cel i urzędów komunalnych, od rzemieślników i kupców, z browarów, młynów zbożowych, słodowych, foluszów, karczem i inne), lustracje zawierają dane o ludności miejskiej (stan posiadania i zajęcia) i wiejskiej (kategorie społeczne, role i osiadłości, powinności, zajęcia pozarolnicze), o gospodarce folwarczej, hodowlanej, leśnej, wodnej, rybnej, budownictwie (zwłaszcza opisy zamków wraz z wyposażeniem obronnym). Lustratorzy sprawdzali, a na prośby mieszczan i chłopów często przytaczali przysługujące im przywileje, wypowiadając się czasami w sporach pomiędzy zarządcą dóbr a poddanymi. W działalności swej posługiwali się autopsją, zeznaniami świadków (mieszczan i chłopów) oraz personelu rewidowanych dóbr i dokumentacją rachunkową (skarbu i zarządców dóbr). Dla wiarygodności i przydatności badawczej lustracji istotne znaczenie miał stopień docieklivosti komisji przy weryfikacji zagospodarowania i rentowności dóbr. Celem zapewnienia kwarcie waloru realnego, odpowiadającego zagospodarowaniu dóbr i sile nabywczej pieniądza, przewidziano odbywanie lustracji co 5 lat; przepis ten został wykonany jedynie 1564-65 i 1569-70. W I połowie XVII w. licznych uchwał o lustracji, podejmowanych na wniosek izby poselskiej, nie zrealizowano z powodu negatywnego stanowiska użytkowników królewskich (akceptowanego najczęściej również przez króla) lub też wykonywano je połowicznie, ograniczając do dóbr, w których bądź wygasły zastawy lub zmienił się posesor, bądź na konieczność ich przeprowadzenia wskazywały warunki miejscowe (1602, 1606, 1624, 1636). Szerszy zasięg terytorialny posiadały lustracje 1615-20 i 1628-32; ogół królewskich. Większość rękopisów lustracji przetrwała do chwili obecnej. Cykle lustracji z 1565, 1661 i 1789 są przedmiotem edycji seryjnej (wyd. Instytut Historii PAN i inne ośrodki naukowe, red. Leonid Żytkowicz).

Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku, Warszawa 1981, t. I, s.443, Anna Sucheni-Grabowska - fragmenty

NASZE ZDROWIE - OBJAWY CHOROÓB

Objawy łagodnego rozrostu stercza

Do objawów, sugerujących rozrost gruczołu prostaty, należą: coraz częstsze oddawanie moczu w dzień i w nocy, ucisk na pęcherz, wydłużenie oddawania moczu, uczucie niezdecydowania w oddawaniu moczu oraz zwolniony i przerywany strumień moczu.

Objawy torbielowatości nerek

Na skutek zmian torbielowatych występuje upośledzenie sprawności czynnościowej nerek, skłonność do przewlekłych, nawracających zakażeń, nadciśnienie tętnicze, a nawet mocznica. Sama obecność torbieli w nerkach może nie powodować żadnych objawów, dopiero w czwartej lub piątej dekadzie życia pojawiają się objawy kliniczne choroby, do których należy: obustronne wypełnienie bocznych części brzucha przez powiększone nerki, tępy ból brzucha lub okolicy lędźwiowej spowodowany rozciągnięciem torbieli lub uciskiem na sąsiednie narządy, ostry nagły ból brzucha pojawiający się przy krwawieniu do torbieli, pęknięciu torbieli lub przy rozwoju zakażenia, nadciśnienie tętnicze, okresowy krwiomocz, zaburzenia zagęszczania moczu, bóle głowy.

Objawy przewlekłego zapalenia pęcherzyka żółciowego

Występują napadowe bóle skurczowe w prawym podżebrzu (przy współistniejącej kamicy pęcherzykowej) lub też niezbyt silne bóle tępe, ugniatające, promieniujące do okolicy prawej łopatki, nasilające się po różnorodnych błędach dietetycznych (np. po spożyciu pokarmów tłustych, smażonych, pieczonych, sosów, zasmażek, śmietany, mas tortowych).

Objawy ostrego zapalenia pęcherzyka żółciowego

Do objawów ostrego zapalenia pęcherzyka żółciowego zaliczamy ból zlokalizowany w okolicy prawego podżebrza z promieniowaniem do pleców, najczęściej dolnego kąta łopatki (tzw. kolka wątrobowa), ból palpacyjny w prawym podżebrzu nasilający się podczas głębokiego wdechu (Objaw Murphy'ego) lub przy uderzeniu w łuk żeberkowy prawy (objaw Chełmońskiego). Charakterystyczne dla zapalenia pęcherzyka są stany podgorączkowe lub gorączka.

Objawy anginy

Pierwsze objawy anginy to ból głowy i osłabienie - dolegliwości takie jak w przeziębieniu. W trakcie anginy wirusowej migdałki są powiększone, żywo czerwone. Zaczerwieniona może być cała jama ustna. Dokucza drapiący ból gardła, któremu często towarzyszy katar. Możemy wyróżnić 11 głównych obja-

wów anginy: silny, promieniujący do uszu ból gardła; obrzęk gardła, trudności w przełykaniu; wysoka gorączka (powyżej 38 stopni); powiększone i bolesne przy ucisku węzły chłonne, szczególnie szyi; powiększenie, przekrwienie migdałków; biały nalot na migdałkach; zaczerwienienie łuków podniebiennych i otaczających je błon śluzowych; brak apetytu; złe samopoczucie, apatia; utrudnione oddychanie: nieprzyjemny zapach z ust.

Pierwsze objawy alergii u dziecka

Jednym z najwcześniejszych objawów alergii jest wyprysk atopowy tzw. skaza białkowa, rozpoczynający się zwykle w 3-cim miesiącu życia. Zmiany pojawiają się najczęściej na twarzy w postaci rozległych zmian zapalnych, skóra jest zaczerwieniona, napięta, łuszcząca. Zmiany mogą rozszerzać się na całe ciało łącznie z owłosioną skórą głowy. U ponad 50% dzieci atopowe zapalenie skóry współistnieje z objawami uczuleniowymi ze strony innych narządów. Około 2-giego roku życia pojawiają się objawy tzw. "przeziębienia", czyli przewlekającego się zapalenia ucha, kataru, napadów duszności. Zmianom skórnym nie rzadko, bo w około 50% przypadków towarzyszą objawy ze strony ośrodkowego układu nerwowego pod postacią nadpobudliwości, bywa że agresji czy nadmiernej senności, szkodliwie wpływającej na kształtowanie się zachowań dziecka i jego osobowości. Zmiany te mają niekiedy trwałe charakter. Tak więc pojawienie się wyprysku atopowego u niemowlęcia jest zwykle sygnałem późniejszych dolegliwości związanych z alergią.

Objawy nadciśnienia tętniczego

Objawia się rannymi bólami głowy w okolicy potylicy. Nadmierną pobudliwością, bezsennością. Odczuwalne jest kołatanie serca, bóle wieńcowe oraz obserwuje się zaczerwienioną twarz, szyję, klatkę piersiową. Najczęściej jednak nieprawidłowe wartości ciśnienia tętniczego są wykrywane przypadkowo w czasie rutynowego pomiaru. Podstawowym objawem jest podwyższenie się ciśnienia tętniczego krwi skurczowego (górnego) powyżej 139 mmHg lub/i rozkurczowego (dolnego) powyżej 89 mmHg. Podwyższenie ciśnienia może występować stale lub okresowo (potocznie zwane jest ciśnieniem skaczącym). Choroba może przez wiele lat rozwijać się skrycie, nie dając żadnych dolegliwości. Dlatego też należy okresowo badać sobie ciśnienie tętnicze! Pierwszymi objawami mogą być złe samopoczucie, osłabienie, uporczywe bóle głowy (zwłaszcza w jej tylnej części) oraz krwawienia z nosa. W miarę upływu lat dochodzi do uszkodzenia różnych narządów, co prowadzi do

powikłań nadciśnienia. Można wyliczyć następujące dolegliwości, które mogą mieć związek z wystąpieniem nadciśnienia tętniczego: niepokój i kołatanie serca, zawroty głowy, potliwość, okresowa bezsenność, bóle i zawroty głowy, obniżenie sprawności psychicznej i fizycznej, pieczenie i bóle za mostkiem, zadyszka przy wysiłkach. W dalszej fazie dochodzi do zmian w sercu, naczyniach i oczach.

Objawy pokrzywki

Charakterystycznym objawem pokrzywki jest bąbel pokrzywkowy. Jest on zwykle porcelanowy lub różowy o gładkiej powierzchni, wyniosły ponad poziom skóry lub błony śluzowej. Powstaje wskutek miejscowego poszerzenia i zwiększenia przepuszczalności naczyń krwionośnych. Zwykle towarzyszy mu silny świąd. Jego charakterystyczną cechą jest szybkie pojawienie się (w ciągu minut) i szybkie zniknięcie (w ciągu godzin) bez pozostawienia śladu. Pojawieniu się bąbli pokrzywkowych towarzyszyć mogą też inne objawy, nie rzadko groźne dla życia. Należą do nich np. obrzęk języka i obrzęk krtani (drgnięcie języka, duszność - mogą być przyczyną uduszenia). Inne objawy to dolegliwości żołądkowo-jelitowe (nudności, wymioty i biegunka), obrzęk i bolesność stawów, a także obniżenie się ciśnienia tętniczego krwi. Szczególnie niebezpieczny jest tzw. wstrząs anafilaktyczny.

Objawy wad wrodzonych serca

Podstawowym objawem krążeniowym u noworodków jest sinica, która może występować jako objaw stały (wady serca siniczne) lub niestały, występujący pod wpływem wysiłku czy w stanach zapalnych układu oddechowego (wady serca niesiniczne). Inne objawy to: przyspieszona czynność serca, duszność z przyspieszoną czynnością oddechową i zaburzeniami oddychania, zmniejszona reaktywność noworodka, obniżone napięcie mięśniowe oraz szmery nad sercem. Skrajna sinica występuje zwykle w pierwszej dobie po urodzeniu, a najpóźniej w 3 dobie. Podstawowym zaburzeniem w wadach serca, głównie sinicznych, jest niedotlenienie krwi tętniczej na skutek mieszania się krwi tętniczej z krwią żylną. Do częstych objawów występujących u noworodków i niemowląt z wrodzonymi wadami serca należy szybkie męczenie się przy karmieniu, które dla tych dzieci jest wysiłkiem i przyczynia się do nasilenia sinicy i krtuszenia się. W czasie karmienia wymagają one odpoczynku, przerwy w karmieniu. Występują u nich także nawracające zakażenia dróg oddechowych, świst krtaniowy i stany kurczowe oskrzeli.

INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR**Numery telefonów
Urzędu Gminy w Różanie**

Numeracja dla poszczególnych komórek: nr kierunkowy (29)
7679120 Urząd Gminy – sekretariat
7679121 fax sekretariat
7679122 Sekretarz Gminy
7679126 Zamówienia publiczne
7679127 USC, ewidencja ludności
7679120 (wew. 40) Ośrodek Doradztwa Rolniczego
7679132 Skarbnik Gminy
7679133 Wymiar podatków i opłat
7679134 Kasa
7679142 Księgowość szkół i przedszkola
7679139 Działalność gospodarcza, ochrona środowiska
7679136 Biuro Rady Miejskiej
7679138 Przewodniczący Rady Miejskiej
7679137 Pokój radnego
7679128 Gospodarka mieniem komunalnym
7679120 (wew. 18) OPS - kierownik
7679120 (wew. 16) OPS- pracownik socjalny
7679120 (wew. 17) OPS- pracownik socjalny
7679145 Informatyk
7679147 Goniec
7679120 (wew. 41) PZU
7679146 Klub pracy
7679125 - Inwestycje, budownictwo, drogi, pozyskiwanie środków zew.
7679135 - Obronność i zarządzanie kryzysowe

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

7669159 ZGKiM
7679120 (wew. 15) ZGKiM - kierownik
7679120 (wew. 13) ZGKiM - księgowa
7679120 (wew. 12) ZGKiM - wodociągi
7679120 (wew. 14) ZGKiM - obsługa

Adresy email:

Urząd - ugrozan@post.p
 Burmistrz
burmistrz.rozan.wma@gminypolskie.pl,
 Sekretarz
b.gawianowska@rozan.eur.pl,
 Skarbnik
b.deptula@rozan.eur.pl,

Planowanie przestrzenne i zamówienia publiczne – ldlugolecka@rozan.eur.pl
 Inwestycje, budownictwo
w.wnuk@rozan.eur.pl
 Drogi, pozyskiwanie środków zew.
d.bodziak@rozan.eur.pl
 Obronność i zarządzanie kryzysowe
k.zwoliński@rozan.eur.pl
 Obsługa Rady Miejskiej i Komisji
d.holozubiec@rozan.eur.pl
 Ochrona Środowiska
a.ostrowska@rozan.eur.pl
 Informatyk i promocja gminy
m.osiecki@rozan.eur.pl
 Kadry
b.marek@rozan.eur.pl
 Oświata, Kultura, Zdrowie i Działalność Gospodarcza
w.olkowska@rozan.eur.pl
 Urząd Stanu Cywilnego,
 Dowody Osobiste
b.kornacka@rozan.eur.pl
 Gospodarowanie Mieniem Komunalnym,
 Rolnictwo
m.janyszko@rozan.eur.pl
 Rozwiązywanie problemów alkoholowych i przeciwdziałanie patologiom społecznym
k.ogonowska@rozan.eur.pl
 Drogownictwo i zarządzanie kryzysowe
k.zwolinski@rozan.eur.pl
 Obsługa Rady Miejskiej i Komisji
d.holozubiec@rozan.eur.pl
 Budownictwo i inwestycje
d.bodziak@rozan.eur.pl
 Ochrona Środowiska
a.ostrowska@rozan.eur.pl

**TELEFONY
ALARMOWE**

POLICJA - 997
 Różan ul. Lwowska 4 - 7669007
STRAŻ POŻARNA - 998
 Różan ul. Warszawska 4 - 7669008
POGOTOWIE RATUNKOWE - 999
 Różan ul. Warszawska 4
 Policyjny telefon zaufania KPP w Makowie Maz. - 7172542, 7172552
 Linia antykorupcyjna - 0-800 399 471
KOMENDA GŁÓWNA POLICJI
 - zgłoszenia o przestępstwach
 - 0-800 120 226

Wszystkie należności z tytułu podatków i opłat można wpłacać w kasie urzędu lub na konto Urzędu Gminy w banku:
 Bank Spółdzielczy w Różanie
 16 8925 0006 0000 0143 2000 0020

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ul. Gdańska 4/2 - 7669440
Urząd Pocztowy ul. Warszawska 6 - 7669006
Zakład Energetyczny ul. Polna 51 - 7669004
Parafia Rzymsko-Katolicka - 7669001
Przedszkole Samorządowe - 7669526
Publiczna Szkoła Podstawowa - 7669012
Zespół Szkół - 7669026
Publiczne Gimnazjum - 7669924
APTEKI
 ul. Wileńska 3 - 7669020
 „AVENA” ul. Warszawska 12 - 7679009
Biblioteka Publiczna - 7669002
Gminny Ośr. Up. Kultury - 7669042
gouk@gouk.pl
Mechanika Pojazdowa
 ul. Polna 14 - 7669643
 ul. Gdańska 39
 ul. Słoneczna 24
 ul. Przemysłowa 11
 Dyszobaba 137
WETERYNARIA
 7669171 ul. Kościuszki 24
 7669649 ul. Czysta 4
NOCLEG, GASTRONOMIA
 Kawiarenka „Baryłka” ul. Lwowska
 Ośrodek Wczasowy „Florian”
 Kaszewiec - 7669367
 Zajazd Rycerski, ul. Warszawska 12 - 7669043

Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowieckim

Sekretariat: (0-29) 717 36 60

numery wewnętrzne:
 Przewodniczący Rady Powiatu - 676
 Starosta Makowski - 660
 Wicestarosta - 660
 Sekretarz Powiatu - 674
 Skarbnik Powiatu - 675
 Powiatowy Rzecznik Konsumentów - 683
 Wydział Komunikacji
 - rejestracja - 686, 682, 667
 - prawa jazdy - 665



ISSN
1640-1573

GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red. Naczelny - Janusz Chojnowski,
 Współpracują: B. Zygmunt, J. M. Żytowiecki, K. Daszewski, W. Łaskarzewski, B. Okragliński, A.E. Ziolkowska.
 Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie, ul. Mickiewicza 5

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, a także zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów, zmiany ich tytułów oraz obróbki zdjęć. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zawsze zgadza się z poglądami autorów tekstów.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 5, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 5, tel./fax. 29 7669042
 Wydawca/Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie im. Józefa Piłsudskiego. Skład i łamanie: Krzysztof Kruszewski

www.swierszcz.gouk.pl

swierszcz@gouk.pl

**Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
zaprasza do udziału w kołach zainteresowań:**

PONIEDZIAŁEK

Koło fotograficzne – godz. 15⁰⁰

WTOREK

Orkiestra (zapisy) - 15⁰⁰

Taniec towarzyski - godz. 15⁰⁰

Aerobik - godz. 19⁰⁰

Indywidualna nauka gry (akordeon, instrumenty
klawiszowe, perkusja, gitara) - godz. 16⁰⁰

Koło plastyczne - godz. 15⁰⁰

ŚRODA

Koło teatralne - godz. 16⁰⁰

Koło dziennikarskie - godz. 18⁰⁰

Różańskie spotkania damsko-męskie - godz. 18⁰⁰

CZWARTEK

Gry na konsoli X-BOX- godz. 16⁰⁰

PIĄTEK

Orkiestra (zapisy) - 15⁰⁰

Rytmika - godz. 15⁰⁰

Aerobik - godz. 19⁰⁰

Koło szachowe - godz. 16⁰⁰

Orkiestra dęta - godz. 19⁰⁰

Indywidualna nauka gry (akordeon, instrumenty
klawiszowe, perkusja, gitara) - godz. 16⁰⁰

Zespoły instrumentalno - wokalne
(indywidualne zapisy)

Nabór do orkiestry dętej.

Zapraszamy dziewczęta i chłopców z klas III - IV szkoły podstawowej.
Zapisy w każdy wtorek i piątek o godz. 15⁰⁰ . Sala konferencyjna GOUK.

STARY RÓŻAN

Stacja Wodna Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego. Na wzgórzach Ośrodek Warszawskiej Fabryki Pomp, który otwarto w 1965 roku, a w roku 1994 sprzedano pracownikom zakładu. Poczтівка z 1968 roku wydana przez Biuro Wydawnicze „RUCH”. Fot. E.Falkowski. Poczтівkę dostarczył pan Wojciech Zakrzewski.





ŚWIERSZCZ

MIESIĘCZNIK

Nr 10-12/2009

cena 2 zł

www.swierszcz.gouk.pl
swierszcz@gouk.pl

RÓŻAŃSKI

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

SIADAMY SPOŁEM ZA WIGILIJNYM STOŁEM

Święta Bożego Narodzenia to szczególnie okres w roku. To święta rodzinne, spędzane w gronie najbliższych. Jest to czas pojednania się, podzielenia się opłatkiem, składania życzeń przy wigilijnym stole. Jednak w naszej gminie jest wiele osób, których nie stać na przygotowanie wigilijnej wieczerzy, bądź też zwyczajnie zmuszeni są spędzić te Święta w samotności.

Na szczęście są instytucje i ludzie dobrego serca, którzy nie zapomnieli o potrzebujących wsparcia, by i oni mieli możliwość podzielenia się chlebem miłości.

17 grudnia 2009 r. w Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu odbyła się wyjątkowa uroczystość. Było to spotkanie opłatkowe organizowane rok rocznie dla seniorów gminy. Jest ono już tradycją Ośrodka Pomocy Społecznej w Różaniu – organizatorów uroczystości. Tego dnia przy wigilijnym stole zasiadło ok. 50 osób.

Wraz z seniorami Wigilię Narodzenia Pańskiego świętowali: ks. Ryszard Kłosiński – proboszcz parafii Różan, p. Janusz Chojnowski – dyrektor Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różaniu, p. Piotr Świdorski – przewodni-

czący Rady Miejskiej w Różaniu, p. Arkadiusz Załęski i p. Wojciech Prusik – radni gminy, p. Jan Szufleński – kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Różaniu.

Spotkanie wigilijne rozpoczął ks. Ryszard Kłosiński, który odczytał fragment ewangelii na okoliczność Bożego Narodzenia i zinterpretował znaczenie Narodzenia Pana dla całej ludzkości. Przekazał również zebranych świąteczne życzenia, w których podkreślił znaczenie miłości i bliskości w życiu każdego człowieka.

(Ciąg dalszy na stronie 10)



Wszystkim Czytelnikom z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzenia Zdrowia, Szczęścia, Wszelkiej Pomyślności

życzy Redakcja

WOŚP 2010

10 stycznia 2010

XVIII FINAŁ

Gramy dla dzieci z chorobami onkologicznymi, na wyposażenie klinik onkologicznych w sprzęt wysokospecjalistyczny.

To o się już tradycją! Różan znów zaczerwieni się od serduszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W akcji weźmie udział ponad 50 wolontariuszy z Przedszkola Samorządowego, Publicznej Szkoły Podstawowej, Publicznego Gimnazjum, Zespołu Szkół oraz osoby pracujące.

Handel – Usługi **ELEKTRO-RTV-SAT**

Stanisław Kujawa, ul. Kilińskiego 18, 06-230 Różan
tel. (029) 766-91-34, kom. 0 502 707 925

SUPER ATRAKCYJNE CENY!!!

NORDISK POLSKA
MOBILNY
INTERNET SZEROKOPASMOWY



AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY



Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Firma Centrum Wsparcia Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.

w ramach projektu Akademia Kwalifikacji III zaprasza na bezpłatne szkolenia
PRAWO JAZDY KAT C ♦ MANICURE I STYLIZACJA PAZNOKCI

Gwarantujemy:

- ✓ Darmowe posiłki
- ✓ Finansowy dodatek szkoleniowy
- ✓ Wsparcie psychologiczno-doradcze

Oferta skierowana jest do osób pozostających bez zatrudnienia zamieszkujących gminy wiejskie, wiejsko-miejskie oraz miejscowości poniżej 25 tys. mieszkańców.

W pierwszej kolejności zapraszamy osoby powyżej 45-go roku życia.

Więcej informacji uzyskasz dzwoniąc do nas 22 463 62 98

W kilku zdaniach

Ostatnia wigilia

18 grudnia 2009 roku odbyła się XXXIII Sesja Rady Miejskiej w Różanie. Między innymi radni wysłuchali sprawozdania z realizacji uchwały w sprawie świadczeń i warunków ich przyznawania w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolu za 2009 rok. Rozpa-



trzyli również skargi, które wpłynęły na burmistrza Jerzego Parcińskiego i kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Stanisława Teofilaka (więcej na ten temat na stronach internetowych różańskiego Bip-u). Podjęli uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Rady i Komisji stałych Rady Miejskiej na 2010 rok.



Po Sesji odbyło się ostatnie już dla obecnej kadencji Rady Miejskiej spotkanie oplatkowe. Oprócz radnych, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych obecni byli również ks. Ryszard Kłosiński, profesor Andrzej Kraszewski oraz przedstawiciele urzędu. Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Świderski następnie burmistrz Jerzy Parciński i ks. Ryszard Kłosiński życzyli wszystkim pogodnych świąt oraz wszystkiego dobrego w Nowym Roku. Wszyscy zebrani złożyli sobie życzenia. (kk)
fot.M.Osiecki



W kilku zdaniach

Wszystkim mieszkańcom miasta i gminy Różan składam serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Burmistrz Miasta i Gminy Różan
Jerzy Parciński

Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok to okres refleksji, spokoju, wspomnień, odpoczynku i spotkań w gronie najbliższych.

Niech będzie to czas radosny i szczęśliwy. Oby przyniósł każdemu z nas poczucie bezpieczeństwa i nadziei na życie w pokoju.

Spoleczność uczniowska
Publicznego Gimnazjum w Różanie

Obchody Święta Niepodległości

Obchody rozpoczęły się Mszą św. w Kościele pw. św. Anny, w której uczestniczyli przedstawiciele Rady Miejskiej w Różanie, Urzędu Gminy, kombatanci, młodzież oraz mieszkańcy gminy. Po mszy złożono kwiaty i wieńce pod pomnikami poświęconymi Obrońcom Ojczyzny. Tego samego dnia w Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różanie odbył się koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości. (kk)

W kilku zdaniach

Mieszkańcom i sympatykom ziemi różańskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia, najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, szczęścia i radości oraz wielu sukcesów i zadowolenia w Nowym Roku.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Różana
Piotr Świderski

Wesołych i zdrowych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2010.

życzą
Podopieczni i członkowie
Stowarzyszenia
„cafe mama-klub”

A te słowa niech będą mottem dla wszystkich na nowy rok

*„Człowiek jest tyle wart,
ile da z siebie innym”*

Jan Paweł II

Nowa ulica w Różanie.

Między ulicami Cmentarną i Słoneczną będzie przebiegać łukiem ul. Pogodna. O taką nazwę wnioskowali jej przyszli mieszkańcy. Na ulicy są trzy domy w budowie. (kk)

Różan, dnia 2009.11.26

PI.7320-11/09

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Różan

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Różan w części dotyczącej Gminy w dniach od 16 grudnia 2009r. do 28 stycznia 2010r. w siedzibie Urzędu Gminy w Różanie, Plac Obrońców Różana 4, pok. nr 26 w godzinach od 800 do 1600.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 20 stycznia 2010r. w siedzibie Urzędu Gminy w Różanie, Plac Obrońców Różana 4, sala konferencyjna od godz. 1000.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany studium.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Gminy Różan z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 lutego 2010r.

Burmistrz Gminy
(-)Jerzy Parciński

W kilku zdaniach

Darmowy internet tak, ale jeszcze nie teraz.

Wniosek o dofinansowanie ze środków unijnych, który złożyli gminni urzędnicy został odrzucony. Zabrakło pewnych dokumentów. Nie rozstrzygamy winy, bo zapewne leży gdzieś pośrodku. Powtórne składanie wniosku odbędzie się gdy ogłoszony zostanie nabór. Kiedy? Nikt nie wie. (kk)

Radni powiatu na sesji w dniu 27 listopada 2009 roku wprowadzili do planu rozwoju lokalnego na lata 2007-2013 inwestycję pod nazwą „Restauracja i rewitalizacja obiektów Fortu 1 w Różanie z przeznaczeniem na Muzeum Ziemi Makowskiej i Garnizonu Różan”. Można by powiedzieć mądra decyzja i chwała radnym. Tak szybko jednak się nie cieszymy. Wprowadzenie inwestycji do planu rozwoju lokalnego powiatu jest warunkiem ubiegania się o dotację z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i z Urzędu Marszałkowskiego. A jest to około 700 tys. zł dotacji. Warunkiem jednak ubiegania się o tę dotację jest przekształcenie własności Fortu nr1 w wieczystą dzierżawę. O tym radni makowscy jednak nie zdecydowali. A więc twórcy muzeum i jego założycielowi Wiesławowi Łaskarzewskiemu przyjdzie jeszcze o to powalczyc. (kk)

Czytasz i wiesz!

Z Komisji Oświaty, Zdrowia, Spraw Społecznych, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Miejskiej w Różanie

Przewodniczący komisji – Arkadiusz Załęski (pytanie do kierownika Opieki Społecznej Jana Szfleńskiego)

- W strategii rozwiązywania problemów społecznych w gminie Różan na lata 2008-2020 jest zapisane (...) pomoc osobom niepełnosprawnym. Czy mógłby pan powiedzieć, czy w ogóle pan wie ile jest osób niepełnosprawnych w naszej gminie.

- Odpowiedzieć na to pytanie nie mogę dokładnie. Ja mogę odpowiedzieć ile jest osób niepełnosprawnych korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. (...) Osób niepełnosprawnych ogółem mamy 111 – korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. (...) Z tego osób dorosłych jest 50, dzieci 61. (kk)

W kilku zdaniach

W środę 9 grudnia 2009 roku pięcioletnia Kinga, uczęszczająca do różańskiego przedszkola, przez nieuwagę opiekunki i kierowcy szkolnego autobusu pozostawała w nim sama przez kilka godzin. Sprawą zainteresowały się media, a rodzice dziewczynki złożyli oficjalną skargę do burmistrza Różana. Szerzej o sprawie pisał Tygodnik Ostrołęcki nr 50 z 15.12.2009 roku. Sprawą zajęła się również komisja oświaty Rady Miejskiej. (kk)

Z obrad Komisji Budżetu i Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej, Prawa i Porządku z dnia 15.12.09r.

Mały krok w kierunku budowy zbiornika retencyjnego na Różanicy. Wszystkie plany i pozwolenia są na ukończeniu jednak gminy samej nie stać zacząć tę inwestycję. Burmistrz wyjaśnił, że składał wnioski o dotację na ten cel do urzędu marszałkowskiego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, na który nie otrzymał jeszcze odpowiedzi. Obiecał, że będzie działał „na wszystkich możliwych frontach”, by środki na budowę zalewu pozyskać.

Problem wody we wsiach Dąbrówka, Chelsty, Kaszewiec spędza sen z powiek burmistrzowi i radnym gminnym. Okazało się, że w tamtym rejonie woda jest niedopuszczalnie zanieczyszczona amoniakiem. Amoniak jest związkem trującym dla człowieka. W cyklu naturalnego procesu gnicia ciał białkowych w przyrodzie oraz w działalności człowieka jako produkt uboczny cyklu przemysłowego (np. ścieki odprowadzane do gleby) może pojawić się zanieczyszczenie wody amoniakiem. Amoniak (NH₃) to gaz, dobrze rozpuszczalny w wodzie, jest substancją silnie toksyczną dla wody i środowiska. Amoniak najczęściej jest usuwany z wody na specjalnych filtrach. Regenerację tych filtrów można przeprowadzać roztworem soli kuchennej (NaCl). Urządzenia tego typu powinny pracować w cyklu ciągłym w pełnej automatyce. Oczyszczanie wody z amoniaku w ten czy inny sposób jest procesem bardzo kosztownym. Tak wynika z przedstawionych radnym planów i opinii ekspertów. Jest to koncepcja nie do przyjęcia właśnie ze względu na koszty uzdatniania. W wyniku ożywionych dyskusji radni na komisji finansów w dniu 15 grudnia 2009 roku wskazali kierunek, by przygotowywać się do budowy wodociągu pod dnem Narwi, co jest zbieżne z planami burmistrza. Na budowę wodociągu we wsiach Dąbrów-

W kilku zdaniach

ka, Chelsty, Kaszewiec wydano już 262 tys. złotych w latach 2006–2008 plus 180 tys. zł w tym roku. (kk)

Na stronach internetowych Urzędu Gminy (www.rozan.eur.pl) można podziwiać Różan w fotografii wykonanej z wierzby przekaźnikowej. Autorem zdjęć jest pan Mariusz Świrad. (www.airtel.com.pl)



W sobotę 19 września gościli w Różanie „przejazdem” fanowie motocykli Honda Valkyrie zrzeszeni w VALKYRIE RIDERS CRUISER CLUB POLAND. Podczas krótkiego postoju na Placu Obrońców Różana można było podziwiać wspaniałe motocykle marki Honda i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia z uczestnikami.



Valkyrie Riders Cruiser Club Poland powstał w styczniu 2004 roku zrzeszający właścicieli motocykli Honda Valkyrie. Utworzyli go motocykliści z Warszawy, Gdyni, Gdańska oraz Śląska. Valkyrie Riders Cruiser Club Poland stał się pierwszym i jedynym klubem w Polsce, który zrzeszał posiadaczy i użytkowników tego jedyne w swoim rodzaju motocykla. (kk) fot. B. Okrągliński



„JEST STRONA, KTÓRA CHCE DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM POMÓC, JEST STRONA, KTÓRA DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM POMÓC NIE CHCE”

ARTYKUŁ 5 USTAWY Z DNIA 24 KWIETNIA 2003 R. O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE mówi:

Ust. 1. „Organy administracji publicznej prowadzą działalność w sferze zadań publicznych, we współpracy z organizacjami pozarządowymi (np. Stowarzyszeniami) (...) współpraca ta może odbywać się w szczególności w formach:”

Ust.2. „Wzajemnego informowania się o planowanych kierunkach działalności i współdziałania w celu zharmonizowania tych kierunków;”

Ust.3. „Konsultowania z organizacjami pozarządowymi (...)

projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji;”

Ust.4. „Tworzenia wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, złożonych z przedstawicieli organizacji pozarządowych”

Ust.4.pkt.2 „Współpraca, o której mowa odbywa się na zasadach: pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności”

Ust.4.pkt.3 „Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego uchwała roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi.”

W świetle powyższych przepisów „Stowarzyszenie Opiekunów Osób Niepełnosprawnych – cafe mama- klub” wystąpiło z wnioskiem o zatrudnienie na terenie szkoły w Różaniu specjalisty oligofrenopedagoga oraz (korzystając z prawa głosu doradczego, a nie ingerując w kompetencje) wskazując najodpowiedniejszą osobę, która zna specyfikę chorób i zaburzeń naszych dzieci, i wie jak skutecznie wspierać je w trudnych sytuacjach. Nadto tak jak i my (rodzice dzieci niepełnosprawnych) zdaje sobie sprawę, że nim przystąpimy do zajęć edukacyjnych, należy w pierwszej kolejności zaspokoić takie potrzeby, jak: poczucie bezpieczeństwa, przystosowanie społeczne, zniwelowanie niepożądanych zachowań spowodowanych stresem lub nadmierną ilością złych bodźców zewnętrznych (np. hałas, szykany, naruszanie nietykalności cielesnej, krzyk oraz często tępo pracy programowej).

Komisja Oświaty na posiedzeniu 16 października 2009r., zaopiniowała pozytywnie wniosek w przedmiocie umożliwienia specjalistce pracy z uczniami niepełnosprawnymi na terenie Szkoły Podstawowej w Różaniu.

Jednak zaskakujące jest stanowisko Dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Makowie Mazowieckim p. Róży Rzepczyńskiej, która choć mówiła dużo i długo, już po pierwszych trzech zdaniach mogłaby przestać – to co mówiła dalej i tak już nie miało większego znaczenia. Wszyscy usłyszeli, że podstawy prawne i informacje przytoczone przez Stowarzyszenie (otrzymane notabene z Działu Kształcenia Specjalnego w Kuratorium w Warszawie) (?) są niewłaściwe i nie dotyczą sytuacji w Różaniu. Po czym całkowicie pomijając dzieci z autyzmem, ADHD czy całościowymi zaburzeniami rozwoju ze spektrum autyzmu, opowiadała o upośledzeniu w stopniu lekkim. Nie wspomniała słowem o wielu opiniach wydanych dla dzieci niepełnosprawnych, które jak w przypadku ADHD jest zaburzeniem bardzo trudnym dla samego dziecka, ale również dla reszty dzieci i organizacji pracy na lekcji – jednocześnie jest niepełnosprawnością. Pedagog, który wydaje orzeczenia o kształceniu specjalnym czy opinie – wydawałoby się, że najlepiej powinien orientować się w specyfice schorzeń, zaburzeń oraz dysfunkcji dotykających nasze dzieci (nawiasem mówiąc pod koniec sierpnia spotkałam się z p. Dyrektorem i nasza rozmowa wyglądała zupełnie inaczej; pani rozumiała, popierała i cieszyła się, że powstają takie or-

ganizacje, które wspierać będą dzieciaki). Dzieci w szkole owszem są (niektóre) upośledzone w stopniu lekkim, ale są też dzieci z autyzmem, ADHD, CZR lub zaburzeniami SI (integracja sensoryczna), mają wydane przez Poradnię psychologiczno-pedagogiczną orzeczenia o kształceniu specjalnym, nauczaniu indywidualnym czy opinie, mają również orzeczenia wydane przez lekarzy i psychologów czyli Komisję ds. orzekania o niepełnosprawności. Bagatelizowanie lub niezrozumienie takich problemów wśród urzędników, zatem nie dziwi, ale w ustach pedagogów brzmi przynajmniej dziwnie.... Pani Rzepczyńska sprawę pomocy dzieciom w sferze emocjonalnej i niedostosowania społecznego (co jest największym problemem przy w/w schorzeniach) skierowała na tor dodatkowych zajęć edukacyjnych (!) Co natychmiast podchwycił Dyrektor Szkoły Podstawowej. Kolejny pedagog -Dyrektor Przedszkola w Różaniu, zamiast wyjaśnić, że dzieci w przedszkolu nie obowiązują orzeczenia o kształceniu specjalnym – oświadczyła, że takich nie ma (co przecież całkowicie zmienia sens odpowiedzi). Nie wspominając o dzieciach niepełnosprawnych (w tym z autyzmem), a jedynie dodając, że wśród przedszkolaków są takie, które mają orzeczenia do celów socjalnych. Taka informacja dla osób niezajmujących się tą dziedziną jest niezrozumiała. A dzieci te niebawem również pójdą do szkoły i znów autystów i adehadowców „wrzuci się do jednego worka statystycznego” z upośledzeniem w stopniu lekkim – bo to brzmi LEKKO !

I choć gdy padły słowa zawarte w tytule artykułu, najbardziej oburzyli się urzędnicy, biorąc to do siebie, to jestem przekonana, że tą „stroną, która dzieciom niepełnosprawnym pomóc nie chce” są właśnie fachowcy!. To bardzo ciekawy przypadek – kliniczny...

Konkludując – jeszcze wiele pracy przed Stowarzyszeniem, by pomóc nowemu, dorastającemu pokoleniu zrozumieć, że INNY nie znaczy GORSZY, a słabszych należy wspierać, a nie (jak zwierzęta) wyrzucać „z gniazda lub stada”.

Stowarzyszenie zawiązało się właśnie po to, by wspierać rodziców w działaniach dążących do polepszenia warunków dzieciom niepełnosprawnym, ponieważ to rodzice odpowiadają za stan zdrowia i rozwój swoich dzieci. To rodzice, na co dzień borykają się z ich problemami, trudno zatem się dziwić, że chcą, by było ich jak najmniej. Opiekun, posyłając dziecko do szkoły, powinien mieć gwarancję, że tam nic złego się nie stanie. Jednak w praktyce to właśnie w placówkach oświatowych (pod okiem pedagogów) spotyka je najwięcej niebezpieczeństw i przykrości, wynikających z braku zrozumienia i ignorancji dla specyfiki chorób i zaburzeń.

Zainteresowanych pomocą dzieciom odsyłamy na ostatnie strony Świerszcza, gdzie zamieszczone zostały podstawowe informacje o chorobach i zaburzeniach naszych dzieci oraz na naszą stronę internetową www.cafemamaklub.yoyo.pl.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Ośrodek Pomocy Społecznej w Różanie 06-230 Różan, Plac Obrońców Różana 4
tel./fax. 029 7669 177, opsrozan@hot.pl

Ośrodek Pomocy Społecznej w Różanie

informuje o zakończeniu realizacji projektu współfinansowanego
ze środków Unii Europejskiej – Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki,

Priorytet VII Promocja integracji społecznej

Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji

Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez
ośrodki pomocy społecznej

Tytuł projektu: *„Przez aktywność do zatrudnienia”.*

Okres realizacji projektu: *od 01.01.2009r. do 31.12.2009r.*

Obszar realizacji projektu: *Gmina Różan.*

Celem projektu było: *przywrócenie zdolności do podjęcia zatrudnienia przez osoby bierne zawodowo i korzystające z pomocy społecznej.*

Adresatem projektu były: *osoby długotrwale bezrobotne w wieku aktywności zawodowej, mieszkające na terenie gminy Różan i korzystające z pomocy OPS w Różanie.*

W ramach projektu były realizowane zadania:

1. *Zarządzanie projektem i monitoring.*
2. *Promocja i rekrutacja B.O. projektu.*
3. *Aktywna integracja.*
4. *Praca socjalna.*

Wartość projektu o dofinansowanie:	128.618,00 zł
w tym: środki własne	13.504,89 zł
dotacja	115.113,11 zł

W projekcie uczestniczyło 9 osób bezrobotnych w wieku aktywności zawodowej (w tym 3 kobiety i 6 mężczyzn). Każdy z uczestników ukończył co najmniej 1 kurs zawodowy, uzyskując nowe kwalifikacje zwiększające szanse na podjęcie pracy zarobkowej.

Rozmowa z Wiesławem Łaskarzewskim założycielem i dyrektorem pierwszego w powiecie makowskim Muzeum Ziemi Makowskiej i Garnizonu Różan w Forcie nr 1.

Samorząd różański nie był i nie jest zainteresowany żadną formą współpracy

Krzysztof Kruszewski: - *Skąd u Ciebie tak wielka pasja do fortu?*

Wiesław Łaskarzewski: - Może w poprzednim wcieleniu byłem carskim żołnierzem?... Żartuję oczywiście... Moi Dziadkowie „po kądzieli” mieszkali w Sieluniu i tzw. Zamkowa Góra nad Narwią była ich własnością. Od najmłodszych lat miałem do czynienia z fragmentami średniowiecznych cegieł, fragmentami ceramiki, starymi monetami. Miałem to szczęście, że nauczyłem się „czytać” z tych okrucich historii... może nie jak zawodowiec, ale jak na amatora... widziałem w nich więcej niż gruz i gliniane skorupy. Lubilem też pytać i słuchać opowieści starszych ludzi, którzy więcej ode mnie w życiu widzieli; zresztą zostało mi to do dzisiaj. Na poważnie: Forty w Różanie są jedyne świeckimi zabytkami w naszym powiecie, którymi możemy się pochwalić wszędzie, no może jeszcze nie w takim stanie, jakim są obecnie, ale po zamontowaniu w Forcie I zebranych w Muzeum Ziemi Makowskiej i Garnizonu Różan oryginalnych elementów carskiego wyposażenia fortecznego, będzie on unikatem na światową skalę. Nigdzie w świecie nie ma carskiego fortu z możliwie pełnym wyposażeniem na 1914 – 1915 rok, a w Różanie może być... Kilka lat temu napisałem w „Świerszczu” kilka tekstów pod tytułem „Słomiany ogień...” i starałem się tę ideę przedstawić w sposób przystępny dla wszystkich, nawet nie zainteresowanych historią wojskowości naszego regionu. Docierały do mnie głosy, że artykuły zostały odebrane bardzo przychylnie, a pomysł zagospodarowania Fortu I jest super... Co z tego, jak nie skutkowało to dobijaniem się przeciętnego różaniaka do władz gminy i powiatu o to, by zaczęły mi pomagać, a nie „obojętnie” przeszkadzać i grać na zwłokę z nadzieją, że Łaskarzewskiemu się znudzi i „odpuści”. Jakoś mi się nie znudziło... Powiedziałbym nawet, że wręcz przeciwnie. W międzyczasie udało się przekonać do tego pomysłu ludzi związanych zawodowo z kulturą przez duże „K” praktycznie z całej Polski, więc są duże szanse, że sprawa nabierze tempa.

■ - *Pisałeś w Świerszczu, przybliżałeś nieznaną fakty, epizody wojenne Różana i okolic. Fort znasz jak własną kieszeń. Jak wchodzisz w posiadanie informacji na ten temat i unikatowych już teraz eksponatów?*

■ - Środowisko osób interesujących się poważnie fortyfikacjami nowożytnymi, bo do takich Forty różańskiego przedmościa się zaliczają, liczy w Europie kilka tysięcy osób. W Polsce to kilkadziesiąt osób, więc dotrzeć do nich nie było trudno. Podpowiedzieli, w jakich archiwach szukać i jak szukać. Skontaktowali mnie z osobami zza granicy, mogącymi pomóc w zbieraniu materiałów o Różanie i fortach. Bogate informacje o fortach w Różanie i Garnizonie do 1939 roku, to około 30 metrów regału z teczkami dokumentów w dwóch rosyjskich archiwach państwowych. Jak (chyba w 2000 roku) na sesji Rady Gminy Różan wspominałem, że cenne i wartościowe dla historii lokalnej i ponadlokalnej byłoby zainwestowanie w skopiowanie tych dokumentów, pan Skierkowski omal z krzesła nie spadł, tak go to rozśmieszyło... Mając takie dokumenty, można pisać wartościowe prace dyplomowe, wykorzystywać je na lekcjach historii w naszych szkołach, wydawać monograficzne prace dotyczące regionu. Możliwości jest wiele... Pan Daszewski, współpracujący ze „Świerszczem”, dzięki swojej pracy w archiwach i bibliotekach napisał kilkanaście bardzo ciekawych artykułów dotyczących najstarszych dziejów Ziemi Różańskiej. Dzięki temu mamy w kilka minut dostęp do „esencji” wydarzeń historycznych z danego okresu, a Panu Daszewskiemu zajęło to kilkadziesiąt czy kilkaset godzin ślęczenia w czytelniach lub archiwach i tłumaczeniu z łaciny oryginalnych tekstów lub odpisów...

Internet też jest nie do przecenienia; pozwala dotrzeć praktycznie do każdego miejsca na Ziemi. Niedawno kupiłem na Hawajach (nie żartuję!) pakiet niemieckiej korespondencji poczty polowej wysłanej z Różana w 1915 i 1916 roku... Wracając do pytania: Oryginalnych elementów wyposażenia fortecznego rzeczywiście wiele się nie zachowało, bo skuteczne rabowanie fortów rosyjskich w I wojnie rozpoczęli już Niemcy. Z Różana wywieźli wszystko, co dało się odkręcić i oberwać; pośrednio w tym celu pobudowali nawet z Makowa do Różana wąskotorową kolejkę. To co przeoczyli Niemcy, wyniosła i urwała okoliczna ludność... Jednak udało się zebrać jeszcze wiele unikatów. W środowisku osób interesujących się fortyfikacjami trochę mnie znają. Wiedzą, że kompletuję wyposażenie do Fortu I w Różanie, więc dzwonią i piszą, jak wiedzą coś o takich przedmiotach. Zebrane

dotychczas elementy pochodzą praktycznie z całej Europy, nawet z Finlandii. Generalnie by być skutecznym w odszukiwaniu takich elementów, trzeba pytać, pytać i jeszcze raz pytać... wierzyć w to, co chce się zrobić i naprawdę chcieć to zrobić, bo nie ma co ukrywać, że pozyskanie niektórych przedmiotów było kosztowne. Cierpliwość też jest wskazana, bo już około 15 lat gromadzimy te elementy. To, że jesteśmy skuteczni, świadczy fakt, że gdy kilka lat temu na zlecenie Generalnego Konserwatora Zabytków opracowywano fotograficzny Katalog Typowego Wyposażenia Fortyfikacji Rosyjskiej końca XIX początku XX wieku, zwrócono się do nas o udostępnienie naszych zbiorów w celu ich sfotografowania. Po prostu tych przedmiotów nie ma, albo zachowane są pojedyncze egzemplarze!

■ - *Może byś przybliżył jakiś nietypowy przypadek pozyskiwania zbiorów?*

■ - Odpowiedź jest prosta; tak jak w przypadku elementów wyposażenia trzeba pytać i reklamować swoje zainteresowania. Przez „kontakt” na stronie www.rozan.hg.pl poznałem kilkunastu ciekawych ludzi np. z Włoch, Niemiec, Rosji. Dla nich plan ratowania tego zabytku już 10 lat temu był oczywisty i bez podtekstów, a w naszym powiatowogminnym piekielku nazwa Garnizon Różan to tylko dwa rzeczowniki...

Chyba najciekawszą i jednocześnie najprostszą historią dotyczącą pozyskania ciekawych muzealiów był telefon od pana, którego dziadek był carskim oficerem służącym w Różanie przed pierwszą wojną światową. Po dziadku zachowało się wiele fotografii zrobionych na terenie Garnizonu oraz wiele pamiątkowych przedmiotów z tego okresu. Takie fotki można oglądać godzinami... Korzystając z takich fotografii, można na terenie Fortu I odtworzyć niepowtarzalny klimat sprzed stu lat. Wiadomo jak i gdzie instalowane były niektóre elementy wyposażenia; jak wyglądał wystrój żołnierskich sal itp... Mniej bajkowy przykład pozyskiwania ciekawych muzealiów - jestem w odwiedzinach u znajomych, w płocie posesji, jako słupek ogrodzeniowy, zabetonowana jest lufa armaty przeciwpancernej. Kilka minut pertraktacji z właścicielem, plus kilkanaście minut pracy szpadłem i zabytek uratowany. Za kilka miesięcy planowano zmianę plotu i pewnie poszedłby na złom. Przypadków takich są dziesiątki i nasze zbiory są

naprawdę bogate. Gdyby tak nie było, to u Ministra Kultury nic byśmy formalnie z naszym Muzeum nie załatwili... Niedawno pod nasze Muzeum podszły osoby z Różana i jeździły po okolicy wyludzając zabytkowe przedmioty rzekomo w naszym imieniu do Muzeum w Forcie I. Oczywiście żadne z tych przedmiotów do nas nie trafiły, zostały sprzedane w „świat”... takie jest tu środowisko i dużo wody w Narwi upłynie, nim coś się zmieni, a ludzie zauważą, że to, co się dzieje, jest dobre dla wszystkich. Zazdrościmy Norwegom i Szwedom, że są bogaci, a ostatnie wojny, w jakich brali udział były około 400 lat temu, ale tam jest prawdziwe a nie „na niby” społeczeństwo obywatelskie... Jak ktoś robi coś pożytecznego, to mu pomagają, a nie „po cichu” sypią „piach w tryby”. Takie społeczeństwa są bogate i materialnie i duchowo – inicjatywy oddolne są wspierane a nie „duszone” przez wszystkich dzących urzędników.

■ - *Byłeś pierwszym, który założył w Internecie profesjonalną stronę o Różanie - Dzieje Garnizonu Różan. To od niej zaczęto się interesować fortem i miastem.*

■ - Rzeczywiście, fascynacja historią miasteczka i fortyfikacjami przedmościa spowodowała, że w marcu 2001 roku wystartowała strona www.rozan.hg.pl.

Do dzisiaj odwiedziło ją ponad 150 tysięcy internautów z całego świata. Uważam, że to bardzo dobry wynik! Otrzymałem za nią wiele komplementów dotyczących jej zawartości... „Tygodnik Ostrołęcki” kilkakrotnie miło ją opisywał, w „Świerszczu” też ładnie o niej było pisane... Przez tę stronę właśnie nawiązałem wartościowe kontakty z wieloma ciekawymi ludźmi. Ani gmina ani powiat sprawy powstania strony nie zauważyła, może z zazdrości? Może z podejrzliwości? Jak można zrobić coś dla innych, do czego się jeszcze dopłaca?

Niektórym się to w głowie nie mieści i nadziei raczej nie ma, że nadejdzie czas, gdy będzie inaczej...

■ - *Fort nr 1. Znany wszystkim. Chciałbym zapytać - Fort 1 znany jest z wielu, niespotykanych w pozostałych fortach,*

atrakcji. Czym szcycicie się najbardziej?

■ - Odpowiem krótko, nie ma się czym na razie chwalić. Jak zostanie zamontowane w Forcie I zebrane dotychczas wyposażenie sprzed 100 lat oraz rozebrane pozostałe nieoryginalne dobudówki to i owszem, będzie o czym opowiadać... i będzie można robić to godzinami...

■ - *Czym dla Różana jest fort, lub inaczej, czym mógłby być?*

■ - Fajne pytanie. Z ostatnich propozycji dotyczących wykorzystania w celach „pokojowych” Fortu I jakie usłyszałem w 2008 roku na którejś Sesji Rady Gminy Różan, najbardziej podobała mi się opcja wykorzystania tego zabytku na centralną kotłownię miejską. Równie ciekawy byłby pomysł przerobienia Fortu na kosmodrom. Przedyskutować można by też sprawę składowania w nim, w przyszłości, odpadów radioaktywnych, jak teren Fortu III zostanie nimi zasypany całkowicie... Można by wtedy załatwić dwie sprawy: znów na kilkadziesiąt lat będzie ekstra wypasiony budżet gminy i można by dać prztyczka w nos Łaskarzewskiemu. Nikogo nie pytał i Muzeum zrobił, beczelny typ! A najbardziej chyba irytujące jest to, że dotychczas nie chciał na to od nikogo nawet złotówki!

Generalnie na zagospodarowanie Fortu I nikt w waszej gminie sensownego pomysłu nie ma, a mój pomysł jakoś wam nie pasuje. Tak jak już przed chwilą mówiłem: nigdzie w świecie nie ma carskiego fortu z możliwie pełnym wyposażeniem na początek pierwszej wojny, a w Różanie może być i jest to sprawa kilku miesięcy... Generowałyby to turystyczne zainteresowanie okolicą, można by zrobić kilka konferencji naukowych na tematy z fortyfikacjami związane... można by wiele jeszcze mówić, co można by zrobić, ale po co? Po co się wysilać, jeśli „dobrze jest jak jest”... Turyści tylko śmieją, a Różan ma taki budżet, że i bez nich sobie przez następne kilka lat poradzi...

■ - *Pasją zaraziłeś już wielu, również różaniaków. To oni pomagali, byli motorem napędowym czerwcowej inscenizacji, rekonstrukcji walk pod Różaniem. Może to jest panaceum na ratowanie zabytków i fortu w Różnie?*

■ - Takie imprezy jak ta z czerwca rzeczywiście pozwalają ludziom inaczej spojrzeć na ten zabytek; nie tylko na Fort I, ale i na inne zamki i fortyfikacje w Polsce, które w takich inscenizacjach robią za „tło”. Nie jest to jednak sposób na ratowanie zabytku, tylko sposób na zmianę spojrzenia na jego wykorzystanie... Gdybym z terenu Fortu w latach 2001 – 2007 nie zebrał i nie wywiózł około 200 ton różnych odpadów i gruzu, nikomu do głowy by nie przyszło zapraszać na Fort ludzi i rekonstruktorów!

Wyobraziłem sobie teraz taką sytuację; centralna kotłownia miejska na Forcie I i jednocześnie rekonstrukcja obrony tego Fortu z mega kominem w tle... też tak można, tylko wtedy taką rekonstrukcję również dobrze można zrobić na łące nad Narwią. Ratowanie zabytku to konkretna nad nim opieka według jakiegoś przygotowanego planu. Dla Fortu I taki dokument jest opracowany: „Szczegółowy program ochrony, restauracji i rewitalizacji Fortu I ufortyfikowanego przedmościa w Różanie”. Wykonywane i planowane prace są zaakceptowane przez Służby Konserwatorskie. Po zrealizowaniu „Szczegółowego programu...” będą podstawy, by wystąpić do Rady Ochrony Zabytków o uznanie Fortu I w Różanie za Pomnik Historii. Uzyskanie statusu Pomnika Historii jest szczególnie formą nobilitacji zabytku i znacznie ułatwia pozyskiwanie środków na jego remonty, utrzymanie oraz promocję. Oczywiście na dzień dzisiejszy Fort I jako zabytek spełnia może ze dwa kryteria (na dwadzieścia koniecznych) do uznania go za Pomnik Historii, ale gdyby nie było to możliwe do zrobienia, nie wspominałbym o tym.

■ - *Powstało muzeum ZMiGR. Czy było to spowodowane brakiem zainteresowania twoimi pomysłami ze strony samorządu różańskiego? Bo przecież mogło powstać Muzeum Obrony Różana, mam na myśli ściśle powiązanie fortu z miastem, z samorządem. A tak mamy muzeum ziemi makowskiej w Różanie, jakoś groteskowo wyszło, nie uważasz?*

■ - Można krótko skomentować: samorząd różański nie był i nie jest zainteresowany żadną formą współpracy. Mimo kilkakrotnych (od 2000 roku) moich propozycji współpracy samorząd udaje, że mnie nie zna.

22 lutego 2008 roku na Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia w Różanie po raz ostatni próbowałem przekonywać, że warto coś zrobić razem. Za kilka ty-



godni miały być obchody 630 rocznicy nadania Różanowi praw miejskich, Maków był Stolicą Kulturalną Mazowsza. Wystąpiłem wtedy z pisemną deklaracją kilkudziesięciu tematycznych wystaw, które zaproponowałem, że zorganizuję w miejscu i w terminie pasującym gminie bądź powiatowi. Plan i tematy wystaw tak przygotowałem, by można wykorzystać ciekawe muzealia z bogatych zbiorów naszego Muzeum. Dwa tematy wystaw pasowały idealnie do uroczystości 630lecia nadania praw miejskich... Żadnego odzewu! Dzwoniłem jeszcze w tej sprawie kilkakrotnie, ale nikt nie był zainteresowany. Zresztą już podczas obrad Komisji dano mi wyraźnie do zrozumienia, gdzie jest moje miejsce. Przewodniczący komisji ciągle wyłączał mi mikrofon, więc jak teraz czyta się protokół z tego spotkania, to wygląda na to, że bełkotałem jak pijany. Nad samą nazwą Muzeum nie ma co dyskutować. Ważne jest chyba, co Muzeum ma do zaoferowania, a nie, jaka jest jego nazwa.

■ - *Wiem, że wystawiasz swoje zbiory na różnych wystawach, jesteś zapraszany. Prezentowałeś się w Grudusku, Węgrzynowie, Wiźnie. W Różanie jakoś nie bardzo, mimo że imprez u nas dostatek.*

■ - Tak jak wspominałem przed chwilą, w lutym 2008 roku rozdałem około 60 kopii mojej deklaracji z tematami wystaw i... nic. Narzucać się nie lubię, więc nikogo nie będę prosił... w naszym powiecie „licencję” na kulturę mają tylko Domy Kultury, a dla takich amatorów jak ja, nie ma tu miejsca...

Wystawy i zbiory, jakie wcześniej udostępnialiśmy innym Muzeom północno – wschodniej Polski spowodowały, że otrzymaliśmy w ciągu ostatniego roku około dziesięciu zaproszeń na różne wystawy z naszymi muzealiami. Byliśmy w Wiźnie i Grudusku. Ostatnio mieliśmy super ciekawą wystawę „Wrzesień 1939 – powiat makowski 70 lat temu...” w Węgrzynowie. Wystawa składała się z kilku elementów, jednym z nich była prezentacja ponad stu fotografii Różana i Makowa z września 1939 roku dotychczas nie publikowanych. Na połowę stycznia 2010 roku mamy kolejne zaproszenie do Muzeum w Mławie. Oczywiście pojedziemy i zrobimy wystawę.

■ - *Powstała Fundacja na rzecz ochrony zabytków powiatu makowskiego. Następnym krokiem, by ratować fort w Różanie?*

■ - Tak, w jednym z punktów regulaminu Fundacji jest zapis o wspomaganie statutowej działalności naszego Muzeum, ale zakres działania Fundacji jest dość obszerny i nie dyskryminuje innych powiatowych zabytków. W tej chwili Fundacja prowadzi rozmowy w temacie dotyczącym restauracji jednego z zabytków w okolicy Różana, całkiem z fortifikacjami niezwiązanego. Jak się uda wszystko szczęśliwie w tej sprawie „dopiąć”, to oczywiście „Świerszcz” dowie się o tym pierwszy. Rozmowy trwają dopiero kilka tygodni, ale jest realna szansa, że do końca stycznia 2010 roku sprawa będzie formalnie załatwiona, a do wakacji prace związane z restauracją tego zabytku zakończone. Możesz spytać: „Dlaczego tak szybko? Wtedy odpowiem: bo nie jest to gmina Różan ani starostwo... bo inni traktują nas jak partnerów...”

■ - *Nie życzę Ci tego, co wszyscy, bo to już wiesz. Życzę ciekawych pomysłów i oczywiście ich realizacji. Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiał Krzysztof Kruszewski

Służba publiczna

Kadra wykonująca zadania aparatu państwowego, w tym administracyjnego, czyli pracownicy urzędów, nazywana jest służbą publiczną. Pojęcie służby publicznej może mieć bardzo szeroki zakres i w jakimś sensie można je łączyć z wszelką aktywnością człowieka, ukierunkowaną na dobro innych osób bez względu na miejsce w hierarchii społecznej. Dlatego też nie ulega wątpliwości, że na funkcjonariuszach pełniących służbę publiczną ciąży szczególnie obowiązek, w tym też troska o dobro wspólne. Idea dobra wspólnego zakłada pewną ofiarności ze strony funkcjonariuszy, z którą mogą łączyć się kwalifikowane wymagania i odpowiedzialność.

Aby obywatele mieli zaufanie do służby publicznej musi ona przede wszystkim wykazać swą kompetencję – przygotowanie zawodowe i moralne do powierzonych zadań. Nie może być mowy o służbie publicznej bez zasad, bez moralności i ocen etycznych.

Należy mówić o etosie służby i taki etos budować, ponieważ nie od dziś wiadomo, że wyznawanie i przestrzega-

nie przez grupę wspólnych wartości wpływa na jej konsolidację. Potrzebę taką dostrzeżono ustanawiając Kodeks Etyki Służby Cywilnej.

Kodeks składa się zaledwie z pięciu paragrafów, w których na próżno szukać nakazów czy zakazów – są to raczej wskazówki dla urzędników, jak należy postępować, zaś dla ich przełożonych – kryteria oceny pracownika.

Urzędnik traktuje pracę jako służbę publiczną, ma zawsze na względzie dobro Rzeczypospolitej Polskiej, jej ustrój demokratyczny oraz chroni uzasadnione interesy każdej osoby, wykonuje obowiązki rzetelnie a w szczególności pracuje sumiennie, dążąc do osiągnięcia najlepszych rezultatów swej pracy, mając na względzie wnikliwe oraz rozważne wykonywanie powierzonych mu zadań. Panuje nad emocjami, jest lojalny, zachowuje powściągliwość w wypowiedzianiu się na temat swojej pracy, przełożonych a także podwładnych, życzliwy ludziom, zapobiega napięciom i rozładuje je, przestrzega zasad poprawnego zachowania. Jest osobą twórczą w podej-

mowaniu zadań, a wyznaczone obowiązki realizuje aktywnie, z najlepszą wolą, nie ograniczając się jedynie do ich litery a jednocześnie dba o rozwój własnych kompetencji. Urzędnik z punktu widzenia etyki ma być profesjonalistą, nie może wciąż posługiwać się schematami wpojonymi mu w toku edukacji, musi śledzić na bieżąco, co dzieje się w dziedzinie, którą się zajmuje np. czy nie pojawił się nowy akt prawny lub czy któryś nie uległ zmianie, powinien umieć należycie ustalić wszystkie okoliczności faktyczne i prawne, zajmując się daną sprawą. Nie można być ekspertem we wszystkich dziedzinach. Dobry urzędnik powinien korzystać z wiedzy ekspertów, ale także swoich współpracowników. Administracja musi się rozwijać, lecz do tego niezbędna jest kreatywność jej pracowników.

Urzędnik powinien być bezstronny w wykonywaniu zadań i obowiązków, ma wystrzegać się promowania jakichkolwiek grup interesu, przez co możemy rozumieć m.in. nie pokazywanie się

(Ciąg dalszy na stronie 9)

publiczne z osobami zaangażowanymi politycznie, jak również otwartego wskazywania na swoje poglądy i sympatie partyjne.

Dobry urzędnik, który chce postępować w zgodzie ze wszystkimi zasadami i wykonywać dobrze swoją pracę, musi być nie tylko praworządny, sumienny, kreatywny, lojalny wobec urzędu i zwierzchników, bezstronny i neutralny politycznie w wykonywaniu obowiązków, ale także życzliwy, co też wpisane być powinno w jego kompetencje.

Wizerunek administracji publicznej kreowany jest w świadomości obywateli przez jej pracowników. Taką mamy gminę, jakich mamy urzędników. Rzeczelnie wykonujący powierzone im zadania urzędnicy są siłą napędową administracji a tym samym całej gminy, miasta, całego państwa, przyczyniając się do jego sprawnego działania a także utrwalania struktur demokratycznych. Na efektywność i jakość ich działań ogromny wpływ ma przestrzeganie zasad i norm postępowania etyki urzędniczej. Osoba postępująca zgodnie z etyką zawodową, jest świadoma zarówno skutków swojej działalności jak i zobowiązań płynących z posiadanej wiedzy.

Na sprawność administracji publicznej olbrzymie znaczenia ma dyspozycyjność jej pracowników. Między innymi jest zapisane, że jeżeli wymagają tego potrzeby urzędu, urzędnik może być zatrudniony poza normalnymi godzinami pracy a w wyjątkowych wypadkach także w nocy oraz w niedziele i święta.

Przepis ten wymaga wyraźnie podporządkowania interesów osobistych urzędnika interesom miasta, gminy, państwa.

Opinia społeczna kształtowana jest zazwyczaj w oparciu o ocenę kontaktu osobistego z urzędnikiem reprezentującym administrację publiczną. Obywatel zadowolony, tzn. taki który załatwił pozytywnie swoją sprawę w urzędzie, wyraża się pozytywnie nie tylko a samym urzędniku ale także o całej gminie, państwie. Z kolei obywatel niezadowolony, tj. taki któremu nie udało się załatwić swojej sprawy w urzędzie, obwinia o to samego urzędnika jak i negatywnie ocenia całą strukturę działania administracji nawet pomimo tego, gdyby udowodniono, że ów urzędnik działał poprawnie, na podstawie i w granicach prawa. Rozwiązanie tego problemu wydaje się być nie możliwe, ponieważ absurdalne byłoby doprowadzenie do sytuacji, w której urzędnicy załatwialiby i rozpatrywali wszystkie sprawy, z którymi przychodzi do nich obywatele, ignorując przepisy prawa, byle by tylko ci ostatni byli zadowoleni. Można jednak i należy dążyć do rozwiązania optymalnego. Służba publiczna powinna chronić uzasadnione interesy każdego obywatela, dbać o jego prawa i prawo w ogóle.

Prasa i media niemal co dzień dostarczają nam informacji o przypadkach korupcji wśród urzędników czy polityków jako przedstawicieli służby państwa, coraz częściej spotykamy się z

przypadkami zakłamania i dbania w pierwszej kolejności o swoje interesy niż o interesy państwa i jego obywateli.

Zjawiskami nieetycznymi a często i naruszającymi obowiązujące prawa są przypadki wykorzystywania przez urzędników funkcji publicznych do realizowania własnych interesów gospodarczych. Często zachodzi wątpliwość, czy aby na pewno interes prywatny nie wpływa na wykonywanie funkcji publicznej tzw. konflikt interesów. Ów konflikt może mieć bardzo szeroki zasięg, może dotyczyć interesów finansowych, gospodarczych, uczestniczenia w stowarzyszeniu, fundacji, wystąpić w czasie realizacji procedur kontrolnych czy też udzielania zezwoleń, a także przy rozstrzygnięciu przetargów. Zawsze jednak przy zaistnieniu takiej sytuacji urzędnik ma obowiązek to zgłosić.

Polski Kodeks Karny przewiduje sankcje za nieetyczne zachowanie urzędników administracji publicznej, m.in. w art. 231 KK, w którym mowa jest o nadużyciu uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, co wiąże się z podejmowaniem decyzji przy istnieniu konfliktu interesów a także w art. 228, który określa sankcje w przypadku przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo samej jej obietnicy w związku z pełnieniem służby publicznej.

Na podstawie „Etyka w służbie publicznej” Justyny Sokół. EP 6.01.2009 (kk)

WZRUSZAJĄCY I PIĘKNY JUBILEUSZ

100 LAT Pani Jadwigi Kruszewskiej

Pani Jadwiga Kruszewska, mieszkanka Dzbędza, urodziła się w 1909 roku. W dniu setnych urodzin, które przypadły na 15 października, dostojną jubilatkę odwiedziła delegacja różańskiego samorządu z kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Różanie - Beatą Kornacką, sekretarzem Urzędu Gminy - Barbarą Gawanowską i burmistrzem - Jerzym Parcińskim. W uroczystości, która odbyła się w domu pani Kruszewskiej, prócz znajomych i rodziny wzięli również udział kierownik placówki KRUS w Ostrołęce Tadeusz Wiśniewski oraz kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Wiesław Opęchowski, który w imieniu Premiera Rzeczypospolitej Polskiej odczytał list gratulacyjny. Jako pierwsi złożyli jubilatce serdeczne życzenia i przekazali okazały bukiet różańscy samorządowi. Gratulacje i życzenia następnych stu lat życzyła również rada sołecka wsi Dzbądz. Wszyscy zebrani wzniesli toast lampką szampana.(kk)



NAM NIE WOLNO ZAPOMNIEĆ!

fot. B. Okrągliński

Pod takim właśnie hasłem 30 września w Miejsko- Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu odbyło się przedstawienie poświęcone 70. rocznicy wybuchu II wojny świato-



wej. Spektakl przygotowała młodzież Zespołu Szkół w Różaniu wraz z nauczycielkami: Małgorzatą Sławińską, Marzeną Borkowską, Moniką Śledziwską, Grażyną Rawą i Anną Olkowską.

Rankiem 1 września 1939 roku Niemcy zaatakowały Polskę- rozpoczął się największy konflikt w dziejach ludzkości. Największy, a zarazem najkrwawszy, bo wzięło w nim udział 61 państw na 67 wówczas istniejących, powołano pod broń ok. 110 milionów ludzi, a straty osobowe ocenia się na ok. 48 milionów istnień ludzkich, z czego większość przypada na ludność cywilną.

„Nasze przedstawienie to tylko namiastka wielkiej historii, wielkiej tragedii i wielkich zniszczeń. Chciałyśmy pokrótce przedstawić czasy, w których przyszło żyć naszym rodzicom, dziadkom, uświadomić młodemu pokoleniu, jak wiele poświęceń, pracy i istnień ludzkich pochłonęła ta wojna. Minęło już 70 lat, ale my wciąż pamiętamy, nam nie wolno zapomnieć!”- powiedziała nam jedna z reżyserek spektaklu.

W czasie uroczystości uczniowie recytowali wiersze, śpiewali pieśni patriotyczne. Wiele emocji wywołały bardzo sugestywne filmy, ukazujące grozę tamtych czasów. Nie zabrakło również naszej lokalnej historii- przypomniano takie postaci jak Leon Chełstowski, Czesław Czachorowski, Mieczysław Żytowiecki, Antoni Częścik i wielu, wielu innych zasłużonych, którzy na kartach historii Różana zapisali się na długo.

Młodzież przywołała również słowa papieża Jana Pawła II, który podczas pielgrzymki do Asyżu w 1983 roku mówił: „Jeżeli niespra-

wiedliwość we wszystkich swych przejawach jest pierwszą przyczyną przemocy i wojen, to jest rzeczą jasną, że dialog na rzecz pokoju jest zasadniczo nierozdzielnie związany z dialogiem na rzecz sprawiedliwości, na rzecz ludów żyjących w poczuciu krzywdy i zdominowany przez innych. Zwracam się do wszystkich, a zwłaszcza do was, młodzieży: macie wiele sposobności po temu, by obalać bariery egoizmu, niezrozumienia i agresywności- dzięki sposobowi, w jaki prowadzicie codzienny dialog w waszych rodzinach, osadach, dzielnicach, stowarzyszeniach waszego miasta czy regionu, nie zapominając o organizacjach niepaństwowych. Dialog na rzecz pokoju jest sprawą wszystkich”.

Dlatego nie zapominajmy ...

Joanna Mościcka



SIADAMY SPOŁEM ZA WIGILIJNYM STOŁEM

Fot. M. Chełchowski

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Następnie p. Jan Szufleński podziękował wszystkim za przybycie i zaprosił do podzielenia się opłatkiem – symbolem zgody i pojednania. Uczestnicy tego wigilijnego spotkania, dzieląc się opłatkiem, składali sobie życzenia bożonarod-



zeniowe. Później wszyscy zasiedli do stołu. Dźwięki kolęd, zapach i smak wigilijnych potraw wprawiły zebranych w świąteczny, rodzinny nastrój. Tegoroczną Wigilię umilił także zgromadzonym gościom występ grupy teatralnej „Sowidrzalzy”, działającej w

Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu. Młodzi artyści zaprezentowali się w przedstawieniu bożonarodzeniowym pt. „Szczęśliwi”. Ich występ został nagrodzony gromki-



mi brawami. Całe spotkanie zakończyło się wspólnym kolędowaniem.

To wspólne przebywanie, wspólne spożywanie posiłku, wspólna radość i wspólne kolędowanie na nowo uświadomiły wszystkim uczestnikom tego opłatkowego spotkania wyjątkowość Wigilii. (bzyk)

MIKOŁAJKOWA TRADYCJA

fot. B. Okraǳliński

Już drugi rok Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury popularyzuje wspólne świąteczne „odpalenie” choinki. W tym roku odbyło się ono 6 grudnia o godz. 16 na Palcu Obrońców Różana. Pojawił się Mikołaj, który zaprosił do wspólnej zabawy. Dzieci przygotowały ozdoby, które na drzewku zawieszali strażacy. Mikołajowa tradycja jest wszystkim dobrze znana. Wszystkie dzieci z niecierpliwością oczekiwały gościa, który oczywiście przybył, mimo że za oknem nie było śniegu. Choinka skromna nie skrzy się tysiącem iluminacji jak inne w wielkich miastach Polski, więc dopełnieniem atrakcji był mini pokaz sztucznych ogni. Tym akcentem rozpoczęto okres przedświąteczny w Różanie. Od kilku lat miasto, a szczególnie rynek, jest na okres świąt i nowego roku dekorowany. Również osoby prywatne dekorują i oświetlają swoje posesje i domy. Mimo fatalnej pogody w tym roku, na rynku miejskim zgromadziło się dużo więcej osób niż w poprzednim. Dla niektórych było to pierwsza od miesięcy okazja wspólnego rodzinnego wyjścia. Mikołaj był bardzo pomysłowy i dodatkowo zaprosił wszystkich do budynku domu kultury, rozdawał prezenty. Potem wszyscy bawili się wspólnie przy dźwiękach muzyki. (kk)

Więcej na www.gouk.pl

Fot. B. Okraǳliński



Publiczność nasz pan

fot. B. Okragliński

Różańskie Spotkania Kabaretowe

Co prawda nie była to impreza szczególnie zauważona, bo i taka być nie miała, gdyż kierowana była do uczniów i uczennic różańskich szkół. Jednakże dała możliwość pokazania, wyzycia się na scenie tym wszystkim, którzy mają i czują w sobie żyłkę kabareciarza. Różański GOUK zorganizował pierwszy przegląd karatowy różańskich szkół pod nazwą Różańskie Spotkania Kabaretowe. Może z czasem zaowocuje przeglądami z prawdziwego zdarzenia lub programami autorskimi. Na razie młodzież przygotowała różne propozycje, niektóre znane z programów telewizyjnych lub własne. Jedne rozśmieszały, inne nie bardzo. Widać jednak wielki potencjał i chęć występowania na scenie. Co prawda nie przekładało się to często na jakość występu, ale początki i u znanych kabareciarzy nie były różowe. Właściwie kabareciarz ma podłe zajęcie. Oto stoi przed publicznością i musi ją rozśmieszyć, co jakby się wydawało nie jest rzeczą prostą. A co będzie, gdy publiczność żarty nie bawia? Myślałby kto, że bycie błaznem jest takie łatwe. Oglądając kabarety z różańskich szkół widać było, że nie. I chociaż przyznano pierwsze, drugie i inne miejsca to jak to mówią pamfleciści i prześmiewcy - nie ważne miejsca i daty, ważne że tu same wariaty – czego życzę wszystkim stawiającym pierwsze kroki w trudnej sztuce rozśmieszania.

K. Kruszewski

Fot. Okragliński
Materiał fotograficzny z imprezy na stronie www.gouk.pl



Radość Tworzenia

VIII Mazowiecki Festiwal Twórczości Osób Niepełnosprawnych

fol. B. Okragliński

W Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury, co rocznie gości impreza o randze wojewódzkiej. W roku ubiegłym były to „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne Wierzba” - konkurs o tytuł najciekawszej wystawy oraz najlepszej imprezy publicznej na Mazowszu, a w tym roku 5 listopada VIII Mazowiecki Festiwal Twórczości Osób Niepełnosprawnych „Radość Tworzenia”.

Festiwal trwa prawie dwa miesiące. Odbywał się już po raz ósmy. Gospodarzami festiwalu jest nie tylko Warszawa,



gdzie kończy się oficjalną galą, ale również inne miasta województwa mazowieckiego. W tym roku koncerty festiwalowe odbywały się również w Węgrowie, Wyszku, Garwolinie, Radomiu i Różanie. Podczas tego festiwalu nie przyznaje się nagród – liczy się uczestnictwo. Organizacją festiwalu zajmują się Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki wspólnie z innymi instytucjami i ośrodkami: Węgrowskim Ośrodkiem



Kultury, Miejskim Ośrodkiem Kultury w Siedlcach, Katolickim Stowarzyszeniem Niepełnosprawnych Diecezji Siedleckiej, Wyszowskim Ośrodkiem Kultury „Hutnik”, Specjalnym Ośrodkiem Szkol-

no-Wychowawczym w Wyszku, Fundacją „O Uśmiech Dziecka” i Miejskim Domem Kultury w Makowie Mazowieckim, Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie oraz Młodzieżowym Domem Kultury w Radomiu.

Festiwal „Radość Tworzenia” jest prezentacją twórczości osób niepełnosprawnych, dzieci, młodzieży i dorosłych w różnych dziedzinach sztuki, począwszy od plastyki, poprzez taniec i ruch, muzykę i piosenkę, na teatrze skończywszy. Każdej z nich poświęcone są osobne dni. W Różanie odbyły się Dni Teatru. Na scenie GOUK-u zaprezentowało się siedem zespołów z ośrodków specjalnych z Brańszczyka, Makowa Maz., Warszawy, Ostrołęki i Czarni. Mieliliśmy okazję obejrzyć ciekawą wersję szekspirowskiego „Romeo i Julia”, dwa przedstawienia pantomimiczne, intrygującą wersję stworzenia świata w wykonaniu wychowanków Środowiskowego Domu Samopomocy z Makowa Maz., po dwakroć tuwimowską „Rzekę” i parodystyczne dzieło „Tak to bywa z duchami”. Miałem oczywiście swojego faworyta i sądząc po brawach nie myliłem się. Ale nie to jest

ważne, kto był lepszy. Jedyne wyróżnieniem dla uczestników jest udział w koncercie galowym. To jedyne wyróżnienie, w tym festiwalu nie przyznaje się nagród, ponieważ wygrywają wszyscy. Ważniejsza od nagród jest wspólna praca i wspólne przeżycia. To elementy najmocniej integrujące uczestników - artystów, ale także ich instruktorów, terapeutów, nauczycieli, opiekunów i rodziców, w równym stopniu także odbiorców prezentacji, widzów. Wszyscy, którzy pracują z osobami niepełnosprawnymi, zyskały możli-



wość wymiany doświadczeń i rzeczywistego wsparcia. Jednak najważniejszą rolą festiwalu jest realizacja idei integracji, pokazywania jak można przezwyciężyć bariery, przewyższać zahamowania, tworzyć klimat wzajemnej akceptacji i zrozumienia. Nie jest proste oglądać



przedstawienia w wykonaniu niepełnosprawnych. Szczególnie wtedy, gdy się nie ma z tymi osobami bliższego kontaktu. Jak wielka jest bariera niezrozumienia można zauważyć również w różańskiej społeczności. I szkoda, że oprócz władz w osobach starosty makowskiego Deptuły i burmistrza Parcińskiego przedstawień nie obejrzała większa rzesza różaniaków szczególnie i przy okazji niejako wydarzenia, jakiemu towarzyszy powstanie pierwszego w Różanie stowarzyszenia Non profit i to osób niepełnosprawnych „Cafe Mama Klub”.

K.Kruszewski

WIGILIA w Stowarzyszeniu Opiekunów Osób Niepełnosprawnych „Cafe Mama Klub”

Burmistrz (w ramach prezentu) przekazał dobrą wiadomość

Fot. Cafemamaklub

Dzieci ze Stowarzyszenia oprócz tego, że spotkały się 5 grudnia, wtedy odbyły się Mikołajki, to 19 uczestniczyły w tradycyjnej Wigilii. Podczas Mikołajek dzieci malowały bombki choinkowe, którymi zostały ozdobione stroiki świąteczne na stół wigilijny i wystawę w kościele. Wigilia to bardzo uroczyste spotkanie, w które wszyscy członkowie Stowarzyszenia włożyli dużo serca i pracy. Stoły „uginęły” się od wspaniałych potraw (przygotowanych przez mamy dzieci niepełnosprawnych). Był opłatek i mnóstwo serdecznych życzeń. Na stole zapłonęła świeca Caritasu przekazana specjalnie na tę okazję przez ks. proboszcza. Przybyli zaproszeni goście, którzy również przyłączyli się do życzeń, a Burmistrz (w ramach prezentu) przekazał dobrą wiadomość – podpisał 2 dni wcześniej umowę w PFRON dotyczącą programu „Uczeń na wsi” i dzieci otrzymają dodatkowe pieniądze na kształcenie, terapię itp. Dzieci uczące się w szkołach podstawowych i gimnazjach po 1584 zł a dzieci ze szkół średnich po 2400zł. W sumie 18 uczniów spełniających kryteria. Wiadomość ta wszystkim bardzo ucieszyła zwłaszcza, że Stowarzyszenie włożyło niemało wysiłku, by gmina w ogóle do tego programu przystąpiła, choćby i w ostatniej jego edycji, o czym szeroko pisaliśmy w Świerszczu Różańskim. Po uroczystych życzeniach przybył oczywiście, najbardziej oczekiwanym gościem - MIKOŁAJ!

Dzieci otrzymały paczki, w których znalazły się zabawki, słodycze, gry, puzzle, przytulanki, deski i rękawki do pływania, materiały plastyczne. Dzięki hojności darczyńców paczki te, jak i sama uczta, były bogate i wspaniałe. Podczas poczęstunku mamy i goście otrzymali drobne upominki (figurki aniołków, mikołajów, bałwanów – wykonane z masy solnej). Odbyło się również wspólne kolędowanie. Prezes Stowarzyszenia, Grzegorz Ziółkowski, w imieniu dzieci bardzo serdecznie dziękował wszystkim darczyńcom za okazane serce i pomoc w przygotowaniu Wigilii: „Grupie 3J” z Warszawy, Adamowi Struzikowi – Marszałkowi woj. mazowieckiego, Wojciechowi Pióro z Warszawy, Maciejowi Jackiewiczowi – „Euro-styl” z Pizy, Mieczysławowi Mapiórkowskiej z Różana, Jarosławowi Sado – „WISAN” Różana, Dorocie i Januszowi Chęłchowskim z Różana, Dorocie i Piotrowi Godziebiewskim z Różana, Katarzynie Załęskiej z Różana, Sylwii Ostrowskiej z Kadzidla i Centrum Krwiodawstwa z Warszawy. (kk)



Konkurs poetycki Strofy o Różanie

fol. B. Okraǳiński

Biesiada to wystawna uczta, przyjęcie. Na biesiadzie ucztuje się, rozmawia, śmieje, spożywa smaczne potrawy. Nas czekała inna biesiada – uczta dla ducha. Ta uczta to obcowanie z poezją laureatów konkursu poetyckiego pt. „Strofy o Różanie”, ogłoszonego przez Gminny

podważalny czar tego miasta. II miejsce zajął utwór autorstwa Karola Teofilaka, w którym młody poeta ukazał Różan jako swoją małą ojczyznę. I miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych zajęła Magdalena Janyszko, która w wierszu *Obrońcy Różana* odsłoniła zaszczytną

W kategorii osób powyżej 20 roku życia I miejsce zajął wiersz pt. *Spacer po mieście* Marii Kowalczyk będący wyrazem zachwytu nad pięknem naszego miasta, II miejsce zajęły ex aequo *Różan* Tadeusza Chormuszko, w którym autor odsłania kolejne karty z historii naszego miasta oraz wiersz *Moja Mała Ojczyzna* Sebastiana Olszewika opiewający uroki miasta, III miejsce zdobył wiersz pt. *Różan* Janiny Brzeszczak, który jest swoistym zaproszeniem do poznania walorów miasta.

W tej kategorii Jury przyznało również wyróżnienie dla Sebastiana Olszewika za wiersz *Wyjątkowy Różan nocą*, w wyjątkowo kuriozalny sposób ukazujący nasze miasto.

Ogłoszenie wyników konkursu miało miejsce w dniu 25 października podczas biesiady poetyckiej w Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury, którą przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum działający w kole teatralnym przy GOUK pod kierunkiem p. K. Bruzy i przy współudziale p. M. Załęskiej.

(na podstawie scenariusza imprezy red.)

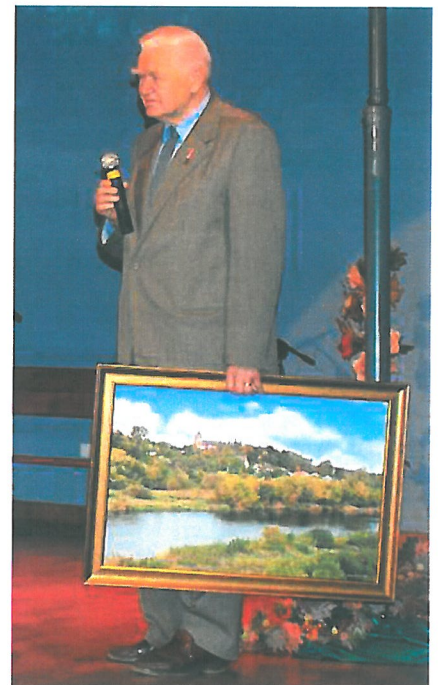


Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie. Konkurs miał na celu promocję Różana jako miasta przyjaznego, z tradycjami, rozwijającym się życiem artystycznym, intelektualnym i literackim oraz popularyzację twórczości literackiej – zwłaszcza młodego pokolenia i promowanie tych form aktywności, które służą bogactwu i pielęgnacji języka polskiego. Adresowany był zarówno do młodzieży, jak i dorosłych twórców nieprofesjonalnych.

Na konkurs wpłynęło 35 wierszy 30 autorów z Różana, Nowej Huty, Ostrowi Maz., Młynarzy, Czerwonki, Krasnosielca, Suwałk, Wieliczki i wielu innych miejscowości. Poeci pisali o Różanie, o ludziach żyjących w tym mieście, o zdarzeniach, które miały w nim miejsce, o zabytkach, budynkach, ulicach – praktycznie o każdym zakątku. Jury w powołane przez organizatora konkursu po wnikliwej interpretacji i analizie nadesłanych wierszy przyznało 13 nagród i 1 wyróżnienie. Nagrody przyznano w czterech kategoriach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz osoby powyżej 20 roku życia. Nagrodzone i wyróżnione prace odcinały się w znaczący sposób od konkursowego plonu.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zdobyła Weronika Kowalczyk, która w wierszu pt. *Różan* opisała nie-

kartę historii miasta. Jej wiersz to wyraz hołdu, pamięci i głębokiej wdzięczności złożony obrońcom Różana, których śmierć, przelana krew i poniesione trudy sprawiły, że dziś możemy żyć w wolnym i tak pięknym mieście. II miejsce zdobył wiersz *Różan miasto zabytkowe* autorstwa Kamila Jasińskiego. Młody twórca ukazał Różan jako miasto, które posiada niezwykle klimat. To tu spotykają się historia i duchy z przeszłości z tym, co nowoczesne i innowacyjne. To miejsce, w którym każdy chce po prostu *Kochać, marzyć no i śnić!* III miejsce zajęły ex aequo Klaudii Żebrowskiej wiersz *Wieść o Różanie* opiewający uroki miasta oraz Kingi Żerańskiej wiersz *Tu wszystko się zaczęło...*, który jest przepelniony bólem, wspomnieniami i tęsknotą za tym, co już minęło. Piękno Różana oraz jego bogatą historię w swoich wierszach opiewają też poeci szkół ponadgimnazjalnych. W tej kategorii wiekowej I miejsce w konkursie zajął wiersz pt. *Życzenie* Anety Chomot, w którym wrażliwa dusza poetki docenia niepowtarzalny urok tego miasta. II miejsce zdobył wiersz autorstwa Niny Kądzalskiej pt. *Różan* będący upamiętnieniem zaszczytnych wydarzeń z historii naszego miasta. III miejsce otrzymał utwór *To miasto* Karoliny Janyszko, w którym obraz Różana doświadczającego wojną został zamknięty w ramy poezji.



Miłym akcentem biesiady było uhonorowanie pamiątkowym obrazem pana Jana Mieczysława Żytowieckiego przez dyrektora ośrodka kultury Janusza Chojnowskiego. Jan Mieczysław Żytowiecki mieszkający wraz z rodziną w przedwojennym Różanie na trwale wpisał się w historię miasta licznymi przedsięwzięciami o charakterze patriotycznym i popularyzującym historię miasta w licznych publikacjach w Świerszczu Różańskim.

K. Kruszewski

O Lechu, Czechu i Rusie i magicznym stoliczku

Przedstawienia teatralne dla najmłodszych na deskach domu kultury.

fot.M.Chelchowski

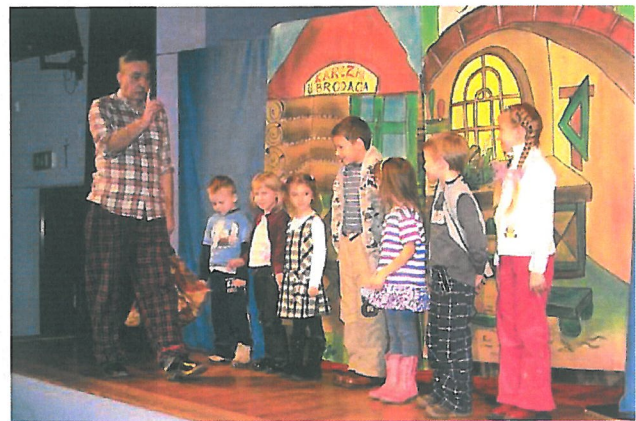
7 grudnia przedszkolaki uczestniczyły w przedstawieniach teatralnych, które przygotował na mikołajki Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury. Aktorzy Studia Małych Form Teatralnych Scenografii i Reżyserii z Krakowa przedstawili dwie realizacje. Spektakl oparty na znanej legendzie opowiadającej o powstaniu państwa polskiego. Trzej książęta, po wspólnym polowaniu, rozdzielają się i każdy z nich udaje się w inną stronę w poszukiwaniu najlepszego miejsca na założenie państwa: Rus wyrusza na wschód, Czech na południe, Lech za namową ducha puszczy - Żubra, zostaje na wskazanej przez niego ziemi, zakłada państwo polskie i buduje jego stolicę - gród Gniezno.

Drugie przedstawienie, na podstawie baśni braci Grimm „Stoliczku nakryj się”, to opowieść o trzech braciach wyruszających w świat w poszukiwaniu szczęścia. Każdy z nich znajduje zatrudnienie u innego rzemieślnika. Za sumienną pracę otrzymują niezwykłą zapłatę. Ich radość nie trwa jednak długo. W drodze powrotnej do domu, młodzieńcy trafiają do karczmy, gdzie zostają oszukani przez chciwego karczmarza.

Spektakle uczą patriotyzmu, uwalniają na takie symbole polskości jak flaga narodowa, godło i hymn państwowy, przybliżają dzieciom rzemiosła takie

jak młynarz, stolarz, szewc. Uczą, że ciężka praca zostaje so wicie wynagrodzona, a człowiek chciwy i nieuczciwy poniesie karę. Dzieci miały możliwość wystąpienia na scenie razem z aktorami i współtworzyły przedstawienie. Kreowały bajkowy świat. Spektakle adresowane do przedszkolaków oferowane przez GOUK nie zawierają agresji, przemocy, uczą dzieci jak postępować, pokazują najważniejsze wartości rodzinne, miłość, dobro i tolerancję. Edukacja teatralna pozwala rozwijać horyzonty myślowe, kształtuje wrażliwość na kulturę, sztukę i świat. Na zakończenie morał zawsze uświadamia dziecku, że warto w życiu godnie i uczciwie postępować. No tak, ale przecież wszyscy o tym niby wiemy, tego uczymy, chcielibyśmy by tak było, lecz później natura człowieka i tak musi

wszystko przećwiczyć na własnym doświadczeniu. Przedszkolaki jednak nie mają jeszcze takich rozterek, bawiły się świetnie, otrzymując dodatkowo od GOUK-u na zakończenie mikołajkowe czekoladki. (kk)



40 lat amerykańskiego Woodstock

fot.J.Kruszewska

2 grudnia w hali Torwar w Warszawie odbył się koncert „40 lat amerykańskiego Woodstock”, który zainicjował ogólnopolskie przygotowania do XVIII Finału WOŚP.

Tego dnia, w czasie konferencji prasowej, Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy przedstawiła partnerów XVIII Finału, podsumowała zaku-

py zrealizowane w efekcie poprzedniego, XVII Finału, a także spotkała się z przedstawicielami kilkuset największych sztabów funkcjonujących w Polsce oraz poza jego granicami.

Wieczorem odbył się koncert, na którym nie zabrakło zarządu sztabu z Różana, czyli: J. Kruszewskiej, M. Sławińskiej, M. Mosakowskiej i M. Załęskiej.

Koncert „40 lat amerykańskiego Woodstock” to wyjątkowy koncert jubileuszowy, celebrujący 40 rocznicę festiwalu „Woodstock 69”. Przed publicznością wystąpili: Ewelina Flinta, Kasia Kowalska, Lora Szafrań, Sylwia Wiśniewska, Robert „Litza” Friedrich, Wojtek Waglewski, Adam Nowak, Artur Gadowski, Piotr i Wojciech Cugowscy, Maciej Januszko, Jorgos Sko-



lias, Karim Matuszewicz, Mateusz Pospieszalski, Adam „Burza” Burzyński, Darek Kozakiewicz, Leszek Cichoński, Piotr „Dziki” Chancewicz, a także Karimsky Club, oraz soliści, chór i orkiestra Mazowieckiego Teatru Muzycznego – Operetka im. Jana Kiepury pod dyrekcją Wojciecha Zielińskiego.

W dniu koncertu odbyła się także premiera wydawnictwa DVD, zawierającego zapis tego koncertu zarejestrowany na scenie Przystanku Woodstock.

Małgorzata Załęska



NASZE ZDROWIE - OBJAWY CHOROÓB

Co to jest ADHD?

To skrót od angielskiego Attention Deficit / Hyperactivity Disorder, co oznacza zespół nadpobudliwości psychoruchowej. Składają się nań: zaburzenia koncentracji uwagi, nadmierna impulsywność i nadmierna ruchliwość. Chociaż mówi się tu o deficycie uwagi, dzieci te w istocie zwracają uwagę na każdy bodziec i na tym właśnie polegają ich specyficzne trudności. Nie odróżniają one bowiem bodźców istotnych od nieistotnych. Reagują na wszystko, co się wokół dzieje, bo z dwóch przeciwstawnych procesów nerwowych - pobudzenia i hamowania - górę bierze u nich pobudzenie.

Czy wiele dzieci ma takie kłopoty?

ADHD występuje, z różnym nasileniem, u 5 do 7 procent dzieci, dwa razy częściej u chłopców. U dziewczynki częściej występuje samo zaburzenie uwagi - mawia się o nich, że bujają w obłokach. Ponieważ nie przeskadzają dorosłym, ich zaburzenie łatwo przeoczyć. Choć nie wszystko do nich dociera z tego, co mówi nauczyciel czy co przeczytają w książce, w pierwszych klasach całkiem nieźle dają sobie radę. Jednak w czwartej klasie, kiedy przychodzi różni nauczyciele i kiedy już trzeba się bardziej skupić, zaczynają mieć trudności. Bywają niesłusznie uważane za opóźnione w rozwoju.

A więc ADHD to nie deficyt, tylko raczej nadmiar uwagi?

To wygląda tak: dziecko zaczyna robić różne rzeczy, ale ich nie kończy, bo zewsząd dopływają nowe bodźce, które zaprzętają jego uwagę - wszystko je interesuje i wszystko bardzo szybko nuży. Te dzieci nie znają satysfakcji z dobrze wykonanych zadań, bo nie doprowadzają ich do końca. Dlatego w postępowaniu z nimi tak ważne są nagrody zewnętrzne - pochwała rodziców czy nauczyciela. Kiedy zadanie jest trudne, byle co może odwrócić od niego uwagę dziecka. Rodzice powinni więc zacząć od pochwalenia pierwszego kroku, choćby to było dołożenie jednego kawałka układanki. W ten sposób zachęca dziecko do uczynienia następnego. I tak dalej - może wtedy uda się skończyć. Kiedy dziecko nauczy się kończyć zadania, to będzie przeżywać satysfakcje, które wynagrodzą mu wszystkie trudy, i wtedy nie trzeba go już będzie za wszystko chwalić.

Czy można jakoś przystosować otoczenie do dziecka, żeby mu było łatwiej?

Profesor Wolańczyk nazywa to okularami - trzeba dziecku dać rodzaj protezy, aby sobie poradziło w domu, w przedszkolu np. ograniczyć ilość bodź-

ców. Tak urządzić mu pokój, żeby na wierzchu nie leżało za dużo zabawek i żeby każda miała swoje miejsce. Jeśli chodzi już do zerówki, musi mieć swoje miejsce do pracy. Powinno tam być tylko to, co jest niezbędne. Nie włączamy telewizora, kiedy dziecko je, nie włączamy radia, gdy odrabia lekcje, po to, by jakieś przypadkowe bodźce nie rozpraszaly jego uwagi. Bo dla dziecka z ADHD wszystko jest jednakowo ważne - przypadkowe szmery tak samo jak polecenia mamy czy nauczyciela.

To musi je bardzo męczyć...

Dlatego dzieci z ADHD są często rozdrażnione. Rejestrują bardzo dużo, na wszystko reagują i są tym wyczerpane. Szczególnie trudny jest dla nich początek roku w przedszkolu czy szkole. Wracają do domu bardzo zmęczone. Rodzice także wracają zmęczeni z pracy. I biorą się do gotowania obiadu albo chcą po prostu chwilę odsapnąć. A wtedy dziecko stara się wszelkimi sposobami zwrócić ich uwagę. I zazwyczaj udaje mu się to dopiero wtedy, kiedy znacznie robić coś niewłaściwego czy niebezpiecznego. W rezultacie uczy się, że warto np. skakać po stole, bo wtedy rodzice na pewno przestaną je ignorować. Ważne więc, by darzyć dziecko uwagą, kiedy zachowuje się dobrze, a nie wtedy, kiedy robi coś złego. Bo jeśli dziecko z ADHD czymś się już naprawdę interesuje, to potrafi się na tym skupić. Jeśli jakiś temat je wciążnie, to przestudiuje całą encyklopedię, żeby np. wiedzieć wszystko o ptakach.

LISTA OBJAWÓW ZABURZENIA INTEGRACJI SENSORYCZNEJ

Zaburzenia integracji sensorycznej współistnieją z autyzmem, całościowymi zaburzeniami rozwoju, ADHD.

- ◆ dziecko nie znajduje przyjemności w zabawach na świeżym powietrzu,
- ◆ ma kłopoty z cięciem nożyczkami, rysowaniem po śladzie, kalkowaniem,
- ◆ gdy pracuje, nie pozwala innym stać obok siebie i przyglądać się,
- ◆ ma trudności w przepisywaniu, przerysowywaniu z tablicy,
- ◆ częściej niż inne dzieci w jego wieku odwraca znaki graficzne /cyfry, litery/,
- ◆ podczas dłuższego siedzenia ma trudności utrzymaniem głowy w pozycji pionowej, podpiera ją ręką, kładzie się na stoliku itp.,
- ◆ często myli stronę prawą i lewą, w obrębie własnego ciała, w otaczającej przestrzeni,
- ◆ potyka się i upada częściej niż równieśnicy, prawie zawsze ma jakiś siniak czy zadrapanie,
- ◆ ma kłopoty z samodzielnym ubiera-

- niem się, zwłaszcza zapinaniem guzików, sznurowaniem butów,
- ◆ rzucanie i łapanie piłki jest dla niego trudnym zadaniem,
- ◆ jest nadmiernie ruchliwe, nie może usiedzieć/ustać w jednym miejscu,
- ◆ nie próbuje pokonywać naturalnych przeszkód w terenie, tylko raczej je omija,
- ◆ poproszone o coś często albo się z tym opóźnia, albo w ogóle zapomina o wykonaniu,
- ◆ niewłaściwie czy wręcz dziwnie trzyma różne przedmioty codziennego użytku tj. nożyczki, sztućce czy przybory do pisania,
- ◆ w nowym miejscu dziecko czuje się zagubione, potrzebuje sporo czasu, by zdobyć orientację w otoczeniu,
- ◆ przejawia duży lęk przed upadkiem lub wysokością,
- ◆ wchodząc po schodach / schodząc częściej niż inne dzieci trzyma się poręczy, niepewnie stawia nogi,
- ◆ nagle dotknięcie/popchnięcie z tyłu wywołuje u dziecka "reakcję alarmową" niewspółmierną do siły bodźca,
- ◆ ma kłopoty z czytaniem z tablicy,
- ◆ trudno się koncentruje, a łatwo się rozprasza,
- ◆ wchodzi po schodach dostawiając nogi do siebie na każdym stopniu / wzorec niedojrzały u dziecka powyżej 3 lat/,
- ◆ siadając na krześle czy poprawiając na nim swoją pozycję zdarza się, że spada,
- ◆ ma problemy w samodzielnym myciu się, korzystaniu z toalety,
- ◆ ruchy dziecka są niezgrabne - zbyt zamaszyste, kanciaste,
- ◆ jest nadwrażliwe emocjonalnie, często się obraża,
- ◆ nawet drobne urazy wywołują gwałtowną reakcję i długotrwałe narzekania,
- ◆ kiedy próbujemy pomóc dziecku w przyjęciu jakiejś pozycji ciała, wydaje nam się ono bezwładne, ciężkie lub sztywne,
- ◆ nabycie nowej umiejętności wymaga od dziecka wielu prób i powtórzeń, ale gdy raz ją opanuje, jest to efekt trwały,
- ◆ podczas gimnastyki lub rytmiki wielu ćwiczeń nie jest w stanie wykonać, podobnie podczas swobodnych zabaw ruchowych - nie może dotrzymać kroku rówieśnikom,
- ◆ ma słabe wyczucie odległości - często staje zbyt blisko innych ludzi czy przedmiotów,
- ◆ w porównaniu do innych dzieci czy wymogów sytuacji porusza się zbyt szybko lub za wolno,
- ◆ nie lubi dziecięcego baraszkowania z

(Ciąg dalszy na stronie 18)

(Ciąg dalszy ze strony 17)

- rodzicami lub rodzeństwem; nie lubi turlać się po podłodze, podskakiwać, robić fikołków,
 - ◆ zdarza się, że dziecko zaczyna czytać wyrazy od końca,
 - ◆ nie ma dominacji jednej ręki i żadna nie jest dostatecznie sprawna,
 - ◆ dziecku często przytrafiają się przykre przygody, tj. rozlanie mleka, strącenie wazonu, rozsypanie cukru itp.,
 - ◆ wiele czynności samoobsługowych wykonuje z trudem, powoli, niezdarnie; do końca ich nie opanowało,
 - ◆ nieumyślnie wchodzi lub wpada na meble, ściany, inne dzieci,
 - ◆ dziecko trudno jest skłonić do współpracy z dorosłym lub współdziałania z innymi dziećmi; jest uparte,
 - ◆ podczas gier zespołowych zdarza się, że biegnie w innym kierunku niż jego drużyna, w inną stronę niż piłka, którą ma złapać, jest zdezorientowane,
 - ◆ nowych aktywności fizycznych tj. jazda na rowerze, pływanie, uczy się długo i z mozołem a czasem mimo wysiłku nie udaje mu się ich opanować,
 - ◆ nie lubi karuzeli, czasem huśtawki - miewa potem mdłości,
 - ◆ okazuje niepokój, gdy musi oderwać nogi od podłoża, np. wejść na wysokie schody, na drabinkę, usiąść na wysokim stołku,
 - ◆ źle toleruje czesanie, mycie głowy, podczas mycia zębów miewa odruch wymiotny.
- (inf. Stow. CafeMamaKlub)

Teniści z Różana bezkonkurencyjni

Dnia 7 listopada 2009 r. w Krasnosielcu rozegrane zostały Powiatowe Igrzyska Młodzieży szkół gimnazjalnych w indywidualnym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Do rywalizacji o miejsca na podium stanęli najlepsi ping-pongiści z Krasnosielca, Różana, Gąsewa, Młynarzy oraz Krasinca. Po długich zmaganiach przy stołach tenisowych okazało się, że podopieczni p. Roberta Brzuzego są bezkonkurencyjni. Dobre przygotowanie i odporność na stres zagwarantowały im zwycięstwo.

W klasyfikacji dziewcząt zawodniczki z Różana nie miały sobie równych. Zdobyły większość pierwszych miejsc. Oto wyniki: I miejsce – Iwona Olkowska (PG Różan), II miejsce – Magdalena Gacloch (PG Krasnosielec), II miejsce – Anna Sławińska (PG Różan), IV miejsce – Anna Brzózzy (PG Różan), V miejsce – Aleksandra Budelewska (PG Różan), VI miejsce – Ewa Chrzanowska (PG Gąsewo). Ich koledzy z Różana także nie zawiedli. Końcowa klasyfikacja w kategorii chłopców przedstawia się następująco: I miejsce – Mateusz Mosakowski (PG Różan), II miejsce – Mateusz Dudek (PG Krasnosielec), III miejsce – Michał Głazewski (PG Różan), IV miejsce – Sebastian Szymaniak (PG Różan), V miejsce – Mariusz Skóra (PG Różan), VI miejsce – Mateusz Banaszek (PG Różan).

Zawodnicy ci będą reprezentować powiat makowski w turnieju eliminacyjnym do wojewódzkiego turnieju o „Puchar redaktora Janusza Strzałkowskiego”.

Dwa tygodnie później 22 listopada w Krasnosielcu odbyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży szkół gimnazjalnych w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Tutaj też zawodnicy p. Roberta Brzuzego z Publicznego Gimnazjum w Różaniu nie zawiedli pokładanych w nich nadziei i zdominowali zawody. Wyniki końcowej klasyfikacji przedstawiają się następująco:

DZIEWCZETA - I miejsce – PG Różan I (Iwona Olkowska, Anna Sławińska) II miejsce – PG Różan II (Anna Brzózzy, Aleksandra Budelewska) III miejsce – PG Gąsewo (Ewa Chrzanowska, Patrycja Gutowska, Sylwia Zakrzewska)
CHŁOPCY - I miejsce – PG Różan I (Mateusz Mosakowski, Michał Głazewski, Kamil Głazewski) II miejsce – PG Różan II (Sebastian Szymaniak, Mariusz Skóra) III miejsce – PG Krasnosielec (Jacek Bączek, Mateusz Dudek)

Drużyny, które w wyniku rywalizacji zajęły I i II miejsce, będą reprezentowały powiat makowski w zawodach międzypowiatowych rozgrywanych w Chorzelech dnia 27 lutego 2010 r. (bzyk)

Trudny sezon lotowy różańskich gołębi

Ze względu na ciężkie warunki atmosferyczne sezon lotowy 2009 okazał się trudnym dla klubu gołębiarzy z Różana.

Mimo to różańskie gołębie walczyły na wszystkich trasach lotowych o miejsca konkursowe na szczeblu sekcji Różan, oddziału Ostrołęka i okręgu Ciechanów. Najlepsze wyniki na szczeblu oddziału liczącym 200 hodowców zdobył Jan Napiórkowski, zajmując 16 miejsce i Radosław Józwiak, zajmując 37 miejsce. W lotach gołębi dorosłych sekcję Różan reprezentowali: Andrzej Rozbicki, Marek Żebrowski, Jan Napiórkowski, Kazimierz Brzózzy, Ryszard Gąsior, Waldemar Mazuruk, Mirosław Mirkowicz, Radosław Żebrowski, Wojciech Domżański, Radosław Józwiak, Leszek Załęski, Jan Piórkowski.

Zaznaczyć należy, że plan w 2009 roku przewidywał 14 lotów na odległości od 100 do 550 km z takich miejscowości jak: Sierpc, Lipno, Inowrocław, Pniewy, Ludwigsfelde, Szamotuły, Nienburg.

Po lotach gołębi dorosłych odbyły się jeszcze 4 loty gołębi młodych z miejscowości Sierpc (100 km), Lipno (150 km) i Inowrocław (2 x 200 km). Bezkonkurencyjnym w tej kategorii okazał się Radosław Żebrowski, który zdobył tytuł Mistrza Sekcji Różan. I v-ce mistrzem został Andrzej Rozbicki, a II v-ce mistrzem Radosław Józwiak. Po raz pierwszy lotowali dwaj nowi hodowcy - Mariusz Kunc oraz Mariusz Duda. Najlepsze wyniki na szczeblu Oddziału zdobył Radosław Żebrowski, zajmując 4 miejsce i Andrzej Rozbicki, zajmując 24 miejsce.

Patrząc w przyszłość sekcja rozwija się prężnie. Jest wielu młodych utalentowanych hodowców, którzy zaczynają się li-

czyć na szczeblu oddziału i coraz to lepsze gołębie, które potrafią z dalekich odległości z dużą szybkością wrócić do domu.

Jak co roku na zakończenie sezonu w miesiącach listopad/grudzień organizowane jest spotkanie podsumowujące miniony sezon lotowy. Najlepsi hodowcy otrzymują pamiątkowe puchary i dyplomy. Więcej o sekcji gołębi pocztowych Różana znajdziesz na stronie www.gouk.pl. (kk)

Fot. B.Okraǳiński



INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR INFORMATOR**Numery telefonów
Urzędu Gminy w Różanie**

Numeracja dla poszczególnych komórek: nr kierunkowy (29)
7679120 Urząd Gminy – sekretariat
7679121 fax sekretariat
7679122 Sekretarz Gminy
7679126 Zamówienia publiczne
7679127 USC, ewidencja ludności
7679120 (wew. 40) Ośrodek Doradztwa Rolniczego
7679132 Skarbnik Gminy
7679133 Wymiar podatków i opłat
7679134 Kasa
7679142 Księgowość szkół i przedszkola
7679139 Działalność gospodarcza, ochrona środowiska
7679125 Gospodarka komunalna, drogi, inwestycje
7679136 Biuro Rady Miejskiej
7679138 Przewodniczący Rady Miejskiej
7679137 Pokój radnego
7679128 Gospodarka mieniem komunalnym
7679120 (wew. 18) OPS - kierownik
7679120 (wew. 16) OPS- pracownik socjalny
7679120 (wew. 17) OPS- pracownik socjalny
7679145 Informatyk
7679147 Goniec
7679120 (wew. 41) PZU
7679146 Klub pracy
7679135 Kombatanci

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

7669159 ZGKiM
7679120 (wew. 15) ZGKiM - kierownik
7679120 (wew. 13) ZGKiM - księgowość
7679120 (wew. 12) ZGKiM - wodociągi
7679120 (wew. 14) ZGKiM - obsługa

Adresy email:

Urząd - ugrozan@post.p.burmistrz
 Burmistrz
burmistrz.rozan.wma@gminypolskie.pl,
 Sekretarz
b.gawianowska@rozan.eur.pl,
 Skarbnik
b.deptula@rozan.eur.pl,
 Planowanie przestrzenne i zamówienia publiczne - l.dlugolecka@rozan.eur.pl

Drogownictwo i zarządzanie kryzysowe
k.zwolinski@rozan.eur.pl
 Obsługa Rady Miejskiej i Komisji
d.holozubiec@rozan.eur.pl
 Budownictwo i inwestycje
d.bodziak@rozan.eur.pl
 Ochrona Środowiska
a.ostrowska@rozan.eur.pl
 Informatyk i promocja Gminy
m.osiecki@rozan.eur.pl
 Kadry - b.marek@rozan.eur.pl

Wszystkie należności z tytułu podatków i opłat można wpłacać w kasie urzędu lub na konto Urzędu Gminy w banku:
 Bank Spółdzielczy w Różanie
 16 8925 0006 0000 0143 2000 0020

**TELEFONY
ALARMOWE**

POLICJA - 997
 Różan ul. Lwowska 4 - 7669007
STRAŻ POŻARNA - 998
 Różan ul. Warszawska 4 - 7669008
POGOTOWIE RATUNKOWE - 999
 Różan ul. Warszawska 4
 Policjny telefon zaufania KPP w Makowie Maz. - 7172542, 7172552
 Linia antykorupcyjna - 0-800 399 471
KOMENDA GŁÓWNA POLICJI
 - zgłoszenia o przestępstwach
 - 0-800 120 226

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ul. Gdańska 4/2 - 7669440
Urząd Pocztowy ul. Warszawska 6 - 7669006
Zakład Energetyczny ul. Polna 51 - 7669004
Parafia Rzymsko-Katolicka - 7669001
Przedszkole Samorządowe - 7669526
Publiczna Szkoła Podstawowa - 7669012
Zespół Szkół - 7669026
Publiczne Gimnazjum - 7669924
APTEKI
 ul. Wileńska 3 - 7669020
 „AVENA” ul. Warszawska 12 - 7679009
Biblioteka Publiczna - 7669002
Gminny Ośr. Up.Kultury - 7669042
Mechanika Pojazdowa ul. Polna 14 - 7669643
 ul. Gdańska 39
 ul. Słoneczna 24

ul. Przemysłowa 11
 Dyszobaba 137
WETERYNARIA
 7669171 ul. Kościuszki 24
 7669649 ul. Czysta 4
NOCLEG, GASTRONOMIA
 Kawiarenka „Baryłka” ul. Lwowska
 Ośrodek Wczasowy „Florian”
 Kaszewiec - 7669367
 Zajazd Rycerski, ul. Warszawska 12

**Starostwo Powiatowe w
Makowie Mazowieckim**

Sekretariat: (0-29) 717 36 60
numery wewnętrzne:
 Przewodniczący Rady Powiatu - 676
 Starosta Makowski - 660
 Wicestarosta - 660
 Sekretarz Powiatu - 674
 Skarbnik Powiatu - 675
 Powiatowy Rzecznik Konsumentów - 683
 Wydział Komunikacji
 - rejestracja - 686, 682, 667
 - prawa jazdy - 665
 Wydział Promocji i Rozwoju Gospodarczego
 - 695, 698
 Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska
 - 672, 681
 Wydział Finansowy - 687, 699, 666, 680
 Wydział Zdrowia, Oświaty i Kultury Fizycznej - 673, 679
 Wydział Organizacji i Nadzoru - 663, 670, 691, 671
 Wieloosobowe Stanowisko ds. Społecznych, Obronności i Zapobiegania Klęskom Żywiłowym - 667, 684
 Wieloosobowe Stanowisko Pracy ds. Kadr, Płac i Obsługi Kancelaryjnej - 662, 687
 Wydział Architektoniczno-Budowlany, ul. Mickiewicza 30
 - 717 07 54, 717 07 51
 Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, ul. Mickiewicza 30 - 7170757
 Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 717 06 30, 717 21 87
 Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Mickiewicza 30 - 7172420, 717 11 39
 Punkt Konsultacyjny, Poradnia Narkomanii, ul. Mickiewicza 37a - 7173199



ISSN
1640-1573

GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red. Naczelny - Janusz Chojnowski,
 Współpracują: J. M. Żytowiecki, W. Łaskarzewski, B. Okrażliński, A.E. Ziolkowska.
 Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie, ul. Mickiewicza 5

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych a także zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów, zmiany ich tytułów oraz obróbki zdjęć. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zawsze zgadza się z poglądami autorów tekstów.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 5, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 5, tel./fax. 29 7669042
 Wydawca/Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie im. Józefa Piłsudskiego. Skład i łamanie: Krzysztof Kruszczyński

www.swierszcz.gouk.pl

swierszcz@gouk.pl

Różan jakiego nie znamy

Fotografie udostępnił: fot.1,2,3,4 - Pan Marek Kowalski,
fot.5 - Pani Grażyna Mroczkowska, fot.6 - Pan Wojciech Zakrzewski



**XVIII finał WOŚP już ruszył.
PO RAZ DRUGI GRAMY DLA DZIECI Z CHOROZAMI ONKOLOGICZNYMI,
NA DOPOSAŻENIE KLINIK ONKOLOGICZNYCH W SPRZĘT WYSOKOSPECJALISTYCZNY.**

To o się już tradycją! Różan znów zaczerwieni się od serduszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W akcji weźmie udział ponad 50 wolontariuszy – z Przedszkola Samorządowego, Publicznej Szkoły Podstawowej, Publicznego Gimnazjum, Zespołu Szkół oraz osoby pracujące.

Prosimy ludzi dobrej woli o przekazywanie interesujących rzeczy na licytację, która wzbogaci naszą akcję. Zespoły i osoby indywidualne, które chciałyby wystąpić na koncercie, proszone są o kontakt ze szefem sztabu jolakruszewska@poczta.onet.pl.

Bądźcie z nami 10 stycznia 2010.

O 20⁰⁰ odpalimy przy budynku GOUK w Różaniu „Świeatko do nieba”, a potem zapraszamy na licytację i koncert finałowy. Sztab WOŚP w budynku GOUK-u.

Pozdrawiam serdecznie i liczę na wasze dobre serca.

Szef sztabu w Różanie
mgr Jolanta Kruszewska